



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

BIURO EDUKACJI NARODOWEJ

KORZENIE TOTALITARYZMU

PROJEKT EDUKACYJNY 2019-2020



AUTORZY:

Dr Paweł Błażewicz; Dr Iwona Demczyszak; Dr Grzegorz Łeszczyński; Dr hab. Tomasz Panfil - koordynator

Spis treści

Wprowadzenia	3
1. Termin	3
2. Uwagi wstępne natury ogólnej	3
3. Podstawa programowa	7
▪ A) Szkoła podstawowa	7
▪ B) Licea i technika.....	7
Koncepcja seminarium nauczycielskiego	10
Dzień pierwszy	11
▪ 1. Projekcja filmu Edvinsa Snore „Sowiecka Historia”	11
▪ 2. Dyskusja po filmie	11
▪ 3. Wykłady bazowe.....	11
Dzień drugi.....	12
▪ Warsztaty	12
Źródła.....	13
▪ Nasiona totalitaryzmu w koncepcji państwa według T. Hobbes’a	13
▪ Filozofia zamiast religii według Woltera.....	15
▪ Powstawanie państwa według J. J. Rousseau	16
▪ Teoria T. Malthusa o głodzie z powodu przeludnienia	17
▪ Manifest Komunistyczny o metodach osiągania celu	18
▪ Kim jest komunista i jaki ma cel według Manifestu Komunistycznego	18
▪ Manifest Komunistyczny o zawładnięciu własnością prywatną przez proletariat .	19
▪ Manifest Komunistyczny o zaniku narodowości i o przemocy	20
▪ Zysk oparty na przemocy według K. Marksa	21
▪ Rodzina przyszłości według F. Engelsa.....	22
▪ Adam Schaff, Pogadanki o materializmie historycznym 1948.....	22
▪ Początki teorii rasizmu - Arthur de Gobineau	25
▪ Podporządkowanie ludzi prawom przyrody według Karola Darwina.....	26
▪ Przeniesienie teorii Darwina na stosunki społeczne według H. Spencera.....	27
▪ Systemowe doskonalenie „rasy ludzkiej” według F. Galtona	28
▪ „Nadczłowiek” i jego „wrogowie” według F. Nietschego	30
▪ Lenin o potrzebie europejskiej wojny domowej.....	31
▪ Wezwanie Stalina do chłopów o udział w rewolucji.	32
▪ Zadania wychowawcze szkoły radzieckiej, Anatolij Łunaczarski 1920	32
▪ Terroryzm i komunizm, Lew Trocki 1920.....	33
▪ O niemieckim charakterze narodowym, Oswald Spengler 1927.....	35
▪ Jednostka a państwo, Joseph Goebbels	36
▪ Mit krwi, Alfred Rosenberg	36
▪ Wolność a obowiązek utrzymania rasy według A. Hitlera.	37
▪ Dbalność o rasę nadrzędnym celem państwa według Hitlera	37
▪ Antykoncepcja, państwo i rasa według A. Hitlera.....	39
▪ Kilka uwag o małżeństwie. Według Adolfa Hitlera	39
▪ Rozkaz operacyjny nr 00485 ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa, dotyczący „operacji polskiej”. 11 sierpnia 1937, Moskwa.....	42
▪ Pakt o nieagresji między Niemcami a ZSRR. Tajny protokół do paktu Joachim von	

Ribbentrop, Wiaczesław Mołotow	45
▪ Przemówienie Wiaczesława Mołotowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR wygłoszone 31 października 1939 r.....	46
▪ „Życia niewarte życia”. Clemens August hrabia von Galen, Kazanie przeciwko eutanazji, 1941.....	57
▪ PROTOKÓŁ KONFERENCJI w Wannsee - 20 stycznia 1942.....	59
▪ Podobieństwa i różnice między niemieckim nazizmem a rosyjskim komunizmem według Hannah Arendt.	67
▪ Logika urzędnika zbrodni (Adolf Eichmann), Hannah Arendt	68
▪ Ofiary jako część zbrodniczego systemu – Hannah Arendt	69
▪ Deklaracja ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z grudnia 1948 r.....	69
▪ Referat Nikity S. Chruszczowa o kulcie jednostki, wygłoszony na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w nocy z 24 na 25 II 1956 r.....	70
▪ Podobieństwa między narodowym socjalizmem a komunizmem według Timothy Snydera.....	74
▪ Geografia zbrodni komunistycznej i narodowosocjalistycznej - Timothy Snyder. 75	
▪ Falszowanie pamięci. Komentarz Departamentu Informacji i Prasy MSZ Rosji w związku z uchwaleniem podczas 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucji o zwalczaniu gloryfikacji nazizmu	76
▪ Falszowanie pamięci. Czego się boi Polska? Dlaczego Warszawa wymyśliła Polocost. 77	
Sowiecka Historia – manipulacja Watsona.	80
LITERATURA UZUPEŁNIAJĄCA I FILMOTEKA.....	82

Wprowadzenia

1. Termin

Początkowo termin „totalitaryzm” kojarzono z Mussolinim i włoskim faszyzmem. Słowo to pochodzi od włoskiego „*totalitario*” i oznacza „całkowity”, „absolutny”. Termin „totalitaryzm” w odniesieniu do ustroju państwowego pojawił się po raz pierwszy w 1922 roku we Włoszech i był początkowo używany w znaczeniu pejoratywnym przez przeciwników ustroju faszystowskiego. Z czasem przejął go sam Benito Mussolini i zaczął używać w znaczeniu pozytywnym. W przemówieniu wygłoszonym 22 czerwca 1925 roku Mussolini atakował resztki opozycji politycznej i mówił o faszyzmie jako o „totalitarnej woli”.

Po drugiej wojnie światowej pojęcia totalitaryzmu zaczęto używać nie tylko na określenie pokonanych systemów faszyzmu włoskiego i niemieckiego narodowego socjalizmu ale także dla rosyjskiego komunizmu.

2. Uwagi wstępne natury ogólnej

A) Pokolenia „Wszyscy interesujemy się przeszłością, bo wszyscy chcemy

zrozumieć terażniejszość.” To twierdzenie tyleż słuszne, co nieprawdziwe. Słuszność rozumie każdy. Nie trzeba kończyć studiów historycznych, poznawać łańcuchów przyczynowo-skutkowych i logicznych zasad wnioskowania. To nie absolwenci uniwersytetów tworzyli przysłowia „Gdyby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała”, „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie” czy „Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę”. Dostrzeganie przyczyn wypadków terażniejszych w wydarzeniach przeszłych oraz szukanie analogii i wyciąganie z nich nauki było oczywistością. Dzisiejsze pokolenia – Millenialsi i Zetki – preferują związki synchroniczne, diachroniczność ich nudzi. Zwłaszcza nastolatki z pokolenia „Z” gromadzą wrażenia i przeżycia związane z otaczającym je światem. Informacje zdobywane są na bieżąco, w ciągłym podłączeniu do *globalnej* sieci (stąd też nazwa “Pokolenie C” - od connected), bardzo często mylone są przez nich z wiedzą. Informacje traktują utylitarnie, w najlepszym przypadku to rzemieślnicy, na pewno nie filozofowie. Pokolenie "Z" to pierwsza generacja, która z powodzeniem łączy równoległe funkcjonowanie w dwóch światach - rzeczywistym i wirtualnym. Można to zaobserwować w sposobie wyrażania myśli, poszukiwaniu rozwiązań i tworzeniu przez nich treści. Momentami można nawet odnieść wrażenie, że świat wirtualny staje się ważniejszy, bardziej rzeczywisty i angażujący, niż sama rzeczywistość.

B) Modele edukacji, problem demokracji Głównymi przyczynami tego stanu rzeczy, czyli fatalnego obniżenia się rangi wiedzy uniwersalnej oraz powiązanych z nią narzędzi - służących nie tyle poznawaniu świata, ale jego rozumienia, - jest zmiana modelu edukacji skutkująca między innymi redukcją znaczenia wiedzy uniwersalnej, która zastępowana jest doraźnie konstruowanymi zespołami informacji utylitarnych powiązanych z coraz węższymi specjalizacjami. Reformując i modyfikując systemy oświatowe usuwano z programów przedmioty uniwersalne - głównymi ofiarami stały się filozofia i logika. Efekt? W klasycznym modelu edukacyjnym uczniowie najpierw uczyli się jak - na drodze empirycznej i spekulatywnej – poznawać fakty, następnie je analizowali, wyciągali wnioski, które pozwalały na stworzenie obrazu syntetycznego, na końcu zaś uczyli się klarownie i rzeczowo przedstawiać swoje analizy i syntezy formułując hipotezy i/lub tezy. To klasyczna potrójna droga, trivium, składająca się z gramatyki, logiki, retoryki. Dziś tych umiejętności praktycznie się nie naucza, dominuje pamięciowe opanowywanie materiału i prościutkie jego raportowanie.

Dlaczego tak się stało?

W pewnym momencie swego rozwoju demokracja amputowała sama sobie coś, co u jej zarania było immanentną i niezbywalną – jak się zdawało – częścią: przekonanie, że dobry wybór musi być efektem racjonalnej analizy faktów, ich weryfikacji i falsyfikacji, że poprzedzony być powinien oceną dostępnych opcji, której to oceny najważniejszym kryterium była kategoria nie podlegającego relatywizowaniu Dobra. Dzisiaj nie zostało z tego prawie nic. Wyborcy racjonalni są w żalosnej mniejszości, elektorat kieruje się emocjami, wdrukowywanymi przez media impresjami, nie odróżnia rzeczywistości realnej od serialowo-wirtualnej, prawdy od fałszu. Najgorsze jest to, że taki stan rzeczy odpowiada klasie politycznej. Elektorat kierujący się emocjami jest nieporównanie łatwiejszy do sterowania od wyborcy racjonalnego.



Powyższa fotografia ukazuje zjawisko patrzenia na świat przez ekran smartfona. Wszyscy – z wyjątkiem jednej, jedynej starszej pani – na premierze głośnego filmu patrzą na hollywoodzkich aktorów nie własnymi oczyma, a obiektywem aparatu, gromadzą nie własne wrażenia, zaobserwowane i utrwalone w pamięci fakty, lecz fotografie.

C) Prognozy dotyczące przyszłości edukacji są tyleż ponure, co dające cię nadziei, a

na pewno stawiające przed ludźmi zaangażowanymi w edukację pozaszkolną (czyli pionem edukacyjnym Instytutu Pamięci Narodowej również) specyficzne wyzwania. Otóż prognozuje się, że większość zawodów przyszłości będzie mieć charakter hybrydowy, czyli będzie wymagać różnych kompetencji dziś przypisanych odmiennym dziedzinom wiedzy i dyscyplinom. Na tej podstawie formułuje się hipotezę, że prowadzenie zajęć w klasycznym modelu z podziałem na przedmioty jako nieefektywne w kontekście nowych potrzeb, będzie musiało odejść w przeszłość. Proponuje się model edukacji indywidualnej, spersonalizowanej, w której nie będzie ani obowiązkowych przedmiotów, ani nawet samego obowiązku szkolnego. Edukacja realizowana będzie w drodze kursów odbywanych za pomocą narzędzi internetowych, takich jak komunikatory i wideokonferencje. Kursanci – bo już chyba nie uczniowie – będą konstruować własne ścieżki edukacyjne z dostępnych kursów. Łatwo zauważyć, że proces przekazywania wiedzy realizowany w interakcji personalnej typu mistrz-uczeń zaniknie zupełnie, a zastąpi go zdobywanie i rozwijanie umiejętności, nie zaś wiedzy. Google zastąpią nauczyciela, proces weryfikacji informacji zaniknie, zwycięży model ZZZ.

D) Pamięć i emocje. Trzecie „Z”, czyli zapominanie. Nawet nie intencjonalne - jak w oryginalnym studenckim schemacie – lecz wynikające z przytłoczenia ilością informacji, które nie są włączane w łańcuchy skojarzeń, nie są wiązane z ugruntowaną już wiedzą bazową. Przenoszenie procesu nauczania ze sfery realnych interakcji mistrz-uczeń w przestrzeń wirtualną, pogłębia jeszcze deficyt emocji wyraźnie obserwowalny już we współczesnym modelu edukacji. Emocje zaś są absolutnie niezbędne. Pozytywne emocje - a wśród nich ciekawość - powodują wydzielanie się hormonów (endorfin), które przyspieszają i ułatwiają przekazywanie bodźców między synapsami, poprawiają koncentrację i pamięć. Zajęcia poświęcone dwudziestowiecznym systemom totalitarnym, od ich korzeni filozoficznych począwszy, na straszliwych skutkach skończywszy, mogą być jednymi z najbardziej interesujących lekcji historii, tak w nauczaniu na poziomie podstawowym, jak i ponadpodstawowym.

W celu wzmocnienia bodźców proponuje się mocne wykorzystanie audiowizualnych środków dydaktycznych. Propozycje filmów oraz literatury na końcu zbioru źródeł.

3. Podstawa programowa

▪

A) Szkoła podstawowa

XXXI. Droga do wojny. Uczeń:

omawia japońską agresję na Dalekim Wschodzie;

przedstawia ekspansję Włoch i wojnę domową w Hiszpanii;

opisuje politykę hitlerowskich Niemiec – rozbijanie systemu wersalsko-lokarneńskiego: od remilitaryzacji Nadrenii do układu w Monachium; charakteryzuje politykę ustępstw Zachodu wobec Niemiec Hitlera; wymienia konsekwencje paktu Ribbentrop–Mołotow.

XXXIII. II wojna światowa i jej etapy. Uczeń:

przedstawia oraz sytuuje w czasie i przestrzeni przełomowe wydarzenia II wojny światowej (polityczne i militarne);

charakteryzuje politykę Niemiec na terenach okupowanej Europy; przedstawia zagładę Żydów oraz Romów i eksterminację innych narodów; zna przykłady bohaterstwa Polaków ratujących Żydów z Holokaustu;

wyjaśnia przyczyny klęski państw Osi;

wymienia główne decyzje konferencji wielkiej trójki (Teheran, Jałta, Poczdam);

przedstawia bezpośrednie skutki II wojny światowej, w tym problem zmiany granic i przesiedleń ludności.

▪

B) Licea i technika

XXXIV. Przemiany gospodarcze i społeczne. Nowe prądy ideowe. Uczeń:

przedstawia przemiany gospodarcze w Europie i świecie, wymienia najważniejsze odkrycia naukowe i dokonania techniczne; charakteryzuje procesy migracyjne; charakteryzuje nowe prądy ideowe i kulturowe, ruch emancypacyjny kobiet, przemiany obyczajowe i początki kultury masowej;

wyjaśnia procesy demokratyzacji ustrojów państw Europy Zachodniej;

charakteryzuje różne formy zorganizowanej działalności robotników.

XL. Narodziny i rozwój totalitaryzmów w okresie międzywojennym. Uczeń:

wyjaśnia genezę powstania państwa sowieckiego i charakteryzuje jego politykę wewnętrzną i zagraniczną w okresie międzywojennym;

wyjaśnia genezę faszyzmu i charakteryzuje faszystowskie Włochy;

charakteryzuje drogę Hitlera do władzy w Niemczech;

charakteryzuje politykę wewnętrzną i zagraniczną III Rzeszy w latach trzydziestych; porównuje funkcjonowanie aparatu terroru w ZSRS i III Rzeszy.

XLV. Świat na drodze do II wojny światowej. Uczeń:

przedstawia ideologiczne, polityczne i gospodarcze przyczyny wybuchu II wojny światowej;

wyjaśnia wpływ polityki hitlerowskich Niemiec na rozbijanie systemu wersalskiego;

charakteryzuje politykę appeasementu;

wyjaśnia genezę paktu Ribbentrop-Mołotow i przedstawia jego postanowienia.

XLVII. II wojna światowa i jej etapy. Uczeń:

omawia współpracę hitlerowskich Niemiec i ZSRS w latach 1939–1941;

charakteryzuje etapy agresji i aneksji obu totalitarnych mocarstw;

sytuuje w czasie i przestrzeni przełomowe wydarzenia II wojny światowej (polityczne i militarne);

charakteryzuje politykę hitlerowskich Niemiec na terenach okupowanej Europy;

wyjaśnia przyczyny klęski państw Osi;

opisuje uwarunkowania militarne i polityczne konferencji Wielkiej Trójki (Teheran, Jafta, Poczdam) i przedstawia ich ustalenia.

XLVIII. Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką. Uczeń:

przedstawia prawno-ustrojowe regulacje okupacyjnych władz, dotyczące terytorium państwa polskiego i zamieszkującej tam ludności;

przedstawia realia życia codziennego w okupowanej Polsce;

wymienia i charakteryzuje przykłady największych zbrodni niemieckich i sowieckich (m.in. Auschwitz, Palmiry, Piaśnica, Ponary, Katyń, Miednoje, Charków);

porównuje system sowieckich i niemieckich obozów pracy, obozów koncentracyjnych oraz obozów zagłady; omawia kwestie deportacji i wysiedleń ludności oraz jej planowanego wyniszczenia;

wyjaśnia przyczyny i rozmiary konfliktu polsko-ukraińskiego, w tym ludobójstwa ludności polskiej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej;

charakteryzuje postawy polskiego społeczeństwa wobec polityki okupantów oraz wymienia przykłady heroizmu Polaków, w tym: Witolda Pileckiego, Maksymiliana Marii Kolbego;

wyjaśnia i omawia sposoby upamiętnienia zbrodni obu okupantów oraz heroizm Polaków na przykładzie: Muzeum Powstania Warszawskiego, Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Polskiego Cmentarza Wojennego w Katyniu.

XLIX. Niemiecka polityka eksterminacji. Uczeń:

przedstawia ideologiczne podstawy eksterminacji Żydów oraz innych grup etnicznych i społecznych, prowadzonej przez Niemcy hitlerowskie;

charakteryzuje etapy eksterminacji Żydów (dyskryminacja, stygmatyzacja, izolacja, zagłada);

rozpoznaje główne miejsca eksterminacji Żydów polskich i europejskich oraz innych grup etnicznych i społecznych na terenie Polski i Europy Środkowo-Wschodniej (w tym: Auschwitz-Birkenau, Treblinka, Sobibór, Babi Jar).

opisuje postawy ludności żydowskiej wobec Holokaustu, z uwzględnieniem powstania w getcie warszawskim;

charakteryzuje postawy społeczeństwa polskiego i społeczności międzynarodowej wobec Holokaustu, z uwzględnieniem „sprawiedliwych”, na przykładzie Ireny Sendlerowej, Antoniny i Jana Żabińskich oraz rodziny Ulmów.

LI. Świat po II wojnie światowej. Początek zimnej wojny. Uczeń:

charakteryzuje polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturowe skutki II wojny światowej;

charakteryzuje zmiany na mapie politycznej Europy i świata;

wyjaśnia cele i strukturę Organizacji Narodów Zjednoczonych i charakteryzuje rolę tej organizacji w powojennym świecie;

opisuje przyczyny rozpadu koalicji antyhitlerowskiej i wyjaśnia genezę zimnej wojny (z uwzględnieniem wojny w Korei);

charakteryzuje powojenny problem niemiecki;

omawia proces sowietyzacji państw Europy Środkowo-Wschodniej;

wyjaśnia genezę NATO i Układu Warszawskiego i charakteryzuje oba bloki polityczno-wojskowe;

charakteryzuje zmiany w ZSRS po śmierci Stalina; opisuje wydarzenia w NRD w 1953 roku i na Węgrzech w 1956 roku i Czechosłowacji w 1968 roku.

LVI. Stalinizm w Polsce i jego erozja. Uczeń:

przedstawia proces sowietyzacji kraju na płaszczyźnie ustrojowej, gospodarczo-społecznej i kulturowej;

omawia i ocenia skutki terroru stalinowskiego w Polsce;

wyjaśnia przyczyny i następstwa poznańskiego czerwca oraz znaczenie wydarzeń październikowych 1956 roku;

opisuje formy i skutki prześladowania Kościoła katolickiego.

LVII. Polska w latach 1957–1981. Uczeń:

charakteryzuje system władzy w latach 60. i 70. w PRL i stopień uzależnienia od ZSRS;
opisuje proces industrializacji i funkcjonowanie gospodarki planowej;

Koncepcja seminarium nauczycielskiego

- ➔ **Wymiar: 16 godzin**
- ➔ **Propozycja opisu kierunkowych efektów kształcenia z odniesieniem do efektów obszarowych:**
- ✓ **Wiedza:**
 - **KH W 01** Zna i rozumie podstawowe metody analizy i interpretacji wytworów kultury stanowiących źródła historyczne;
 - **KH W 02** Zna fakty związane z powstaniem, funkcjonowaniem i skutkami istnienia w Europie XX wieku reżimów totalitarnych;
 - **KH W 03** Dostrzega powiązania między dwoma zbrodniczymi reżimami totalitarnymi;
 - **KH W 04** Rozpoznaje i rozumie, które ze struktur państwowych i społecznych w ich współczesnych formach są efektem istnienia i funkcjonowania reżimów totalitarnych.
- ✓ **Umiejętności:**
 - **KH U 01** Potrafi wyszukiwać, analizować, oceniać, selekcjonować i użytkować informacje z zakresu historii XX wieku oraz historii totalitaryzmów z wykorzystaniem różnych źródeł i dyscyplin wiedzy;
 - **KH U 02** Umie samodzielnie zdobywać wiedzę i rozwijać umiejętności analityczne w zakresie historii XX w. i totalitaryzmów, kierując się wskazówkami opiekuna naukowego.
 - **KH U 03** Posiada umiejętności merytorycznego argumentowania w zakresie historii totalitaryzmów, z wykorzystaniem wiadomości źródłowych oraz poglądów innych autorów oraz formułowania wniosków.
 - **KH U 04** Potrafi porozumiewać się w zakresie historii totalitaryzmów z wykorzystaniem różnych kanałów i technik komunikacyjnych z rówieśnikami oraz opiekunami edukacyjnymi;
 - **KH U 05** Posiada umiejętność przygotowania wystąpień ustnych w języku polskim, dotyczących historii totalitaryzmów, z wykorzystaniem podstawowej literatury a także różnorodnych źródeł.
- ✓ **Kompetencje społeczne:**
 - **KH K 01** Potrafi współdziałać i pracować w grupie, przyjmując w niej różne role
 - **KH K 02** Potrafi rozpoznawać i definiować historyczne uwarunkowania

współczesnych postaw społecznych i jednostkowych;
- **KH K 03** Potrafi oceniać zasadność i prawdziwość współczesnych państwowych polityk historycznych ;

Dzień pierwszy

1. Projektcja filmu Edvinsa Snore „Sowiecka Historia”

Czas trwania 85 minut. *Po filmie wskazane 10 minut przerwy, nie więcej. Słuchacze w jej trakcie zdążą wymienić pierwsze uwagi, poznać zdanie koleżanek i kolegów, zweryfikować swoje wrażenia lub się w nich utwierdzić, sformułować pierwsze wnioski. Istotnym jest, aby przerwa nie trwała zbyt długo, by opinie o filmie i refleksje własne były jeszcze płynne i podatne na zmiany, by pytania i wątpliwości, które się w trakcie projekcji pojawiły, nie zdążyły znaleźć odpowiedzi. Wtedy planowana dyskusja będzie żywsza. Uwagi do filmu w podrozdziale „Sowiecka historia – manipulacja Watsona”. Wykorzystanie tego tekstu pozostawiamy do uznania edukatorom.*

2. Dyskusja po filmie

Czas trwania 45 minut. *Proponowane zagadnienia: 1. Przydatność filmu w dydaktyce szkolnej. Tę część można potraktować jako wstęp do warsztatów pracy z materiałem filmowym polegających na wybraniu fragmentów przydatnych do lekcji. Uczestnicy dobierając fragmenty uzasadniają wybór, każde uzasadnienie może być podstawą do mikrodyskusji nad przydatnością wskazanego fragmentu, powiązanie fragmentów z punktami w planie lekcji. 2. Ocena siły argumentacji na rzecz zaproponowanej hipotezy twórców filmu o pokrewieństwie ideologicznym komunizmu w wydaniu sowieckim i niemieckiego nazizmu.*

3. Wykłady bazowe

a) Podważanie fundamentów – koncepcje filozoficzne, społeczne, ekonomiczne uderzające w tradycyjnie ugruntowany ład świata. Od myślicieli oświeceniowych przez Hegla, Marksa i Engelsa, Darwina, po Freuda i Spencera. Czas trwania 45 minut

b) Jak bolszewicy zdobyli władzę – od prac teoretycznych Lenina, Plechanowa, Trockiego, Łunaczarskiego i Stalina po rzeczywiste władztwo; przewrót bolszewicki jako efekt nihilizmu filozoficznego i wywołanego wojną upadku wartości społecznych; niszczenie starego porządku jako *condicio sine qua non* zbudowania „nowego wspaniałego świata”, rewolucja jako burzenie, niemożność realizacji komunistycznej utopii w koegzystencji z tradycyjnym światem; „Grabcie zagrabione”, okres komunizmu wojennego, okres stalinowski z terrorem państwowym jako zasadą;

konieczność nieustannego istnienia wroga odpowiedzialnego za odwiekanie w czasie spełnienia się cudownej utopii. Wykorzystanie heglowskiej dialektyki w koncepcji zaostrzania się walki klas w miarę postępów w budowie socjalizmu – czas trwania 45 minut.

c) Narodziny niemieckiego nazizmu – faszyzm włoski i jego koncepcja państwa totalitarnego; niemiecki narodowy socjalizm jako odmiana międzynarodowego socjalizmu; koncepcja państwa jako najwyższej formy organizacji społeczeństwa, koncepcja wroga zewnętrznego (międzynarodowa żydowska finansjera) sprawcy klęski w wygranej wojnie; kłamstwo wkomponowane w mit założycielski, unieważnienie Traktatu Wersalskiego jako terapia zbiorowa, antidotum na traumę klęski, droga do odzyskania utraconej godności; koncepcja darwinizmu społecznego Spencera jako podstawa rasizmu niemieckich narodowych socjalistów – wrogiem jest rasa, nie klasa społeczna. Dojście do władzy NSDAP i Hitlera – demokracja Republiki Weimarskiej jako przykład cywilizacji ilości niszczącej chrześcijańską cywilizację jakości

d) Porównanie obu systemów – konwersatorium. Czas trwania 45 minut

e) Realny wymiar pokrewieństwa ideologicznego – wykład o współpracy politycznej i ekonomicznej obu reżimów w okresie 1933-41; Powstanie Warszawskie. Czas trwania 45 minut

Dzień drugi

-

Warsztaty

1. Analiza SWOT.

Analiza SWOT może być zastosowana jako forma sprawdzenia efektów kształcenia w obszarze umiejętności. Dzięki niej nauczyciel przekonuje się ile uczniowie zrozumieli z lekcji oraz na ile umieją dotyczyć z przekazanej i przyswojonej wiedzy wyciągać wnioski oraz formułować je w zwartej formie w każdej z 4 grup czynników strategicznych analizy. Analiza pozwala na swobodne organizowanie pracy uczniów: każdy z nich może prowadzić samodzielnie pełną analizę, mogą też pracować nad nią dwie, cztery osoby lub dwie, cztery grupy kilkuosobowe. W zależności od planu pracy i potrzeb nauczyciela, ćwiczenia z analizą SWOT można poświęcić totalitaryzmowi jako formie ustrojowej (uczniowie wypowiadają się na poziomie ogólnym – to też ćwiczenie umiejętności generalizowania informacji szczegółowych) bez precyzowania czy chodzi o totalitaryzm „brunatny” czy też „czerwony”. Można również – i to są ćwiczenia łatwiejsze – dokonać analizy jednego lub obu totalitaryzmów, ale każdego z osobna. Wtedy analiza SWOT staje się narzędziem kontrolnym głównie w obszarze wiedzy. Czas trwania – 45 minut

2. Warsztaty kartograficzne wizualizacja informacji, wiedzy lub wniosków przy pomocy mapy.

Praca z mapą konturową Europy Środkowej i Wschodniej. Zadania stawiane uczniom mogą lokować się na różnych poziomach trudności, od prostego „Przedstaw konsekwencje paktu Ribbentrop-Mołotow”, po „Ulokuj na mapie poszczególne założenia Generalplan Ost.” Czas trwania – 90 minut

3. Warsztaty ikonograficzne

Prowadzący edukator przedstawia repozytorium zawierające proponowane przez nas źródła ikonograficzne – filmy, reprodukcje dzieł sztuki, plakaty, fotografie, faksymile (ew. transpolacje dokumentów tekstowych). Proponuje zilustrowanie poszczególnych wątków występujących w zajęciach „Korzenie totalitaryzmu” materiałem zebrany w repozytorium, ewentualnie – o ile są takie możliwości techniczne – zaproponowanie własnych ilustracji spoza zasobu. W ten sposób sugerujemy przygotowanie zajęć w całości w formie prezentacji multimedialnej. *Uwaga – należy zwracać uwagę na konieczność unikania umieszczania w prezentacjach dużych partii tekstu (nawet jeśli to tekst źródłowy) oraz lokowania tekstowego zapisu tego, co pojawi się w formie werbalnej w narracji.* Czas trwania – 90 minut

4. Szlaki pamięci. „Historię swoją piszcie sami, inaczej napiszą ją za was inni i źle” -

Wykład o współczesnych modyfikacjach pamięci historycznej. Austria, Niemcy, Francja, Wielka Brytania i przede wszystkim Rosja – wykład i konwersatorium. Czas trwania 90 minut

Źródła

▪ **Nasiona totalitaryzmu w koncepcji państwa według T. Hobbes’a**

Thomas Hobbes (1588-1679) - angielski filozof polityczny, twórca kontraktualizmu, zwolennik sprawowania władzy świeckiej i religijnej przez państwo.

Hobbes określił państwo mianem Lewiatana. Jest to wywodząca się z Biblii postać potwora morskiego symbolizującego szatana. Behemot jest potworem Ziemi, Lewiatan jest potworem wód morskich. W interpretacji Hobbesa, Lewiatan ma symbolizować państwo. Taki też obraz znajduje się na stronie tytułowej jednego z jego głównych dzieł. Lewiatan to ogromna postać złożona z małych postaci. W prawej ręce

trzyma miecz – symbol siły, w lewej pastorat – symbol władzy duchowej. Pod wizerunkiem miecza znajduje się pięć obrazków: zamek warowny, korona, działo, muszkiety, lance i sztandary, wreszcie bitwa. Pod ramieniem symbolizującym religię znajduje się kościół, infuła czyli biskupie nakrycie głowy, obraz klątwy papieskiej, dystynkcje i sylogizmy, na końcu – sobór. Rysunki te przedstawiają typowe narzędzia władzy w sporze pomiędzy władzą świecką a duchowną. W ten sposób już na pierwszej stronie dzieła zostały zestawione ze sobą jako równorzędne metody działania odwołujące się do siły i walki oraz metody odwołujące się do wiary i narzędzi intelektualnych. W książce występują obok siebie określenia magnus homo i magnus Leviathan tak że równocześnie pojawiają się dwa obrazy – starotestamentowy symbol szatana i platoński symbol wielkiego człowieka czyli państwa. W tekście oba obszary władzy Hobbes podporządkowuje państwu, uzasadniając intelektualnie konieczność państwowej religii.

Thomas Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przekład Czesław Znamierowski, Warszawa 2005, s. 77.

Jedyną drogą do tego, żeby ustanowić taką moc nad ogółem ludzi, która by była zdolna bronić ich od napaści obcych i od krzywd, jakie sobie czynią wzajemnie, i która by przez to dawała im takie bezpieczeństwo, iżby swoim staraniem i płodami ziemi mogli się wyżywić i żyć w zadowoleniu – otóż jedyną taką drogą jest przenieść całą ich moc i siłę na jednego człowieka albo na jedno zgromadzenie ludzi, które by mogło większością głosów sprowadzić indywidualną wolę ich wszystkich do jednej woli.

[...] Gdy się to stanie wielość ludzi zjednoczona w jedną osobę nazywa się państwem, po łacinie civitas. I tak powstaje wielki Lewiatan, a raczej (mówiąc z większym szacunkiem) bóg śmiertelny, któremu pod władztwem Boga Nieśmiertelnego, zawdzięczamy nasz pokój i naszą obronę.

Thomas Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przekład Czesław Znamierowski, Warszawa 2005, s. 257-258.

PYTANIA:

1. Podaj najważniejsze informacje o tym źródle.
2. Dlaczego Hobbes podporządkowuje religię państwu?
3. Jak uzasadnia konieczność powołania państwa-Lewiatana w formie „wielkiego człowieka” postępującego się jedną wolą?
4. Jakim określeniem nazywa Hobbes swój ideał państwa? Wyjaśnij dlaczego?
5. W jaki sposób, według autora tekstu, obywatele powinni oddawać państwu władzę absolutną?
6. Z twojej wiedzy pozaźródłowej wymień wyznania chrześcijańskie, które uznały dominację władzy świeckiej?
7. Czy to uchroniło te państwa od wojen lub innych niesprawiedliwości?

8. Jaka jest relacja władzy świeckiej i religijnej w islamie?

- **Filozofia zamiast religii według Woltera**
Voltaire (François-Marie Arouet 1694-1778) – jego pisma cechuje odrzucenie autorytetów oraz instytucji Kościoła. W jego pismach bardzo wyraźnie przeciwstawia się rozum dogmatowi oraz wierze. W dogmatyzmie religijnym, Voltaire dostrzegał przyczyny nietolerancji, braku wolności, prześladowań i niesprawiedliwości. W instytucji Kościoła natomiast, widział przede wszystkim równoległy porządek władzy. Krytykował zwłaszcza katolicyzm. Wierzył w możliwość podporządkowania Kościoła, z jednej strony wymogom rozumu, z drugiej zaś - państwowej władzy, która wymuszałyby tolerancję religijną. W swych pismach skierowanych przeciwko Polakom oskarżał konfederatów barskich o fanatyzm religijny czym usprawiedliwiał interwencję zaborców.

Filozofia, jedynie filozofia, ta siostra religii rozbroiła ręce, które zabobon tak długo okrwawiał, a duch ludzki, budząc się ze swego zapamiętania, zdumiał się potwornościami, ku którym poniósł go fanatyzm. My sami mamy we Francji bogatą prowincję, gdzie luteranizm wzięło górę nad katolicyzmem. Uniwersytet alzacki jest w rękach luteranów, zajmują oni część urzędów miejskich. Nigdy najmniejszy spór religijny nie zakłócił spokoju tej prowincji, odkąd należy ona do naszych królów.

Wolter, *Traktat o tolerancji napisany z powodu śmierci Jana Calasa*, przekład Zdzisław Ryłko i Adolf Sowiński, PIW, Warszawa 1988, s.26.

Teizm jest podstawą wszelkich religii, jest siodłem wszystkich związków i koncepcji filozoficznych, jest tętnicą i nerwem przenikającym świat cały. Są, których ciekawi pytanie: czy teizm postrzega tylko dla siebie i czy wolny od obrzędów może być religią? Rzecz prosta – nie jest religią proste mechaniczne uznanie boga jako niezrównanego twórcy – i nie jest religią podziwianie twórców jego. Podziwiamy przecież i cesarza chińskiego. Lecz kto wierzy, że między bóstwem a człowiekiem zachodzi związek głęboki a śmiały, że człowiek zrodzony do wolności sam jest Złego i Dobrego twórcą, że i duszę trzeba stworzyć i że na tej zasadzie rozumu spoczywa prawo naturalne – ten posiadał, oczywiście, religię własną i to górnieszą nad niezliczone odmiany sekciarstwa, klechy i religianty.

Wolter, *Refleksje*, Przekład Grzegorz Glass, Nakładem księgarni Polskiej B. Połonieckiego, Lwów 1911, s. 13

PYTANIA:

1. Podaj najważniejsze informacje o tym źródle.
2. W jaki sposób Voltair argumentuje wyższość religii protestanckiej nad katolicką

oraz teizmu nad wyznaniem religijnymi?

3. Czy znasz fakty przeczące argumentom Voltair'a?
4. Wyjaśnij pojęcie teizmu.
5. Jak w ramach swojego teizmu Voltair postrzega człowieka?

▪

Powstawanie państwa według J. J.

Rousseau

Jean-Jacques Rousseau (1712-1778) uważany za jednego z głównych ideologów Rewolucji Francuskiej. Poszukiwał pogodzenia indywidualnych egoizmów, które uznawał za pierwotny i ostateczny ludzki odruch. Miłość własna mogła jego zdaniem zostać przekroczona jedynie poprzez miłość państwa i niejako roztopienie własnej woli w woli zbiorowej, którą określał mianem „woli powszechnej”. Możliwe jest, jego zdaniem, takie przekształcenie państwa, aby każdy żywił wobec niego miłość, jaką darzy samego siebie.

Ustalmy jako zasadę niezaprzeczalną, że pierwsze poruszenia wrodzone są zawsze dobre; nie ma wrodzonej przewrotności w sercu ludzkim, nie ma w nim ani jednego występku, o którym nie można by powiedzieć, jak i którędy się tam dostał. Jedyna namiętność, wrodzona człowiekowi, to miłość samego siebie, czyli miłość własna, wzięta w szerokim znaczeniu.

Jean-Jacques Rousseau, *Emil czyli o wychowaniu*, przekład Boy-Żeleński, W Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1955, s. 89.

[...] każdy nas społem oddaje swoją osobę i całą swoją potęgę pod naczelne kierownictwo woli powszechnej, i traktujemy każdego członka jako część niepodzielną całości. Ten akt zrzeszenia tworzy natychmiast, w miejsce prywatnej osoby każdego kontrahenta, ciało moralne i zbiorowe, które złożone jest z tylu członków, ile zgromadzenie liczy głosów, które uzyskuje przez ten akt swoją jedność, swoje życie i swoją wolę”

Jean-Jacques Rousseau, *Umowa społeczna*, przekład Pieretiałowicz, Łódź 1948, I.6, s. 20-21.

W Umowie społecznej Rousseau oddziela „religię człowieka” a więc wyznanie, które powinno być jego zdaniem prywatne od „religii obywatela”. Proponuje przy tym egoizm zbiorowy jako zasadę religii obywatelskiej, która pozwala ograniczyć prawa człowieka do praw obywatelskich.

Religia obywatela, przepisana w jednym kraju, daje mu osobnych bogów, osobnych patronów opiekuńczych; ma własne dogmaty, własne ceremonie, własny kult zewnętrzny przepisany prawem; poza jednym narodem, który ją wyznaje, wszystko

jest dla niej niewierne, obce, barbarzyńskie; rozciąga ona obowiązki i prawa człowieka tylko tak daleko, jak sięgają jej ołtarze.

Jean-Jacques Rousseau, *Umowa społeczna*, przekład B. Strumiński, Warszawa 1966, s. 158.

PYTANIA:

1. Jakie są naturalne skłonności człowieka według Rousseau? Czy zgadzasz się z jego wizją? Uzasadnij.

2. Na czym polega koncepcja autora dotycząca „woli powszechnej”?

3. Jak Rousseau uzasadnia konieczność powołania wspólnoty politycznej kierującej się jedną „wolą powszechną”?

4. Jak sądzisz, dlaczego Rousseau postuluje konieczność stworzenia państwowej „religii obywatelskiej”?

5. Na czym ma polegać „religia obywatela”?

6. Czy widzisz jakieś niebezpieczeństwa związane z powołaniem takiej religii? Jakie proponujesz alternatywne rozwiązania, by osiągnąć cele zamierzone przez Rousseau?

▪ Teoria T. Malthusa o głodzie z powodu przeludnienia

Thomas Malthus (1766-1834) interesował się wszystkim na temat populacji. Zgromadził dane dotyczące urodzeń, zgonów, wieku małżeństwa i macierzyństwa oraz czynników ekonomicznych przyczyniających się do długowieczności. Badał związek między podażą żywności a populacją. Jego zdaniem, produkcja żywności ma tendencję do zwiększania się arytmetycznie, populacja wykazuje tendencję do naturalnego zwiększania się (z wyższą) szybkością geometryczną. Przy tym najszybciej rozmnażają się najbiedniejsi. Przymiotnik "malthusianizm" jest dziś używany do opisu zdezaktualizowanej już teorii, która zakładała, że ludzkość skazana jest na głód z powodu przeludnienia.

Czyż więc nie musi zostać stwierdzonym przez uważnego badacza dziejów ludzkich, że w każdym okresie i w każdym kraju, w którym człowiek żył czy obecnie żyje, że wzrost ludności jest z konieczności ograniczony ilością środków utrzymania, że ludność niechybnie wzrasta, gdy wzrasta ilość środków utrzymania, że silniejsza siła wzrostu jest hamowana, a faktyczna ilość ludności jest utrzymywana na równym poziomie z ilością środków utrzymania, dzięki działaniu nędzy i występku.

Thomas Malthus, *Prawo ludności*, przekład K. Stein, DeAgostini, Altaya, Warszawa 2003, s. 107.

Ludność – w razie braku przeszkód – wzrasta w postępie geometrycznym. Środki utrzymania wzrastają jedynie w postępie arytmetycznym. Słaba choćby znajomość arytmetyki wystarcza do stwierdzenia niesłychanej siły pierwszego czynnika w

stosunku do drugiego.

Thomas Malthus, *Prawo ludności*, przekład K. Stein, DeAgostini, Altaya, Warszawa 2003, s. 69.

PYTANIA:

1. Na czym polega teoria Malthusa?
2. Dlaczego, według Ciebie, teoria Malthusa nie sprawdziła się?

▪ **Manifest Komunistyczny o metodach osiągnięcia celu**

Pierwsze wydanie Manifestu Partii Komunistycznej (domena publiczna, Wikipedia)
Manifest Partii Komunistycznej został napisany przez Karola Maksa i Fryderyka Engelsa jako program Związku Komunistów i po raz pierwszy wydany drukiem w Londynie w lutym 1848 roku. Od niemieckiego wydania w 1872 roku ukazywał się pod skróconym tytułem Manifest Komunistyczny. K. Marks i F. Engels, Manifest Partii Komunistycznej (1848 rok), Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa 2007, s. 21.

Słowem, komuniści popierają wszędzie każdy ruch rewolucyjny przeciw istniejącym stosunkom społecznym i politycznym.

We wszystkich tych ruchach wysuwają oni jako podstawowe zagadnienie ruchu zagadnienie własności, bez względu na to, czy przybrało ono bardziej lub mniej dojrzałą postać. Wreszcie komuniści działają wszędzie na rzecz łączności i porozumienia między partiami demokratycznymi wszystkich krajów.

Komuniści uważają za niegodne ukrywanie swych poglądów i zamiarów. Oświadczają oni otwarcie, że cele ich mogą być osiągnięte jedynie przez obalenie przemocą całego dotychczasowego ustroju społecznego. Niechaj drżą panujące klasy przed rewolucją komunistyczną. Proletariusze nie mają w niej nic do stracenia prócz swych kajdan. Do zdobycia mają cały świat.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

PYTANIA:

1. Opisz powyższe źródło.
2. Wymień metody działania komunistów.
3. Czy odnajdujesz w tekście jakąś sprzeczność wobec deklarowanego przez komunistów działania na rzecz wsparcia partii demokratycznych różnych krajów? Jak wyjaśnisz tę sprzeczność?

▪ **Kim jest komunista i jaki ma cel według**

Manifestu Komunistycznego

„W praktyce więc komuniści są najbardziej zdecydowaną, wciąż naprzód prącą częścią partii robotniczych wszystkich krajów; w teorii wyprzedzają pozostałą masę proletariatu zrozumieniem warunków, przebiegu i ogólnych wyników ruchu proletariackiego. Najbliższy cel komunistów jest ten sam co wszystkich innych partii proletariackich: ukształtowanie proletariatu w klasę, obalenie panowania burżuazji, zdobycie władzy politycznej przez proletariat. Tezy teoretyczne komunistów nie opierają się bynajmniej na ideach, na zasadach wymyślonych lub odkrytych przez tego czy owego naprawiacza świata. Są one jedynie ogólnym wyrazem rzeczywistych stosunków istniejącej walki klas, wyrazem dokonującego się na naszych oczach ruchu dziejowego. [...]

Tym, co wyróżnia komunizm, jest nie zniesienie własności w ogóle, lecz zniesienie własności burżuazyjnej. Ale nowoczesna burżuazyjna własność prywatna jest ostatnim i najpełniejszym wyrazem wytwarzania i zawłaszczania produktów opartego na przeciwieństwach klasowych i na wyzysku jednych ludzi przez drugich. W tym sensie komuniści mogą zawrzeć swą teorię w jednym zwrocie: zniesienie własności prywatnej. ”

PYTANIA:

1. Jak autorzy Manifestu definiują komunistę? Czy jest to definicja obiektywna czy subiektywna? Uzasadnij odpowiedź, podaj terminy, które o tym świadczą.
2. Jakie są główne cele komunistów?
3. Jak autorzy Manifestu oceniają charakter swoich tez? Jak oceniasz ich pogląd w tej sprawie?
4. Jak skomentujesz opinię autorów, że własność prywatna, z zasady, jest wynikiem niesprawiedliwego traktowania jednej grupy społecznej przez drugą?

▪ Manifest Komunistyczny o zawładnięciu własnością prywatną przez proletariat

Warunki życiowe starego społeczeństwa są już unicestwione w warunkach życiowych proletariatu. Proletariusz jest pozbawiony własności; jego stosunek do żony i dzieci nie ma już nic wspólnego z burżuazyjnymi stosunkami rodzinnymi; nowoczesna praca przemysłowa, nowoczesne jarzmo kapitału, takie samo w Anglii jak we Francji, w Ameryce jak w Niemczech, starło zeń wszelki charakter narodowy. Prawo, moralność, religia to dla niego przesady burżuazyjne, za którymi kryją się określone interesy burżuazji. Wszystkie dawne klasy, które zdobywały władzę, starały się utrwalić

uzyskaną już przez się pozycję życiową przez podporządkowanie całego społeczeństwa warunkom zabezpieczającym ich prawo zawłaszczania. Proletariusze mogą opanować społeczne siły wytwórcze tylko przez zniesienie swego własnego dotychczasowego sposobu zawłaszczania, a przez to samo całego dotychczasowego sposobu zawłaszczania. Proletariusze nie mają nic własnego do zabezpieczenia, muszą natomiast zburzyć wszystko, co dotychczas zabezpieczało i ochraniało własność prywatną. Wszystkie ruchy dotychczasowe były ruchami mniejszości lub w interesie mniejszości. Ruch proletariacki jest samodzielnym ruchem olbrzymiej większości w interesie olbrzymiej większości. Proletariat, najniższa warstwa obecnego społeczeństwa, nie może się podnieść, nie może się wyprostować, nie wysadzając w powietrze całej nadbudowy warstw stanowiących oficjalne społeczeństwo.

PYTANIA:

1. Scharakteryzuj powyższe źródło.
2. Dlaczego, zdaniem Marksa, rewolucja proletariatu musi się posługiwać przemocą? Wykorzystaj do odpowiedzi także źródło „Zysk oparty na przemocy według K. Marksa”.
3. Dlaczego Marks i Engels postulują zniszczenie prawa, moralności i religii?
4. Jak autorzy dokumentu uzasadniają tezę, że kapitał nie ma narodowości?
5. Czy zgadzasz się z tezą, że nie ma znaczenia z jakiego państwa pochodzi kapitał, czyli własność prywatna, inwestycje itd.? Uzasadnij swoje zdanie.

▪ Manifest Komunistyczny o zaniku narodowości i o przemocy

Zarzucono jeszcze komunistom, jakoby chcieli znieść ojczyznę, narodowość. Robotnicy nie mają ojczyzny. Nie można im odebrać tego, czego nie mają. Wobec tego, że proletariat musi przede wszystkim zdobyć sobie władzę polityczną, wznieść się do stanowiska klasy narodowej, ukonstytuować się jako naród – jest sam jeszcze narodowy, aczkolwiek bynajmniej nie w znaczeniu burżuazyjnym.

Odosobnienie i przeciwieństwa narodowe między ludami zanikają coraz bardziej już z rozwojem burżuazji, wolnością handlu, rynkiem światowym, uniformizmem produkcji przemysłowej i odpowiadających jej warunków życia.

Panowanie proletariatu jeszcze bardziej spotęguje ich zanikanie. Zjednoczona akcja, przynajmniej krajów cywilizowanych, jest jednym z pierwszych warunków jego wyzwolenia. W miarę tego jak będzie usuwany wyzysk jednostki przez jednostkę, będzie też usuwany wyzysk jednego narodu przez drugi.

Z zanikiem przeciwieństwa między klasami w łonie narodu znikać będzie wzajemna

wrogość między narodami.

PYTANIA:

1. Jak autorzy Manifestu argumentowali zanikanie różnic narodowych między ludźmi?

2. Odnajdź termin, któremu komuniści nadają inne znaczenie niż powszechnie przyjęte.

3. Odnajdź wewnętrzną sprzeczność tekstu dotyczącą zanikania wrogości między klasami.

4. Minęło ponad 150 lat od opublikowania Manifestu Partii Komunistycznej. Jak ocenisz realizm zapowiadanego zaniku wrogości pomiędzy grupami społecznymi i narodowymi? Jaka rolę odegrali komuniści w tej dziedzinie?

▪ **Zysk oparty na przemocą według K. Marksa**

Karl Marks (1818-1883) niemiecki filozof, dziennikarz i działacz rewolucyjny, wraz z F. Engelsem twórca ideologii komunistycznej i tzw. „socjalizmu naukowego”, współtwórca I Międzynarodówki. Pierwszy tom „Kapitału” wydał w Londynie w 1867 r. Uważał własność za efekt przemocy. Interpretował „akumulację pierwotną”, jako zabór, kradzież czy podbój. Określenie własności jako efektu najbardziej brutalnej przemocy, pozwoliło mu zbudować teorię koniecznej rewolucji, która postępując się brutalną przemocą przywraca „sprawiedliwość dziejową”.

Karol Marks, *Kapitał. Krytyka Ekonomii politycznej*, przekład zbiorowy, T. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 810.

Ustrój feudalny na wsi i ustrój cechowy w mieście utrudniał kapitałowi pieniężnemu, utworzonemu z lichwy i z handlu, przeobrażenie się w kapitał przemysłowy. Zapory te padły z rozpuszczeniem feudalnych świt, wywłaszczeniem i częściowym wypędzeniem ludu wiejskiego [...]

Odkrycie w Ameryce krain obfitujących w złoto i srebro, tępienie, ujarzmianie i grzebanie ludności tubylczej w kopalniach, początek podboju i grabieży Indyj Wschodnich, obrócenie Afryki w wielką knieję, w której się odbywają handlowe łowy na czarnoskórych – oto jutrzienka ery produkcji kapitalistycznej. Te idylliczne procesy stanowią główne momenty akumulacji pierwotnej. Niebawem rozpoczyna się wojna handlowa narodów europejskich, której widownią jest kula ziemską. Zaczyna się ta wojna oderwaniem się Niderlandów od Hiszpanii, przybiera olbrzymie rozmiary w prowadzonej przez Anglię wojnie antyjakobińskiej, trwa jeszcze w wojnach o opium przeciw Chinom itd.

Różne momenty akumulacji pierwotnej przypadają zrazu, w kolejności mniej więcej chronologicznej, głównie na Hiszpanię, Portugalię, Holandię, Francję i Anglię. W Anglii pod koniec wieku XVII zostały one systematycznie ujęte w system kolonialny, system długu państwowego, nowoczesny system podatkowy i system protekcjonizmu. Metody te po części oparte są na najbardziej brutalnej przemocy, np. system kolonialny. Wszystkie zaś posługują się władzą państwową, skoncentrowaną i zorganizowaną przemocą społeczną [...]

PYTANIA:

1. Jakie argumenty przytacza K. Marks na rzecz tezy, iż wszelka własność jest efektem brutalnej przemocy?
2. Wymień przykłady własności, które przeczą tezom K. Marksa.

▪

Rodzina przyszłości według F. Engelsa

Fryderyk Engels (1820-1895) najbliższy współpracownik K. Marksa, współtwórca ideologii komunistycznej oraz I i II Międzynarodówki, rozwijał doktrynę marksistowską po śmierci jej inicjatora. Pracował zarządzając rodzinnymi fabrykami oraz jako dziennikarz. Książkę Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa wydał w 1884 r.

Friedrich Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, Spółdzielnia Wydawnicza książka, Warszawa 1947, s. 83-83.

Zbliżamy się obecnie do przewrotu społecznego, kiedy dotychczasowe ekonomiczne podstawy monogamii nieuniknienie znikną tak samo jak jej uzupełnienie – prostytutka. [...]

Wraz z przejściem środków produkcji na własność społeczną pojedyncza rodzina przestaje być gospodarczą jednostką społeczną: społeczeństwo będzie się opiekować wszystkimi dziećmi jednakowo – zarówno ślubnymi jak i nieślubnymi.

PYTANIA:

1. W jaki sposób Engels postrzega monogamiczną rodzinę i dlaczego zapowiada jej „zniknięcie”?
2. Co zastąpi tradycyjną rodzinę po skutecznie przeprowadzonej rewolucji proletariackiej?

▪

Adam Schaff, Pogadanki o

materializmie historycznym 1948

Adam Schaff (1913-2006), prawnik, ekonomista i filozof, komunista, członek Komunistycznej Partii Polski, PPR i PZPR, czołowy ideolog komunizmu w Polsce,

organizator marksistowskiego szkolnictwa partyjnego, konsekwentny zwolennik stalinizmu.

MARKSISTOWSKA NAUKA O ROZWOJU SPOŁECZNYM

Myśl ludzka długo jeszcze błąkała się po manowcach, zanim materializm historyczny Marksa i Engelsa przez stworzenie nauki o społeczeństwie dał właściwe wytłumaczenie stosunku wzajemnego świadomości społecznej i bytu społecznego. Dopiero Marks wykrył prawa rozwoju społecznego i stworzył możliwość naukowego przewidywania kierunku rozwoju historycznego. „Podobnie, jak Darwin odkrył prawo rozwoju świata organicznego — powiedział Engels nad grobem swego przyjaciela — tak Marks odkrył prawo rozwoju dziejów ludzkich...” Na czym polegało to odkrycie? Przed Marksem badacze społeczeństwa wychodzili z założenia, że świadomość ludzi określa ich byt społeczny. W ten sposób, jak to już podkreśliliśmy, uniemożliwiali powstanie nauki o społeczeństwie. Marks uogólniając wielki materiał historyczny wychodzi z wręcz odwrotnego założenia, że świadomość ludzi jest pochodną, że społeczny byt określa świadomość ludzi. Wielkość Marksa polega na tym, że nie tylko przeciwstawił się panującemu dotąd idealizmowi historycznemu, lecz potrafił uniknąć błędów, właściwych teoriom, które głosiły decydujący wpływ środowiska na rozwój społeczny.

SPOSÓB PRODUKCJI – PODSTAWĄ ROZWOJU SPOŁECZNEGO

Oto jak sam Marks krótko wyłożył podstawy swej epokowej teorii: „W społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą w określone, niezależne od ich woli stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę, na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego warunkuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogólności. Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz, przeciwnie, ich byt społeczny określa ich świadomość”. Tłumacząc popularnie tę teorię Marksa, Engels w swej mowie nad grobem przyjaciela powiedział, że odkryte przez niego prawo rozwoju dziejów ludzkich sprowadza się właściwie do tego, że „ludzie muszą przede wszystkim jeść, pić, mieszkać, odziewać się, zanim mają możliwość zajmować się polityką, nauką, sztuką, religią itd., że przeto produkcja bezpośrednich materialnych środków utrzymania, a więc każdorazowy szczebel ekonomicznego rozwoju danego narodu albo danego okresu, stanowi podstawę, na której rozwijają się urządzenia państwowe, poglądy prawne, wyobrażenia estetyczne i nawet religijne danych ludzi i z której wychodzić należy przy objaśnieniu tych zjawisk, nie zaś na odwrót, jak to dotąd robiono”. Co oznaczają te słowa Marksa i Engelsa? Człowiek jest istotą myślącą; to Marks przyznaje oczywiście podobnie jak i idealisci. Ale podczas, gdy idealisci na tym

się zatrzymują, Marks idzie dalej. Człowiek myśli i świadomie działa, przekształcając swym działaniem rzeczywistość. Działa jednak w określonym środowisku, które warunkuje charakter jego działania i określa sposób jego myślenia. Idzie tu nie tylko o środowisko naturalne, jak mylnie przypuszczali np. zwolennicy materializmu geograficznego, lecz przede wszystkim o środowisko społeczne. Człowiek wytwarzając dąży do zaspokojenia swych potrzeb. Jak jednak do tego dąży, to zależy nie tylko od warunków przyrodniczych, lecz również i od systemu organizacji społecznej, od istniejących narzędzi wytwarzania, od stosunków, które ludzie nawiązują w procesie wytwarzania itd. Człowiek musi wytwarzać, aby żyć; ale człowiek wytwarza zbiorowo - społecznie. To, jak odbywa się ten proces wytwarzania, nie jest zależne od woli człowieka. Rodząc się zastaje on gotowe stosunki społeczne, w które życie samo go włącza. Narzędzia produkcji, technika wytwarzania, istniejąca w okresie życia człowieka, nie są zależne od jego woli; stan techniki jest wynikiem pracy przeszłych pokoleń, jest podstawą, na której jednostka zaczyna swą działalność, i od której oderwać się nie może. Ale stan techniki decyduje o organizacji ludzi w procesie produkcji, o stosunkach, które ci ludzie nawiązują w procesie produkcji; jakie są narzędzia produkcji, takie są i stosunki wytwórcze, które wyrażają się w panującym prawie własności. [..]

Poglądowo można sprawę przedstawić w sposób następujący: materialne warunki, wśród których sposób produkcji stanowi czynnik najważniejszy — to fundament społeczeństwa, a świadomość społeczna jest budowlą wznoszącą się na tym fundamencie. Marks nazywa też materialne warunki bytu społecznego jego podstawą, wiadomość społeczną zaś — nadbudową ideologiczną. Społeczeństwo rozwija się w ten sposób, że ruch podstawy udziela się nadbudowie; rozwój społeczny zaczyna się od rozwoju materialnych warunków bytu (a właściwie: sposobu produkcji), a zachodzące zmiany znajdują swe odbicie w następujących w ślad za nimi (choć zawsze z opóźnieniem) zmianach w dziedzinie świadomości społecznej. Taki jest sens twierdzenia Marksa, że społeczny byt określa społeczną świadomość. Ponieważ teoria powyższa przyjmuje rozwój materialnych warunków bytu społecznego jako siłę napędową rozwoju społeczeństwa, a świadomość społeczną uważa za ich twór pochodny, nosi ona nazwę materializmu historycznego.[..]

Charakter oddziaływania idei społecznej zależy od tego, jaka jest dana idea, jakie dążności odzwierciedla, jakie interesy klasowe wyraża. Na tej podstawie odróżniamy postępowe i wsteczne idee społeczne w zależności od tego, jakie tendencje społeczne w nich się wyrażają. Postępowe są te idee społeczne, które mobilizują masy do walki w imię rozwoju społecznego, które przyśpieszają w ten sposób zwycięstwo nowych stosunków produkcji i nowego ustroju; wsteczne są zaś te, które odzwierciedlają interesy klas zachowawczych, sprzeciwiających się w imię swego interesu klasowego

postępowi społecznemu, hamują tym samym rozwój ludzkości. Dzięki temu właśnie, że idee społeczne mogą się stać potęgą społeczną, jeśli opanują masy, toczy się w społeczeństwie tak zaciekła walka ideologiczna. Dlatego klasa robotnicza i coraz szersze masy postępowe ludzkości tak bacznie strzegą swej ideologii, marksizmu — potężnego oręża w walce o przekształcenie rzeczywistości, o zwycięstwo nowego ustroju; dlatego też z taką nienawiścią atakuje burżuazja ideologię proletariatu, stara się ją zohydżyć w oczach mas, narzucając im swoje wsteczne, hamujące rozwój społeczny idee. Marksisci właśnie dzięki temu, że hołdują teorii materializmu historycznego, właśnie dlatego, że uznają istnienie praw rozwoju społecznego i przyczynowe uwarunkowanie wypadków historycznych — przywiązują taką wagę do postępowych idei społecznych i dlatego toczą tak zaciekłą walkę o ich zwycięstwo w masach ludowych.

PYTANIA:

1. Zastanów się, jakie sfery ludzkiej działalności należą według Marksa do bazy, a jakie do nadbudowy.
2. Spójrz krytycznie na takie ujęcie człowieczeństwa: jakie wartości dostrzegasz w swoim życiu, których nie da się podporządkować wyłącznie materialnym warunkom życia.
3. Zastanów się czy faktycznie dzieje ludzkie rozwijały się wedle „praw marksistowskich”, czyli uzależnione były od stopnia rozwoju materialnego.

▪
Gobineau

Początki teorii rasizmu - Arthur de

Arthur de Gobineau (domena publiczna, Wikipedia)

Arthur de Gobineau (1816-1882), francuski dyplomata, twórca teorii rasizmu. Zawarł swoje poglądy głównie w dziele Szkice o nierówności ras ludzkich napisanym w latach 1853-1855. Jako pierwszy wysunął tezę o istnieniu „rasy aryjskiej” jakoby dominującej cechami nad innymi i uzasadniał jej przetrwanie wśród arystokracji francuskiej i niemieckiej. Dał fundamenty pod rozwój eugeniki (zob. źródło „Systemowe doskonalenie „rasy ludzkiej” według F. Galtona”)

Aby nadać moim ideom jaśniejszą i łatwiej zrozumiałą formę, mogę porównać naród do ludzkiego ciała, które zdaniem fizjologa stale odnawia wszystkie swoje części; transformacja przebiega nieustannie, a po pewnym czasie ciało prawie nie zachowuje żadnego z poprzednich elementów.

Różne grupy w obrębie białej rasy tak samo różną się siłą, jak urodą, choć tu różnica jest mniej widoczna. Włosi są piękniejsi niż Niemcy lub Szwajcarzy, Francuzi czy

Hiszpanie. Podobnie Anglicy wykazują wyższy typ piękna fizycznego niż narody słowiańskie. Siłą Anglicy przewyższają wszystkie inne rasy europejskie; podczas gdy Francuzi i Hiszpanie mają większą zdolność przeciwstawiania się zmęczeniu i niedostatkom, co jest związane z życiem w ich trudnym klimacie.

Narodziny, wzrost i upadek społeczeństwa oraz jego cywilizacji wiążą się z czynnikami wykraczającymi daleko poza zwykłe zainteresowania historyków. Czynniki te nie mają zasadniczo nic wspólnego z ludzkimi namiętnościami lub ruchami ludowymi, które są nazbyt kruche, aby mogły określać ciała zbiorowe o tak długim trwaniu. Najbardziej decydujący wpływ na to mają różne rodzaje inteligencji przynależne różnym rasom i mieszkankom rasowym.

PYTANIA:

1. Co sądzisz o porównaniu cech różnych narodów przedstawianych przez A. Gaubineau? Jak myślisz, dlaczego wymienił cechy tylko niektórych narodów?
2. Co najbardziej decyduje o „sile rasy” w walce o byt?
3. Co, według Ciebie, najbardziej decyduje o powodzeniu relacji pomiędzy dwoma osobami?

▪ Podporządkowanie ludzi prawom przyrody według Karola Darwina

Karol Darwin (1809-1882) twórca teorii ewolucji opartej na badaniach przyrodniczych.

W jaki sposób powstają te grupy gatunków, które tworzą to, co nazywamy odrębnymi rodzajami, a które różnią się od siebie bardziej niż gatunki jednego rodzaju? Wszystko to [...] jest rezultatem walki o byt. Dzięki tej walce, wszystkie zmiany, choćby najślabsze, w jakikolwiek sposób powstałe, jeśli tylko w pewnym stopniu są korzystne dla osobników danego gatunku w ich nieskończonej zawikłanych stosunkach z innymi istotami organicznymi i fizycznymi warunkami życiowymi, będą sprzyjać zachowaniu tych osobników przy życiu i zwykle zostaną przekazane potomstwu. Potomstwo to będzie więc miało więcej szans na pozostanie przy życiu, ponieważ z wielu ciągle rodzących się osobników każdego gatunku niewielka tylko liczba może się utrzymać.

Karol Darwin, *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego czyli o utrzymaniu się doskonalszych ras w walce o byt*, przekład Szymon Dickstein i Józef Nusbaum, [W:] *Dzieła wybrane*, T. II, Państwowe Wydawnictwa Rolnicze i Leśne, Warszawa 1959, s. 69.

Człowiek, podobnie jak i każde inne zwierzę, niewątpliwie doszedł do swej wysokiej obecnej pozycji na drodze walki o byt, wynikającej z jego szybkiego rozmnażania się; i jeżeli ma dojść jeszcze wyżej, należy się obawiać, że będzie musiał nadal ciężko walczyć.

Charles Darwin, *Dobór płciowy*, przekład Krystyny Zaćwilichowskiej, [W:] Dzieła wybrane, T. V, Państwowe Wydawnictwa Rolnicze i Leśne, Warszawa 1960, s. 435.

PYTANIA:

1. Podaj podstawowe informacje o powyższych źródłach.
2. Dlaczego wyniki badań naukowych K. Darwina wciąż nazywane są teorią, a nie prawem Darwina?
3. W jaki sposób K. Darwin argumentuje, iż „walka o byt” jest zasadą powszechną obejmującą całą przyrodę oraz ludzkie społeczeństwa?
4. Czy biologia faktycznie wyczerpuje charakterystykę człowieka? Czym człowiek odróżnia się od zwierząt?
5. Jakie widzisz niebezpieczeństwa w niedostrzeganiu różnic między ludźmi a zwierzętami?

Przeniesienie teorii Darwina na stosunki społeczne według H. Spencera

Herbert Spencer (1820-1903) – angielski filozof i socjolog, który sformułował filozoficzną teorię ewolucji społecznej.

Liczne a przeróżne istoty, napętniające ziemię, nie mogą żyć całkiem oddzielnie od siebie, lecz zostają w mniejszym lub większym zetknięciu ze sobą. Celowanie [celowe działanie] w znacznym stopniu wchodzi w skład „walki o byt”, toczącej się pomiędzy osobnikami jednego i różnych gatunków; w ogóle mówiąc, pomyślne celowanie, dokonywane przez jedną istotę, pociąga za sobą niepomyślne celowanie innej istoty tegoż lub innego gatunku. Na to, aby mięsożerne żyć mogły, trawożerne muszą umierać; ażeby potomstwo ich mogło się wyhodować, potomstwo słabszych musi zostać osieroconem.

Herbert Spencer, *Zasady etyki*, przekład Jan Karłowicz, Wydawnictwo Spółki Nakładowej Warszawskiej, Warszawa 1884, s. 14.

Krytykując wszelkie formy zorganizowanej dobroczynności H. Spencer pisał:

„Darwin dowiódł, że "dobór naturalny" połączony z dążnością do zmian i dziedzicznością zmian, był jedną z głównych przyczyn (jeśli nie jedyną przyczyną jak mniemam) tego rozwoju, dzięki któremu przystosowały się do swego trybu życia wszelkie jestestwa żyjące, poczynając od najlichszych aż dosięgły swojej organizacji obecnej. Prawda ta stała się tak powszechnie znaną, że winienem usprawiedliwić się z jej zacytowania. A jednak rzecz dziwna, dzisiaj gdy ta prawda przyjętą jest przez większość ludzi wykształconych, - dziś kiedy o dobroczynnym wpływie utrwalania się

gatunków najzdolniejszych są oni przekonani tak dalece, iż należałoby oczekiwać z ich strony pewnego namysłu w sprawach zubożenia następstw tegoż wpływu, dziś właśnie więcej niż w jakimkolwiek okresie dziejów, ludzie ci dokładają wszelkich usiłowań, aby utrwalić byt osobników najmniej uzdolnionych.” [..]

Rzadko się zdarza, aby można było oznaczyć sumę nieszczęść wywołanych w skutek dopomagania ludziom występny lub nicponiom. Jednakże w Ameryce na posiedzeniu towarzystwa wsparć w Stanach Zjednoczonych odbytem 18 grudnia 1874 r. uderzającego przykładu dostarczył ze wszystkimi szczegółami na poparcie tego Dr. Harris. Wynałazł on go w hrabstwie Hudsonu wyższego, odznaczającym się stosunkiem pomiędzy liczbą zbrodniarzy i ubogimi z jednej strony a cyfrą ludności z drugiej. Przed wielu laty żyła dziewczyna, dziecię nieprawego związku, znana pod imieniem Małgorzaty; była ona matką płodną z rasy płodnej. Oprócz wielkiej liczby idiotów, niedołęgów, opojów, lunatyków, ubogich i prostytutek „rejestr, hrabstwa obejmuje imiona dwustu jej potomków, którzy byli zbrodniarzami”. Byłoby to dobrocią czy okrucieństwem stawić tych ludzi z pokolenia w pokolenie w możliwości rozmnażania się i stawania się plagą coraz większą dla społeczeństwa w pośród którego istnieli?

Herbert Spencer, Jednostka wobec państwa, Nakładem Księgarni A. Gruszeckiego, Warszawa 1886, s. 125-126.

PYTANIA:

1. Wymień kategorie osób, którym H. Spencer odbiera prawo do pomocy humanitarnej?
2. Dlaczego autor nazywa „okrucieństwem” pomaganie osobom mniej uzdolnionym czy z niższych warstw społecznych?
3. W czyim interesie może być odmówienie pomocy takim osobom?
4. Jakim zasadom sprzeciwia się propozycja, by nie udzielać pomocy takim osobom?
5. Czy według Ciebie istnieją takie osoby lub instytucje, które mają prawo decydować, jakie osoby powinno się wspierać, a jakie nie?
6. Jakie skutki negatywne może pociągnąć wykluczenie z prawa do pomocy wspomnianych przez autora kategorii osób?

▪ Systemowe doskonalenie „rasy ludzkiej” według F. Galtona

Francis Galton (1822-1911), kuzyn K. Darwina, brytyjski badacz który zapoczątkował współczesną teorię dotyczącą kontroli populacji, użył po raz pierwszy terminu eugenika. Zastosował to pojęcia do oznaczenia nowej wówczas dziedziny nauki, której celem miało być „ulepszanie” gatunku ludzkiego, czy jak wówczas pisano – rasy ludzkiej. Dla eugeniki, w 1895 roku użył określenia „higieny ras”.

Eugenika jest nauką, która zajmuje się wszystkimi czynnikami (influences) doskonalącymi wrodzone cechy rasy, również tymi, które rozwijają te cechy w najwyższym stopniu. Poprawa wrodzonych cech, czyli pochodzenia, będzie tutaj przedmiotem osobnych rozważań.

Długą listę cech [pożądanych], które prawie wszyscy oprócz „pomyłonych” braliby pod uwagę, wybierając najlepszych przedstawicieli swojej klasy, można łatwo stworzyć. Obejmowałyby zdrowie, energię, talent, odwagę i uprzejme usposobienie. Przypomnijcie sobie, że naturalne różnice pomiędzy psami są wyraźnie widoczne we wszystkich tych aspektach, a ludzie są całkiem regulowani przez naturę, jak inne zwierzęta podobnych gatunków. Szczególne zdolności byłyby wysoko cenione przez ich posiadaczy – talent artystyczny przez artystów, odwaga badawcza i prawdomówność przez naukowców, religijne pochłonięcie przez mistyków i tak dalej. Istnieliby samoofiarnicy, samoprześladowcy i inni wyjątkowi idealisci, lecz ich przedstawiciele byłiby lepszymi przedstawicielami wspólnoty niż ci, co ich wybrali. Posiadaliby więcej cech potrzebnych w państwie – więcej werwy, więcej zdolności i więcej konsekwencji w [dążeniu do] celu. Można zaufać wspólnocie, że odrzuci reprezentantów kryminalistów i innych, których ocenia jako niepożądanych.

Założmy przez moment, że stosowanie eugeniki powinno podnieść średnią jakość naszego narodu do jego obecnej lepszej połowy, i rozważmy zyski. Ogólny charakter życia domowego, społecznego i politycznego byłby lepszy. Rasa jako całość byłaby mniej głupia, niepoważna, nadpobudliwa i bardziej przezorna politycznie niż jest teraz. Demagodzy, którzy grają pod publiczność, musieliby schlebiać o wiele bardziej rozsądnej publiczności niż obecnie. Powinniśmy być lepiej dopasowani, by wypełnić nasze wielkie, imperialne możliwości. Wreszcie, ludzi posiadających bardzo rzadkie zdolności byłoby więcej, ponieważ podniósłby się poziom, z którego wyrosli.

Są trzy etapy do przejścia: (1) Eugenika musi być uznana za kwestię naukową, do czasu gdy jej dokładne znaczenie zostanie zrozumiane i zaakceptowane jako fakt. (2) Musi być uważana za przedmiot, którego praktyczny rozwój zasługuje na poważny namysł. (3) musi być wprowadzona w świadomość narodową niczym nowa religia. Eugenika posiada silne pretensje do zostania ortodoksyjną zasadą religii przyszłości, ponieważ współpracuje z dziełem natury, zabezpieczając reprezentację ludzkości przez najbardziej odpowiednie rasy.

Francis Galton, *Eugenika: jej definicja, zakres, cele*, przekład Kinga Marulewska, [w:] „Dialogi Polityczne: polityka, filozofia, społeczeństwo, prawo”, nr 10/2008, s. 19-20; 23.

PYTANIA:

1. Czym jest eugenika według F. Galtona?
2. Jakie grupy wyróżnia F. Galton w narodzie brytyjskim? Czy zgadzasz się z takim podziałem obywateli?
3. Czy mechanizmy demokratyczne wyboru reprezentantów zawsze są bezbłędne?
4. Jak F. Galton uzasadnia odpowiedzialność państwa za „jakość” populacji?
5. Dlaczego uważa, iż obowiązkiem państwa jest zastosowanie eugeniki? Na jakim etapie rozwoju eugeniki, powinna być – według F. Galtona - ta dziedzina uważana za naukę?
6. Jaki postulat wysuwa F. Galton w odniesieniu do wprowadzenia w życie eugeniki?
7. Kto, według Ciebie, miałby wprowadzać eugenikę w życie i w jaki sposób?
8. Jakie niebezpieczeństwa niesie ze sobą eugenika, a zwłaszcza jej status proponowany przez F. Galtona?

▪ **„Nadczłowiek” i jego „wrogowie”
według F. Nietzschego**

Fryderyk Nietzsche (1844-1900), niemiecki filozof i filolog klasyczny. Był przeciwnikiem równości, uważał ideę równości za szkodliwą. Została ona jego zdaniem wprowadzona przez religijne wierzenia – oddając ludziom słabym, którzy byli liczniejsi, władzę nad silniejszymi choć mniej licznymi. W ten sposób doszło, jego zdaniem, do odwrócenia wartości. Tylko ludzie silni mogą tworzyć wartości i narzucać je innym. Aby mogli je tworzyć, należy pokonać religię i jej wierzenia. Po śmierci Boga, zatryumfują silni. Teksty Nietzschego miały charakter indywidualistyczny, dopiero jego siostra zinterpretowała je w kluczu rasistowskim wykorzystywanym przez narodowych socjalistów A. Hitlera.

Trzymajmyż się faktów: zwyciężył lud — inaczej »niewolnicy«, inaczej »motłoch«, inaczej »stado« lub jak wreszcie wam się to nazwać podoba. Skoro przez Żydów [judaizm i chrześcijaństwo] to się dokonało, tedy żaden lud nie miał bardziej wszechdziejowej misji. »Panowie« strąceni; moralność człowieka pospolitego zwyciężyła. Można zwycięstwo to uważać za zatrucie krwi ...

Fryderyk Nietzsche, *Z genealogii moralności. Pismo polemiczne*, przekład Leopold Staff, Nakład Jakóba Mortkowicza, Warszawa 1904, s. 29.

Nie widzimy dziś nic, co chce się stać większem, przeczuwamy, że to wciąż jeszcze wstecz i wstecz iść będzie, w coraz większą rozcieńczoność, w coraz większą dobroduszość, roztropność, wygodę, mierność, obojętność, chińszczyznę, chrześcijaństwo — człowiek, nie ma wątpliwości, stawać się będzie coraz »lepszym«...
Fryderyk Nietzsche, tamże, s. 40.

Ja was uczę nadczłowieka. Człowiek jest czymś, co pokonanem być powinno. Cóżście uczynili, aby go pokonać? Wszystkie istoty stworzyły coś ponad siebie; chcecie być odpływem tej wielkiej fali i raczej do zwierzęcia powrócić, niżli człowieka pokonać? Czemże jest mała dla człowieka? Pośmiewiskiem i wstydem bolesnym. Temże powinien być człowiek dla nadczłowieka: pośmiewiskiem i wstydem bolesnym.

Fryderyk Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, przekład Waclaw Berent, Towarzystwo Wydawnicze Ignis, Toruń – Warszawa – Siedlce 1922, s. 7.

PYTANIA:

1. W jaki sposób Nietzsche argumentuje przeciwko koncepcji równości?
2. Jakie argumenty przedstawia za koniecznością dokonania rewolucji w świecie wartości?
3. Kim jest, zdaniem Nietzschego, nadczłowiek?
4. Jak autor tekstu ocenia rolę judeochrześcijańskiej moralnej tradycji biblijnej?
5. Czy człowiek odkrywa wartości czy je tworzy?

▪ Lenin o potrzebie europejskiej wojny domowej

Włodzimierz Lenin właściwie Władimir Iljicz Uljanow (1870-1924) – dodał do ideologii marksistowskiej elementy pragmatyczne i tę doktrynę marksistowsko-leninowską zbrodniczo wprowadził w życie będąc przywódcą bolszewickiego przewrotu dokonanego w listopadzie 1917 r. (wspartego przez wywiad niemiecki i zwanego rewolucją październikową) oraz pierwszego współczesnego państwa totalitarnego Rosji komunistycznej.

Kapitał stał się międzynarodowym i monopolistycznym. Świat jest podzielony pomiędzy garstkę wielkich mocarstw, tj. mocarstw, które osiągnęły najwyższe sukcesy w wielkiej grabieży i uciskaniu narodów.

W taki sposób jest zorganizowany w epoce najwyższego rozwoju kapitalizmu rabunek blisko miliarda ludności kuli ziemskiej przez garstkę wielkich mocarstw. I przy kapitalizmie inna forma organizacji jest niemożliwa. Wyrzec się kolonij, „sfer wpływów”, wywozu kapitałów? Kto tak myśli, ten zniża się do poziomu księżulka, który co niedziela prawi bogaczom kazanie o wielkości idei chrześcijaństwa i radzi im ofiarować biedakom... no, jeśli nie kilka miliardów, to przynajmniej kilkaset rubli rocznie.

Lenin, *Dzieła Wybrane, O hasła Stanów Zjednoczonych Europy*, [w:] Tom V, Wydawnictwo Literatury w Językach Obcych, Moskwa 1940, s.150-151.

PYTANIA:

1. Jaką moralność przypisuje autor tekstu o chrześcijaństwu?
2. Czy rola chrześcijaństwa ogranicza się do faktów opisanych przez Lenina? Jaka działalność społeczna charakteryzuje chrześcijan?
3. Korzystając ze swojej wiedzy poza źródłowej, postaraj się ocenić efekty rozwiązań wprowadzonych przez Lenina?

▪ **Wezwanie Stalina do chłopów o udział w rewolucji.**

Józef Stalin, właściwie Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili (1878-1953), jeden z przywódców komunistycznego przewrotu (tzw. rewolucji październikowej), a po śmierci Lenina dyktator Związku Sowieckiego, odpowiedzialny za śmierć milionów ludzi w drodze do ogarnięcia komunizmem całego świata. Ideologia komunistyczna wskazywała na konieczność rewolucji przeprowadzonej przez klasę robotniczą. W nieuprzedzonym Rosji nie było takiej klasy, więc Stalin odwołał się do chłopów, pragnących przejąć ziemię. Później za cenę milionów istnień ludzkich tych samych chłopów poddał przymusowej kolektywizacji.

Dlatego zwracamy się do chłopów, do całej biedoty chłopskiej na całym obszarze Rosji – by ujęli swą własną sprawę we własne ręce i pchnęli ją naprzód. Wzywamy ich, by organizowali się w Rewolucyjne Komitety Chłopskie (gminne, powiatowe itd.) oraz by zabierając za ich pośrednictwem ziemię obszarniczą, samowolnie uprawiali ją w sposób zorganizowany. Wzywamy ich by uczynili to nie zwlekając, by nie czekali na Zgromadzenie Ustawodawcze i nie zwracali uwagi na reakcyjne zakazy ministerialne, rzucające kłody pod nogi rewolucji.

Józef Stalin, Ziemia dla chłopów, przekład zbiorowy, [w:] dzieła, T. III, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 45.

PYTANIA:

1. Dlaczego Stalin namawiał chłopów do zastosowania przemocy wobec właścicieli ziemskich?
2. Dlaczego autor tekstu zachęcał chłopów, by nie czekali na decyzje prawne dotyczące podziału ziemi?

▪ **Zadania wychowawcze szkoły radzieckiej, Anatolij Łunaczarski 1920**

Anatolij Wasiljewicz Łunaczarski (1875-1933), komunistyczny teoretyk kultury i edukacji, w latach 1917-1929 komisarz oświaty w bolszewickim rządzie Rosji, bliski współpracownik Lenina.

Harmonijnemu człowiekowi w harmonijnym społeczeństwie nie będzie potrzebna .krew, okrucieństwo. Jeśli jednak my, nie zważając na czas, nie wyrobimy w dziecku charakteru bojownika, przeszkodzi nam to w stworzeniu bardzo wielu rzeczy, przeszkodzi i w utworzeniu harmonijnego społeczeństwa. Naszych wrogów klasowych i tysiące innych przeszkód trzeba pokonywać w wytężonej pracy i walce i potrzebny nam jest człowiek intensywnego dążenia, intensywnej krytyki, zdolny do olbrzymiego wysiłku, do największego poświęcenia. Przewidujemy harmonijne cele, ale w procesie walki musimy być inni. Trzeba odróżniać socjalizm w procesie walki i socjalizm zwycięski. Socjalizm zwycięski — to społeczeństwo bez-klasowe, a socjalizm w procesie walki — to uciśniona ludzkość, która zrywa swe pęta, złożone z żywych ciał i żywej świadomości wrogów klasowych. Chcemy wychować człowieka, który byłby kolektywistą naszych czasów, który żyłby życiem społecznym o wiele bardziej niż osobistymi interesami. Nowy obywatel powinien być przepełniony patosem stosunków polityczno-ekonomicznych budownictwa socjalistycznego, żyć nimi, kochać je, widzieć w nich cel i treść swojego życia. Wypływająca stąd jego działalność, gdziekolwiek przebiega — w sferze organizacyjnej, pracy ściśle fizycznej itd. — musi być zawsze opromieniona tym blaskiem, musi być uzgodniona z całym kolektywem. Człowiek powinien myśleć, jako **my**, stać się żywym, użytecznym, odpowiednim organem, częścią tego **my**. Wszystkie interesy osobiste muszą odejść daleko na drugi plan. Jednakże nie powiadamy przez to, iż chcemy zlikwidować naturalne troski, troski o zaspokojenie własnych potrzeb, osobistego instynktu; powiadamy jedynie, że to powinno ustąpić wobec wymagań życia kolektywnego.

PYTANIA:

1. Zastanów się, jak określić proponowany przez Łunaczarskiego sposób wychowywania i kształcenia?
2. Jak byś się czuł/czuła w szkole realizującej taki model kształcenia?

▪

Terroryzm i komunizm, Lew Trocki 1920

Lew Trocki, właściwie Lejba Dawidowicz Bronstein (1879-1940), jeden z organizatorów bolszewickiego przewrotu w Rosji (1917) i Rosji Sowieckiej. Komisarz spraw zagranicznych oraz spraw wojskowych (do 1925), twórca koncepcji eksportu rewolucji i rozciągnięcia panowania komunistycznego na cały świat. W późniejszym okresie

konkurent polityczny i ideologiczny Stalina, wydalony z partii i kraju oraz zamordowany na jego rozkaz w Meksyku.

Kto pryncypialnie wyrzeka się terroryzmu, tj. środków tłumienia i zastraszania zatwardziałej i zbrojnej kontrrewolucji, ten powinien wyrzec się politycznego panowania klasy robotniczej, jego rewolucyjnej dyktatury. Kto wyrzeka się dyktatury proletariatu, ten wyrzeka się społecznej rewolucji i stawia krzyżyk na socjalizmie.[..] Klasa robotnicza, gdy zdobyła w walce władzę, miała za zadanie i obowiązek uczynić tę władzę niezachwianą, sprawić, by jej panowanie nie podlegało dyskusji, zniechęcić swych wrogów do państwowego przewrotu i przez to zapewnić sobie możliwość socjalistycznych reform. W przeciwnym razie nie było po co zdobywać władzy.

Rewolucja „logicznie” nie wymaga terroryzmu, jak „logicznie” nie wymaga też zbrojnego powstania. Jakże powszechny to banał! Za to rewolucja wymaga od rewolucyjnej klasy, by osiągnęła ona swój cel wszelkimi środkami, jakie ma do dyspozycji: jeśli trzeba – poprzez powstanie zbrojne, jeśli trzeba – poprzez terroryzm. Rewolucyjna klasa, która z bronią w ręku zdobyła władzę, zobowiązana jest i będzie z bronią w ręku tłumić wszystkie próby wyrwania jej sobie z rąk. Tam, gdzie będzie miała przeciwko sobie wrogi spisek, zamach, bunt – sprawi, że spadnie na głowy wrogów surowa rozprawa. [..]

Terror jest bezsilny – i to tylko w „ostatecznym rachunku” – jeśli stosuje go reakcja przeciwko historycznie wznoszącej się klasie. Terror jednak może być bardzo skuteczny przeciwko klasie reakcyjnej, które nie chce zejść ze sceny. Zastraszenie jest potężnym środkiem polityki – międzynarodowej i wewnętrznej. Wojna, tak jak i rewolucja, opiera się na zastraszeniu. Zwycięska armia niszczy z reguły tylko nieznaczną część armii pokonanej, pozostałych zastraszając, łamiąc ich wolę. Tak samo postępuje rewolucja: zabija jednostki, zastrasza tysiące. W tym sensie czerwony terror zasadniczo nie różni się od zbrojnego powstania, którego jest bezpośrednią kontynuacją.

„Moralnie” osądzać państwowy terror rewolucyjnej klasy może jedynie ten, kto zasadniczo odrzuca (słownie) wszelką przemoc w ogóle – a więc każdą wojnę i każde powstanie. Do tego trzeba być po prostu obłudnym kwakrem.[..]

Burżuazja w obecnej epoce jest klasą upadającą. Nie tylko nie odgrywa już roli niezbędnej w produkcji, lecz swoimi imperialistycznymi metodami zawłaszczania niszczy światową gospodarkę i ludzką kulturę. Jednakże historyczny upór burżuazji jest kolosalny. Opiera się i nie chce odejść. Tym samym grozi ona pociągnięciem za sobą w przepaść całego społeczeństwa. Trzeba ją odrywać, odcinać. Czerwony terror jest narzędziem stosowanym przeciwko skazanej na zgubę klasie, która nie chce ginąć. Jeśli biały terror może jedynie opóźnić historyczne wschodzenie proletariatu, to czerwony terror przyspiesza zgubę burżuazji. Przyspieszenie – zyskanie na czasie – ma w

określonych epokach decydujące znaczenie. Bez czerwonego terroru rosyjska burżuazja wraz z burżuazją światową zdułaby nas na długo przed nadejściem rewolucji w Europie. Trzeba być ślepcem, by tego nie widzieć, albo falsyfikatorem, by temu zaprzeczać. Kto uznaje rewolucyjne historyczne znaczenie samego faktu istnienia radzieckiego systemu, ten winien sankcjonować także czerwony terror.

PYTANIA:

1. Co według Trockiego i innych marksistów uzasadnia terror i przemoc w życiu społecznym?
2. Spróbuj znaleźć w marksistowskim społeczeństwie opartym o rozwój materialny i ukierunkowanym na zaspokajanie w pierwszym rzędzie potrzeb materialnych miejsce dla religii, etyki i moralności.
3. Zastanów się nad konsekwencjami usankcjonowania terroru jako zasady i normy funkcjonowania państwa – tak dla relacji społecznych w takim państwie, jak i relacji międzynarodowych.

▪ **O niemieckim charakterze narodowym,**
Oswald Spengler 1927

Oswald Spengler (1880-1936), niemiecki filozof kultury, autor dzieła „Zmierzch Zachodu”, które wywarło wielki wpływ na Niemców szukających przyczyn przegranej w Wielkiej Wojnie. Jego dzieła wywarły spory wpływ na ideologię i pragmatykę NSDAP.

A wreszcie to, co najważniejsze: nasza bezgraniczna potrzeba służenia komuś, słuchania kogoś, czczenia kogokolwiek lub czegoś, wiernie jak pies, ze ślełą wiarą, bez żadnych sprzeciwów. Także to jest rysem zachowanym z pradawnych czasów, który w zestawieniu ze współczesnymi sprawami może być wielki lub rozpaczliwie komiczny, lecz zdominował dzieje naszych książąt, kościołów i partii. Żadna „sprawa”, żaden wódz — a nawet jego karykatura — nie mogą być w innym kraju tak pewne bezwarunkowego posłuszeństwa: stanowi to ukryty skarb dla tego, kto umie go wykorzystać. Zbyt mało przeżyliśmy w dziejach, by być sceptykami. Każdy chłop z Bałkanów, każdy tragarz w amerykańskim porcie — nawet dziecko — szybciej wnika w polityczne tajniki. Dzieje zresztą wielokrotnie były wyprowadzane ze swych kolein przez wielkie dzieci tego pokroju. [..]

Podsumujmy więc: nie istnieje dziś żaden inny naród, który tak potrzebowałby wodza, żeby być czymś, a nawet żeby mógł uwierzyć w siebie, lecz także żaden, który tyle mógłby znaczyć dla wielkiego wodza. We właściwym ręku niemal wszystkie jego wady staną się zaletami. To, co mogłoby zostać uruchomione potem, daleko przekracza zwykłe rachuby polityczne.[..]

Nic już dziś nie zostaje w świecie z czcigodnych form politycznego bytu, których dawność jest niemal nienaruszalną potęgą. Przemoc odsłaniając się, ujawnia też sposobności. Dzieje powracają do swobody pradawnych instynktów, przed którymi niczym łup rozciągają się lądy i morza. Czy jesteśmy więc narodem na miarę czasów?
PYTANIA:

1. Zastanów się, jakie cechy Niemców wyłaniają się z tego tekstu?
2. Czy patrząc z perspektywy 90 lat jakie upłynęły od napisania tekstu, dostrzegasz przewidywania spełnione i niezrealizowane?
3. Czy sądzisz, że podobne podejście, czyli przypisywanie narodom dominujących cech zbiorowych jest słuszne? Jakie cechy przypisałbyś Polakom?

▪ **Jednostka a państwo, Joseph Goebbels**
J. Goebbels (1897-1945), minister propagandy i oświecenia publicznego III Rzeszy Niemieckiej, twórca sukcesów propagandowych nazizmu i hitleryzmu, jeden z czołowych ideologów teorii rasistowskich, popełnił samobójstwo 1 maja 1945 wraz z żoną i sześciorgiem dzieci.

Jeżeli liberalizm stawiał jednostkę w centrum wszystkich rzeczy, to my zastępujemy indywidualizm narodem i jednostkę wspólnotą. Oczywiście wolność jednostki musi przy tym zostać ograniczona, o ile koliduje z wolnością narodu lub jej zaprzecza.

Revolution der Deutschen. 14. Jahre Nationalsozialismus

PYTANIA:

1. Porównaj powyższy tekst Goebbelsa z zaleceniami Anatolija Łunaczarskiego co do celów szkoły sowieckiej. Znajdź punkty wspólne.
2. Zastanów się nad konsekwencjami wcielenia w życie koncepcji Goebbelsa. Jak wyglądałby Twój świat tak zorganizowany?

▪ **Mit krwi, Alfred Rosenberg**
Alfred Rosenberg (1893-1946), czołowy hitlerowski ideolog rasowy, apologeta koncepcji wyższości rasy nordyckiej, twórca koncepcji istnienia „podludzi”, do których zaliczał głównie Żydów, Romów i Polaków, minister Rzeszy do spraw Terenów Wschodnich. Skazany w Procesie Norymberskim, stracony.

Dziś jednak budzi się nowa wiara: mit krwi, wiara że wraz z krwią broni się również boskiej istoty człowieka jako takiej. Wiara ucieleśniona w jak najbardziej oczywistej wiedzy, że krew nordycka przedstawia owo misterium, które zastąpiło i przewyciężyło dawne sakramenty.

A. Rosenberg, Mit XX wieku (Der Mythos des 20. Jahrhunderts, Munchen 1934, passus 114)

PYTANIA:

Zastanów się nad możliwymi politycznymi i społecznymi konsekwencjami wcielenia w życie teorii Rosenberga.

▪ **Wolność a obowiązek utrzymania rasy według A. Hitlera.**

Adolf Hitler (1889-1945) pochodzący z Austrii główny ideolog narodowego socjalizmu i dyktator Niemiec w latach 1933-1945, wraz ze Stalinem doprowadził do wybuchu II wojny światowej, zbrodniarz polityczny i wojenny. Pierwszy tom Mein Kampf, uważanego za „biblię” narodowego socjalizmu, napisał w 1924 r. w niemieckim więzieniu, po nieudanej próbie zdobycia władzy w drodze przewrotu (puczu monachijskim).

„[...] To musi uwolnić go od wrażenia, że kierowanie ciałem jest wyłącznie sprawą jednostki. Nikomu nie wolno grzeszyć przeciw potomnym, to znaczy przeciw rasie. [...] Prawo do osobistej wolności jest drugie w hierarchii ważności w stosunku do obowiązku utrzymania rasy”.

Adolf Hitler, *Mein Kampf, Dlaczego upadła II Rzesza*, t.1, rozdz. X, s. 147.

Twoim zdaniem:

1. W jakich sytuacjach w państwie demokratyczny człowiek ma obowiązki wobec wspólnoty obywateli i nie powinien rozporządzać sobą według własnych zachcianek?
2. Na jakim miejscu w hierarchii wartości stoi wolność? Uzasadnij swoje zdanie?

▪ **Dbłość o rasę nadrzędnym celem państwa według Hitlera**

[...] Zadaniem Państwa narodowego będzie uczynienie rasy centrum życia społeczności. Na tym polu Państwo narodowe musi naprawić szkody wynikające z obecnego lekceważenia tego problemu przez wszystkie partie. Zadaniem Państwa narodowego będzie uczynienie rasy centrum życia społeczności. Musi zapewnić

utrzymanie czystości rasy. Musi głosić prawdę, że dziecko jest najcenniejszym skarbem narodu. Musi dopilnować, żeby tylko zdrowi ludzie płodzili dzieci; że hańbą dla rodziców chorych lub mających dziedziczne defekty jest sprowadzanie dzieci na ten świat i że wielkim honorem jest powstrzymanie się od tego w takim przypadku. Ale z drugiej strony za naganne musi być uważane powstrzymywanie się od dania zdrowego dziecka narodowi. W tej sprawie Państwo musi wystąpić jako powiernik tysiącletniej przyszłości, w obliczu której egoistyczne potrzeby jednostki nie liczą się i muszą ustąpić przed władzą Państwa. Aby wypełnić ten obowiązek w praktyce Państwo musi skorzystać z nowoczesnych odkryć medycznych. Musi ogłosić za niezdolnych do prokreacji wszystkich tych, którzy są obciążeni widoczną dziedziczną chorobą albo są jej nosicielami; i należy podjąć praktyczne środki w celu sterylizacji tych ludzi. Z drugiej strony, konieczne jest wsparcie normalnej płodnej kobiety, aby jej płodność nie była ograniczona finansowym i ekonomicznym reżimem który patrzy na błogostawieństwo posiadania dziecka jako na przekleństwo dla jego rodziców. Państwo musi skończyć z tchórzliwością i nawet kryminalną obojętnością z jaką traktowany jest problem udogodnień społecznych dla dużych rodzin, i musi być najwyższym obrońcą tego największego błogostawieństwa, jakim człowiek może być obdarzony. Jego uwaga i troska musi być skierowana raczej na dzieci niż na dorosłych.

Adolf Hitler, *Mein Kampf, Państwo*, t. 2, rozdz. II, s. 229.

PYTANIA:

1. Podaj podstawowe informacje o źródle.
2. Co, według A. Hitlera, powinno być głównym celem państwa niemieckiego? Wymień jego argumenty. Co według Ciebie powinno być takim celem państwa demokratycznego?
3. Jakie dostrzegasz podobieństwa tekstu A. Hitlera z tekstami K. Darwina, H. Spencera i F. Galtona?
4. Manipulacja polega na ukryciu fałszu wśród prawdziwych informacji. Oddziel treści ideologii narodowosocjalistycznej od rzeczywistych wartości.
5. Zapisz w jednej kolumnie cele, a w drugiej środki do nich prowadzące.
6. Zakreśl na czarno złe moralnie cele i środki a na zielono dobre.
7. Skoro „cel nie uświęca środków”, zaproponuj jak powinno się zrealizować zaznaczone przez Ciebie pozytywne cele w państwie demokratycznym, eliminując metody państwa totalitarnego.
8. Czy jakakolwiek instytucja ma prawo zabraniać prokreacji innym osobom?
9. Jakie niebezpieczeństwo powstanie, gdy w pewnym momencie pojawi się w demokratycznym państwie przyzwolenie na zakaz prokreacji dla jednej kategorii osób?
10. Podaj współczesne okoliczności stosowania środków wspominanych przez A.

Hitlera przez instytucje pochodzące z ustrojów demokratycznych.

▪ **Antykoncepcja, państwo i rasa według A. Hitlera**

[...] Państwo narodowe powinno na pierwszym miejscu podnieść związek małżeński z poziomu będącego ciągłym skandalem rasowym. Państwo powinno uświęcić go jako instytucję powołaną dla tworzenia istot na obraz i podobieństwo Boga, a nie dla tworzenia potworów będących mieszaniną człowieka i małpy. Protest, jaki jest wysuwany w imieniu ludzkości nie pasuje do pokolenia, które umożliwia najbardziej zdeprawowanym degeneratom rozmnażanie się, tym samym nakładając niewypowiedziane cierpienia na ich własne produkty i ich współczesnych, podczas gdy z drugiej strony środki antykoncepcyjne są dozwolone i sprzedawane w każdej aptece a nawet przez ulicznych domokrażców, żeby dzieci nie rodziły się nawet wśród najzdrowszych naszych ludzi. W naszym obecnym Państwie, którego funkcją ma być strzeżenie pokoju i porządku, nasza narodowa burżuazja uważa za przestępstwo uniemożliwienie rozmnażania syfilitykom, gruźlikom i innym cierpiącym z powodu dziedzicznych chorób, kalekom i imbecylom. Ale praktyczne zapobieganie prokreacji wśród milionów naszych najlepszych ludzi nie jest uważane za zło, ani nie razi szlachetnej moralności tej klasy społecznej ale raczej pobudza ich krótkowzroczność i umysłowy letarg. Inaczej użyliby swoich mózgów, aby znaleźć odpowiedź na pytanie, jak stworzyć warunki dla wyżywienia i utrzymania przyszłych istot, które będą zdrowymi przedstawicielami naszego narodu i muszą także zapewnić warunki dla pokoleń które nastąpią po nich dla ich życia i utrzymania”.

Adolf Hitler, *Mein Kampf, Państwo*, t. 2, rozdz. II, s. 228.

PYTANIA:

1. Jakie zadania autor źródła stawia przed instytucją małżeństwa i dlaczego?
2. Jaka jest rola państwa narodowosocjalistycznego wobec instytucji małżeństwa, a jaka jest ta rola w państwie demokratycznym?
3. Na jakie kategorie A. Hitler dzieli obywateli państwa?
4. Czy jakkolwiek instytucja ma prawo zabraniać prokreacji innym osobom?

▪ **Kilka uwag o małżeństwie. Według Adolfa Hitlera**

Adolf Hitler, *Mein Kampf, Dlaczego upadła II Rzesza*, t. 1, rozdz. X, s. 145.

„[...]Wydanie walki syfilisowi oznacza walkę z prostytutką, uprzedzeniami, starymi

nawykami, obecną modą, opinią publiczną i w końcu z fałszywą pruderią w pewnych kręgach. Pierwszym podstawowym warunkiem, jaki musi być wypełniony, zanim państwo może rościć sobie moralne prawo do walki z tymi wszystkimi rzeczami, jest ułatwienie zawierania wcześniejszych małżeństw w przyszłym pokoleniu. Późne małżeństwa sankcjonują zwyczaj, który z każdego punktu widzenia jest i pozostanie hańbą ludzkości. Prostytucja jest hańbą ludzkości i nie może zostać usunięta metodami charytatywnymi ani akademickimi. Jej ograniczenie i ostateczne wyeliminowanie zakłada usunięcie całej serii dodatkowych okoliczności. Pierwszym lekarstwem musi być ustanowienie warunków takich jak możliwość zawierania wcześniejszych małżeństw, zwłaszcza dla młodych mężczyzn – jako że kobiety są w tej materii stroną pasywną.[...] Małżeństwo nie jest celem samym w sobie, ale musi służyć większemu celowi, którym jest powiększanie i podtrzymywanie ludzkiego gatunku i rasy. To jest jego wyłączne znaczenie i cel. [...] Jeśli to uznamy, jasne się stanie, że instytucja małżeństwa musi być oceniana według tego, jak wypełnia przeznaczone jej funkcje. Dlatego wczesne małżeństwa są ważne, ponieważ młodzi nadal mają nieskazitelną siłę, która jest źródłem zdrowego potomstwa z nienaruszonymi siłami obronnymi. Oczywiście nie jest to możliwe bez wcześniejszego podjęcia całej serii działań. Innymi słowy, rozwiązanie tej kwestii, która wydaje się sama w sobie niewielkim problemem, nie może zostać dokonane bez zastosowania radykalnych środków. Ważność tych środków powinna być zbadana i właściwie oceniona, zwłaszcza w czasie, kiedy tak zwana „socjalna” Republika okazała się być niezdolna do rozwiązania problemów mieszkaniowych i tym samym uniemożliwiła niezliczonym parom zawarcie małżeństwa. Tego rodzaju polityka przygotowuje drogę dla dalszego rozwoju prostytucji

[...] Kolejnym powodem, dla którego wczesne małżeństwa są niemożliwe, jest nasza nonsensowna metoda regulowania płac, która o wiele zbyt mało uwagi zwraca na problem utrzymania rodziny. Tak więc będzie można stawić prostytucji czoło tylko wtedy, gdy poprzez radykalne reformy społeczne ułatwi się zawieranie wczesnych małżeństw. To jest pierwszy wstępny warunek rozwiązania tego problemu”.

PYTANIA:

1. Z jakim rodzajem źródła historycznego mamy do czynienia?
2. O czym ogólnie traktuje źródło?
3. Jaki cel autor źródła przypisuje instytucji małżeństwa?
4. Dlaczego wzmocnienie instytucji małżeństwa jest dla autora ważne?
5. Jakie problemy społeczne autor planował rozwiązać poprzez stworzenie warunków do wczesnego zawierania małżeństw?

▪ **Ustawy norymberskie z 15 września 1935 roku oraz Ustawa o obywatelstwie Rzeszy**

Reichstag uchwalił jednogłośnie następującą ustawę, która zostaje niniejszym ogłoszona:

§ 1

(1) Obywatelem państwa jest ten, kto należy do Związku Ochronnego Rzeszy Niemieckiej i jest mu za to szczególnie zobowiązany.

(2) Obywatelstwo uzyskuje się zgodnie z przepisami Ustawy o obywatelstwie Rzeszy.

§ 2

(1) Obywatelem Rzeszy jest tylko obywatel krwi niemieckiej i pokrewnej, który swym zachowaniem dowodzi, że jest skłonny i nadaje się do wiernego służenia Narodowi Niemieckiemu i Rzeszy Niemieckiej.

(2) Obywatelstwo Rzeszy nabywa się przez nadanie aktu obywatelstwa Rzeszy.

(3) Obywatel Rzeszy jest jedynym nosicielem pełni praw politycznych zgodnie z ustawami.

Ustawa o ochronie krwi niemieckiej i honoru niemieckiego

Przeniknięty przekonaniem o tym, że czystość krwi niemieckiej jest warunkiem dalszego trwania Narodu Niemieckiego i natchnięty niezłomną wolą zabezpieczenia Narodu Niemieckiego na przyszłość, Reichstag uchwalił jednogłośnie poniższą ustawę, która zostaje niniejszym ogłoszona:

§1

(1) Zabronione jest zawieranie małżeństw między Żydami a obywatelami krwi niemieckiej lub pokrewnej. Małżeństwa zawarte mimo to są nieważne, nawet jeśli w celu obejścia niniejszej Ustawy zostały zawarte za granicą.

(2) Powództwo z przyczyn nieważności może wnieść tylko prokurator.

§2

Zabronione jest współżycie pozamałżeńskie między Żydami a obywatelami krwi niemieckiej lub pokrewnej.

§3

Żydom nie wolno zatrudniać w gospodarstwie domowym obywaterek krwi niemieckiej lub pokrewnej poniżej 45. roku życia.

§4

(1) Żydom zabrania się wywieszania flag Rzeszy i flag narodowych oraz pokazywania barw Rzeszy.

(2) Wolno im natomiast pokazywać barwy żydowskie. Korzystanie z tego uprawnienia jest pod ochroną państwa.

§ 5

(1) Kto działa wbrew zakazowi z § 1, ten podlega karze pozbawienia wolności.

(2) Mężczyzna działający wbrew § 2 podlega karze więzienia lub pozbawienia wolności.

(3) Kto działa wbrew §§ 3 lub 4, podlega karze pozbawienia wolności do roku i grzywnie bądź jednej z tych kar.

PYTANIA:

1. Zastanów się jakie prawa człowieka naturalne i stanowione łamią te ustawy.
2. Co było celem tych hitlerowskich praw?

▪ **Rozkaz operacyjny nr 00485 ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa, dotyczący „operacji polskiej”. 11 sierpnia 1937, Moskwa.**

W sierpniu 1937 r. sowieckie NKWD rozpoczęło „operację antypolską”. Pod zmyślonym zarzutem (wymieniona w tekście Polska Organizacja Wojskowa bowiem została rozwiązana jeszcze w 1919 r.) Sowieci zamordowali co najmniej 111 091 osób z tego tylko powodu, że byli Polakami. Całą akcją nadzorował Stalin, który na marginesie jednego z raportów podającego liczbę zabitych Polaków napisał „Bardzo dobrze! Czyście i kopcie ten polski brud!”

Więcej: <https://operacja-polska.pl/nkw/o-operacji-polskiej-nkw/dokumenty/584,11-sierpnia-1937-Moskwa-Rozkaz-operacyjny-nr-00485-ludowego-komisarza-spraw-wewn.html>

<https://operacja-polska.pl/nkw/>

Rozkaz nr 00485

Rozsyłane wraz z powyższym rozkazem tajne pismo na temat faszystowsko-powstańczej, szpiegowskiej, dywersyjnej, defetystycznej i terrorystycznej działalności polskiego wywiadu w ZSRS, a także materiały śledcze w sprawie POW ukazują obraz długoletniej i stosunkowo bezkarnej pracy dywersyjno-szpiegowskiej polskiego wywiadu na terytorium Związku [Sowieckiego].

Materiały te pokazują, że destrukcyjna działalność wywiadu polskiego była i jest prowadzona w dalszym ciągu na tyle otwarcie, że bezkarność tej działalności można wytłumaczyć tylko złą pracą organów GUGB i niefrasobliwością czekistów. Nawet teraz praca nad likwidacją lokalnych polskich grup dywersyjno-szpiegowskich i organizacji POW nie jest w pełni rozwinięta. Zarówno tempo jak i skala śledztwa są wyjątkowo niewystarczające. Główne grupy [współpracujące z] polskim wywiadem

nie zostały nawet objęte ewidencją operacyjną (z ogólnej masy zbiegów z Polski, liczącej w przybliżeniu 15 tys[iący] ludzi, zewidencjonowano tylko 9 tys[iący] ludzi). Na Syberii Zachodniej ze znajdujących się na jej terytorium około 5 tys[iący] zbiegów, objęto ewidencją nie więcej niż 1 tys[iąc] l[udzi]. Tak samo wygląda sprawa ewidencji emigrantów polit[ycznych] z Polski. Jeśli mowa o pracy agenturalnej, niemal zupełnie jej brak. Co więcej, istniejąca agentura – zazwyczaj pracująca na dwie strony – podstawiona jest przez polski wywiad.

Brak dostatecznego zdecydowania w likwidowaniu kadr wywiadu polskiego jest szczególnie niebezpieczny w chwili obecnej, po rozbiciu Moskiewskiego Ośrodka POW i aresztowaniu wielu jego prężnych działaczy. Polski wywiad, przewidując nieuchronność swojej klęski w przyszłości, próbuje wprowadzić, a w poszczególnych przypadkach już powołuje do życia, sieć dywersyjną w gospodarce narodowej ZSRS, a przede wszystkim w obiektach o znaczeniu dla obronności. W związku z tym głównym zadaniem organów GUGB w obecnym czasie jest rozbicie działalności antysowieckiej wywiadu polskiego i całkowita likwidacja nietkniętego do tej pory szerokiego, dywersyjno-powstańczego zaplecza POW i podstawowych ludzkich rezerw wywiadu polskiego w ZSRS.

Rozkazuję:

1. Rozpocząć 20 sierpnia 1937 r. szeroko zakrojoną operację mającą na celu całkowitą likwidację lokalnych organizacji POW i przede wszystkim ich dywersyjno-spiegowskich i powstańczych kadr w przemyśle, transporcie, sowchozach i kołchozach.

Całą operację należy zakończyć w ciągu trzech miesięcy, tj. do 20 listopada 1937 r.

2. Aresztowaniu podlegają:

a) wykryci podczas śledztwa i do tej pory nie odnalezieni działacze POW według załączonego spisu;

b) wszyscy pozostali w ZSRS jeńcy wojenni z Wojska Polskiego;

c) zbiegowie z Polski, niezależnie od czasu ich przejścia do ZSRS;

d) przybyli z Polski emigranci polit[yczni] i osoby pochodzące z wymiany [więźniów] polit[ycznych];

e) byli członkowie PPS i innych polskich antysowieckich partii politycznych;

f) najaktywniejsza część lokalnego antysowieckiego elementu nacjonalistycznego z polskich rejonów [narodowych].

3. Operację aresztowań przeprowadzić w dwóch etapach:

a) w pierwszym rzędzie podlegają aresztowaniu wymienione wyżej grupy ludzi pracujących w organach NKWD, w Armii Czerwonej, w zakładach zbrojeniowych, w innych fabrykach mających znaczenie dla obronności, w transporcie kolejowym, wodnym i powietrznym, w sektorze energetycznym zasilającym wszystkie

przedsiębiorstwa przemysłowe, w zakładach gazownictwa i przemysłu naftowego;
b) w drugiej kolejności podlegają aresztowaniu wszyscy pozostali, pracujący w przedsiębiorstwach przemysłowych nie posiadających znaczenia dla obronności, w sowchozach, kołchozach i urzędach.

4. Jednocześnie z aresztowaniami rozpocząć śledztwo. Główny nacisk śledztwa położyć na całkowite ujawnienie organizatorów i kierowników grup dywersyjnych, w celu pełnego wykrycia sieci dywersyjnej.

Wszystkich występujących w zeznaniach szpiegów, szkodników i dywersantów natychmiast aresztować.

Do prac śledczych wydzielić specjalną grupę pracowników operacyjnych.

5. Wszystkich aresztowanych, w miarę ujawniania ich winy w trakcie śledztwa, należy podzielić na dwie kategorie:

- a) pierwsza kategoria – do której zaliczają się wszystkie szpiegowskie, dywersyjne, szkodnicze i powstańcze kadry polskiego wywiadu – podlegające rozstrzelaniu;
- b) druga kategoria, [ludzie] mniej aktywni, podlegający karze osadzenia w więzieniach i obozach na okres od 5 do 10 lat.

6. Co 10 dni sporządzać spisy [osób] zaliczonych w trakcie śledztwa do pierwszej i drugiej kategorii z krótkim streszczeniem materiałów śledczych i agenturalnych, opisujących stopień winy aresztowanego; [spisy] należy kierować w celu ostatecznego zatwierdzenia do NKWD ZSRS.

Zaliczenie do pierwszej lub drugiej kategorii przeprowadza na podstawie materiałów agenturalnych i śledczych ludowy komisarz spraw wewnętrznych republiki, naczelnik UNKWD obwodu lub kraju wspólnie z odpowiednim prokuratorem republiki, obwodu, kraju.

Spisy należy kierować do NKWD ZSRS w celu podpisania przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych republiki, naczelnika UNKWD i prokuratora danej republiki, kraju i obwodu.

Wyrok po zatwierdzeniu spisów przez NKWD i przez Prokuratora Związku [Sowieckiego] wykonać natychmiast, tj. zasądzonych według pierwszej kategorii – rozstrzelać, a według drugiej – skierować do więzień i obozów zgodnie ze zleceniem NKWD ZSRS.

7. Wstrzymać uwalnianie z więzień i obozów ludzi skazanych za działania szpiegowskie na rzecz Polski, którym kończy się okres zasądzony wyrokiem. Materiał na każdego z nich przekazać na rozpatrzenie przez Kolegium Specjalne NKWD ZSRS.

8. Całą pracę związaną z rozbięciem POW i wszystkich pozostałych grup polskiego wywiadu umiejętnie i w sposób przemyślany wykorzystać dla pozyskania nowej agentury na polskim odcinku.

Przy doborze agentury zwrócić szczególną uwagę na środki zabezpieczające organy

NKWD przed przeniknięciem do [nich] podwójnych agentów polskiego wywiadu. Spisy wyznaczonych do werbunku agentów z ich wyczerpującą charakterystyką kierować w celu zatwierdzenia do naczelnika GUGB NKWD tow. FRINOWSKIEGO. 9. O przebiegu operacji donosić telegraficznie co 5 dni, tj. 1, 5, 10, 15, 20, 25 i 30 dnia każdego miesiąca.

p.p. Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRS
Generalny komisarz bezpieczeństwa państw[owego]
JEŻOW

Za zgodność z oryginałem:

Sekretarz oper[acyjny] GUGB NKWD ZSRS
kombrig (—)ULMER

PYTANIA:

1. Jak ocenisz charakter operacji realizowanej przez NKWD na podstawie rozkazu 00485?
2. Czy znasz inne zbrodnie o podobnym charakterze? Jakie?
3. Co sądzisz o odpowiedzialności osób i instytucji – z państwem włącznie – dopuszczających się tego typu zbrodni?

▪ **Pakt o nieagresji między Niemcami a ZSRR. Tajny protokół do paktu Joachim von Ribbentrop, Władysław Mołotow**

23 sierpnia 1939 r.

Z okazji podpisania paktu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a ZSRR podpisani pełnomocnicy obu stron poruszyli w ściśle poufnej wymianie zdań sprawę wzajemnego rozgraniczenia sfer interesów obu stron. Wymiana ta doprowadziła do następującego wyniku:

1. Na wypadek przekształcenia terytorialno-politycznego obszaru należącego do państw bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa), północna granica Litwy tworzy automatycznie granicę sfery interesów niemieckich i ZSRR, przy czym obie strony uznają roszczenia Litwy do terytorium wileńskiego.

2. Na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego, sfery interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew-Wisła-San. Kwestia, czy i w interesie obu uznane będzie za pożądane utrzymanie niepodległego państwa polskiego zostanie definitywnie zdecydowane dopiero w ciągu dalszego rozwoju wypadków politycznych. W każdym razie oba rządy rozwiążą tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. Jeżeli chodzi o południowy wschód Europy, to ze strony radzieckiej podkreśla się zainteresowanie Besarabią. Ze strony Niemiec stwierdza się zupełne desinteressment odnośnie do tego terytorium.

4. Protokół ten traktowany będzie przez obie strony w sposób ściśle tajny.

Podpisano:

Za rząd Rzeszy Niemieckiej.....J. Ribbentrop

Za rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.....W. Mołotow

PYTANIA:

1. Co umawiające się strony rozumiały pod pojęciem „terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego”? Wykorzystaj swoją wiedzę historyczną.

2. Po przeczytaniu tekstu porozumienia oceń jakie były stosunki między III Rzeszą a Związkiem Sowieckim?

▪ **Przemówienie Wiaczesława Mołotowa
na sesji Rady Najwyższej ZSRR wygłoszone 31 października 1939 r.**

Wiaczesław Mołotow, komisarz spraw zagranicznych ZSRS

Towarzysze Delegaci!

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zaszły w sytuacji międzynarodowej poważne zmiany. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji w Europie, a również i w krajach znajdujących się daleko poza terenami Europy. W związku z tym należy wskazać trzy główne kierunki mające decydujące znaczenie.

Po pierwsze należy wskazać na zmiany, które zaszły w stosunkach pomiędzy ZSRR a Niemcami. Od czasu zawarcia 23 sierpnia 1939 roku umowy radziecko-niemieckiej o nieagresji, położony został kres nienormalnym stosunkom, które miały miejsce w ciągu szeregu lat pomiędzy ZSRR i Niemcami. W przeciwieństwie do wrogiego poprzedniego stosunku, rozniecanego wszelkimi sposobami przez poszczególne państwa europejskie, przyszło zbliżenie i polepszenie przyjaznych stosunków pomiędzy ZSRR i Niemcami. Dalsze polepszanie tych nowych przyjaznych stosunków, znalazło swój wyraz w niemiecko-radzieckim traktacie o przyjaźni i współpracy oraz granicy pomiędzy ZSRR i Niemcami, podpisanym w dniu 28 września w Moskwie. Ostry zwrot, który nastąpił pomiędzy ZSRR i Niemcami, dwoma największymi państwami w Europie, nie mógł nie wpłynąć na całą sytuację międzynarodową. Wydarzenia całkowicie potwierdziły ocenę o znaczeniu zbliżenia radziecko-niemieckiego, którą podano na ubiegłej sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Po drugie należy wskazać na fakt wojskowego rozgromienia Polski i rozpadu państwa polskiego. Rządząca koła Polski ogromnie chełpiły się "potęgą" i "walecznością" swej armii. Jednak okazało się, że wystarczyło krótkie uderzenie wymierzone przeciwko Polsce, początkowo armii niemieckiej, a następnie radzieckiej,

aby nic nie pozostało z tego poczwarnego bękarta Traktatu Wersalskiego, który istniał kosztem uciskanych narodowości niepolskich.

Polityka "tradycyjna" ciągłego lawirowania i gry pomiędzy Niemcami i ZSRR okazała się niewiele warta i całkowicie zbankrutowała.

Po trzecie trzeba przyznać, że wielka wojna, która wybuchła w Europie wniosła gruntowe zmiany do całej sytuacji międzynarodowej. Wojna ta rozpoczęła się pomiędzy Niemcami i Polską i przekształciła się w wojnę pomiędzy Niemcami z jednej strony a Francją i W. Brytanią z drugiej. Wojna z Polską zakończyła się szybko w wyniku całkowitego bankructwa kierowników polskich. Polsce, jak wiadomo, nie pomogły ani angielskie, ani francuskie gwarancje. Dotychczas właściwie nie wiadomo, jakie to były gwarancje (ogólny śmiech). Wojna pomiędzy Niemcami a blokiem angielsko-francuskim jest dopiero w pierwszym swym stadium i należycie się nie rozwinęła. Tym niemniej jednak jest zrozumiałe, że taka wojna musiała spowodować gruntowne zmiany w sytuacji Europy, zresztą nie tylko Europy.

W związku z tymi ważnymi zmianami w sytuacji międzynarodowej poszczególne stare pojęcia, których używaliśmy jeszcze niedawno, i do których wielu tak się przyzwyczyło, stały się przestarzałe i nie mogą być obecnie stosowane. Należy wyjaśnić to sobie, aby zapobiec grubym błędom w ocenie nowo powstałej sytuacji w Europie. Wiadomo na przykład, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy takie pojęcia, jak "agresja" i "agresor" nabrały nowej konkretnej treści, nabrały nowego znaczenia. Nie trudno się domyślić, że obecnie nie możemy wykorzystać tych pojęć w tym samym znaczeniu jak - przypuśćmy - 3-4 miesiące temu. Obecnie, gdy chodzi o wielkie mocarstwa Europy, Niemcy znajdują się w sytuacji państwa, które dąży do najszybszego zakończenia wojny i do pokoju. Anglia i Francja, które wczoraj jeszcze były przeciw agresji, są za przedłużeniem wojny i przeciw zawarciu pokoju. Role ich widać - zmieniają się. Próby angielskiego i francuskiego usprawiedliwienia tej swojej nowej pozycji danymi Polsce zobowiązaniami są, rzecz jasna, oczywiście, bezpodstawne. O przywróceniu dawnej Polski, jak każdy rozumie, nie może być mowy. Toteż bezsensowne jest przedłużenie obecnej wojny pod hasłem odbudowania byłego państwa polskiego. Rozumieją to rządy Anglii i Francji, nie chcą jednak zaprzestania wojny i ustalenia pokoju, lecz szukają nowego usprawiedliwienia dla przedłużenia wojny przeciwko Niemcom. Ostatnio rządzące koła Anglii i Francji usiłują przedstawić siebie jako bojowników przeciw hitleryzmowi, przy czym rząd angielski ogłosił, iż jakoby dla niego celem wojny przeciwko Niemcom jest ni mniej, ni więcej tylko "zniszczenie hitleryzmu". Ma to oznaczać, że angielscy i francuscy stronnicy wojny ogłosili przeciwko Niemcom coś w rodzaju "ideologicznej wojny", która przypomina stare wojny ideologiczne. Istnienie w swoim czasie wojny przeciw heretykom i innowiercom było w modzie. Jak wiadomo doprowadziły one do najcięższych

następstw dla mas ludowych, do ruiny gospodarczej i do kulturalnego zniszczenia narodu. Nic też innego wojny te nie mogły przynieść. Jednak wojny te odbywały się w czasach średniowiecza. Czy nie do tych czasów średniowiecza, do czasów wojen religijnych, przesądów i zdziczenia kultury ciągną nas znów panujące klasy Anglii i Francji?

W każdym bądź razie pod jakim ideologicznym sztandarem prowadzona jest obecna wojna w jeszcze większym zakresie i niosąca jeszcze większe niebezpieczeństwo dla narodów Europy? Lecz wojna tego rodzaju nie ma żadnego uzasadnienia. Ideologię hitleryzmu, jak też wszelki system ideologiczny można uznać lub zakwestionować, jest to kwestia poglądów politycznych. Lecz każdy człowiek rozumie, że ideologii nie można zniszczyć przemocą, nie można z nią skończyć za pomocą wojny. Toteż nie tylko nonsensem, lecz nawet zbrodnią jest prowadzenie wojny o zniszczenie hitleryzmu pod fałszywym sztandarem walki o demokrację. Oczywiście w żaden sposób nie można nazwać walką o demokrację takich działań, jak rozwiązanie partii komunistycznej we Francji, aresztowanie delegatów komunistycznych parlamentu francuskiego lub ograniczenie swobód obywatelskich i politycznych w Anglii, niesłabnący ucisk narodowościowy w Indiach itd. Czy nie jest jasnym, że celem obecnej wojny w Europie jest nie to, o czym mówią w oficjalnych wystąpieniach przeznaczonych dla szerokiego ogółu słuchaczy we Francji i Anglii, to nie jest walka o demokrację, lecz coś innego, o czym ci panowie nie mówią otwarcie. Istotną przyczyną wojny angielsko-francuskiej przeciwko Niemcom polega nie na tym, że Anglia i Francja przysięgły jakoby przywrócić dawną Polskę, i oczywiście nie na tym, iż zdecydowały się one wziąć na swoje barki zadanie walki o demokrację.

Rządzące koła Anglii i Francji posiadają oczywiście bardziej rzeczowe powody do wojny przeciwko Niemcom. Powody te dotyczą nie dziedziny jakiegokolwiek ideologii, lecz strefy interesów wyłącznie materialnych potężnych mocarstw kolonialnych. Imperium brytyjskie, którego ludność sięga 47 milionów, posiada kolonie o ludności wynoszącej 480 milionów osób. Kolonialne imperium Francji, której ludność nie przekracza 42 milionów liczy 70 milionów mieszkańców w koloniach francuskich. Posiadanie tych kolonii, które dają możliwość eksploatacji setek milionów ludzi, jest podstawą światowego panowania Anglii i Francji. Lęk przed pretensjami niemieckimi do tych kolonii - oto gdzie jest ukryta sprężyna nowej obecnej wojny Anglii i Francji przeciwko Niemcom, która poważnie wzmożła się ostatnio w wyniku obalenia Traktatu Wersalskiego. Obawy o utratę panowania światowego dyktują rządzącym kołom Anglii i Francji politykę podsycania wojny przeciwko Niemcom. A więc imperialistyczny charakter tej wojny jest widoczny dla każdego, kto chce widzieć istotę rzeczy, kto nie zamyka oczu na fakty. Z tego wszystkiego jasne jest, komu potrzebna jest ta wojna prowadzona o panowanie nad światem.

Oczywiście nie klasie robotniczej. Taka wojna przynosi klasie robotniczej tylko ofiary i nieszczęścia. Osądźcie wobec tego czy zmienia się, czy też nie w ciągu ostatniego okresu treść takich pojęć, jak "agresja" i "agresor"? Nie trudno dostrzec, że pojmowanie takich słów po staremu, to jest tak jak było to do ostatniego decydującego zwrotu w stosunkach politycznych pomiędzy ZSRR a Niemcami, i do rozpoczęcia się wielkiej wojny imperialistycznej w Europie, może spowodować jedynie zamęt w głowach i oczywiście będzie prowadzić do błędnych wniosków. Aby do tego nie doszło, nie powinniśmy posiadać bezkrytycznego stosunku do tych starych pojęć, które powinny być inaczej rozumiane w nowej sytuacji międzynarodowej.

Tak ukształtowała się sytuacja międzynarodowa w ciągu ostatniego okresu. Przejdźmy teraz do zmian, które zaszły w sytuacji zewnętrznej samego Związku Radzieckiego. Zmiany zaszły niemałe, lecz gdy mamy mówić o sprawach zasadniczych nie można pominąć tego co następuje: dzięki konsekwentnemu prowadzeniu naszej pokojowej polityki zagranicznej udało się nam umocnić nasze pozycje międzynarodowe (długotrwałe oklaski). Nasze stosunki z Niemcami, jak już powiedziałem, gruntownie się polepszyły. Wszystko rozwija się tutaj w kierunku wznowienia stosunków przyjacielskich, rozwoju praktycznej współpracy i politycznego poparcia Niemiec w ich dążeniu do pokoju. Zawarta pomiędzy ZSRR a Niemcami umowa o nieagresji zobowiązała nas do neutralności w razie udziału Niemiec w wojnie. Konsekwentnie realizowaliśmy tę linię, czemu bynajmniej nie przeczy wkroczenie naszych wojsk na terytorium Polski, które rozpoczęło się 17 września br. Rząd radziecki rozesłał wszystkim państwom, z którymi posiada stosunki dyplomatyczne, specjalną notę z oświadczeniem o tym, że ZSRR nadal będzie przestrzegać zasad neutralności w stosunkach z tymi państwami.

Jak wiadomo wojska nasze wkroczyły na terytorium Polski dopiero, gdy państwo polskie rozpadło się i przestało istnieć. Pozostać neutralnym wobec faktów oczywiście nie mogliśmy, gdyż w wyniku tych wydarzeń stanęło przed nami ostro pytanie w sprawie bezpieczeństwa państwa. Rząd radziecki nie mógł przy tym nie liczyć się z wyjątkową sytuacją bratniej ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, które po rozbiciu Polski porzucone były na pastwę losu. Następne wydarzenia potwierdziły całkowicie, że nowe stosunki radziecko-niemieckie oparte są na wzajemnych interesach. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na terytorium byłego państwa polskiego pozostały poważne kwestie rozgraniczenia interesów państwowych ZSRR i Niemiec. Umowa niemiecko-radziecka o przyjaźni i granicy pomiędzy ZSRR i Niemcami, zawarta w końcu września br., umocniła nasze stosunki z państwem niemieckim.

Stosunki Niemiec z innymi państwami zachodnimi w ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci wyznaczyły przede wszystkim dążenia Niemiec do zerwania pęt Traktatu Wersalskiego, którego twórcami były Anglia i Francja z aktywnym udziałem Stanów

Zjednoczonych Ameryki. To właśnie w ostatecznej konsekwencji doprowadziło do obecnej wojny w Europie. Stosunki ZSRR z Niemcami układały się na zupełnie innej podstawie, która nie posiada nic wspólnego z utrwaleniem powojennego porządku wersalskiego. Zawsze byliśmy zdania, że silne Niemcy są podstawą [pokoju] w Europie. Śmiesznie wprost byłoby przypuszczać, że Niemcy można wprost zrzucić z szachownicy europejskiej. Mocarstwa, które pielęgnowały te głupie marzenia nie uwzględniają smutnego doświadczenia Wersalu i wynikłej z niego obecnej sytuacji międzynarodowej, która różni się zasadniczo od sytuacji w roku 1914 i może zakończyć się dla nich bankrutem.

Uporczywie dążyliśmy do polepszenia stosunków z Niemcami i z uznaniem witamy podobne dążenia w Niemczech. Obecne nasze stosunki z Niemcami oparte są na przyjaznej gotowości poparcia Niemiec w ich wysiłkach do osiągnięcia pokoju i jednocześnie na chęci wszechstronnego rozwijania radziecko-niemieckich stosunków gospodarczych ku wzajemnej korzyści. Należy zaznaczyć, że zaistniałe zmiany w radziecko-niemieckich stosunkach politycznych stworzyły sprzyjające przesłanki do rozwoju stosunków gospodarczych. Ostatnie rokowania delegacji niemieckiej w Moskwie i odbywające się rokowania obecnej radzieckiej delegacji gospodarczej w Niemczech, przygotowują szeroką bazę dla rozwoju obrotu towarowego pomiędzy ZSRR i Niemcami.

Teraz pozwólcie zatrzymać się na wydarzeniach mających bezpośredni związek z wkroczeniem naszych wojsk na terytorium byłego państwa polskiego. Nie ma potrzeby opisywania przebiegu tych wydarzeń. O tym wszystkim podawała nasza prasa i wy, towarzysze, jesteście zapoznani ze stroną faktyczną. Powiem tylko o najważniejszym. Nie ma potrzeby udowadniać, że w chwili całkowitego upadku państwa polskiego rząd nasz musiał podać pomocną dłoń mieszkającym na terytorium Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi braciom Ukraińcom i Białorusinom. Tak też postąpił (burzliwe, długotrwałe oklaski, delegaci wstają z miejsc i urządzają owację). Armia Czerwona weszła do tych rejonów przy powszechnej sympatii ludności białoruskiej i ukraińskiej, która przywitała nasze wojska jako swoich wyzwolicieli spod ucisku pańskiego, spod ucisku polskich obszarników i kapitalistów.

Podczas bojowego posuwania się Armii Czerwonej w tych rejonach, nasze oddziały bojowe miały nieraz poważne starcia z oddziałami polskimi, a więc były również i ofiary. Ofiary te były następujące: na froncie białoruskim, wliczając naczelną i szeregowy skład, mieliśmy zabitych 246 i rannych 503 osoby, razem 749. Na froncie ukraińskim ze składu naczelnego i szeregowego mieliśmy zabitych 491 i rannych 1359, razem 1850. Stąd ogólna ilość ofiar, które poniosła Armia Czerwona wynosi 737 zabitych i 1862 rannych. Odnośnie zdobyczy wojennych w Polsce, to składają się na nie: ponad 900 dział, ponad 10 tys. karabinów maszynowych, ponad 300 tys.

karabinów, jeden milion pocisków artyleryjskich, około 300 samolotów itd. Terytorium, które przeszło do ZSRR dorównuje pod względem swych rozmiarów terytorium wielkiego państwa europejskiego. I tak terytorium Zachodniej Białorusi wynosi 108 tys. km² z ludnością 4 miliony 800 tysięcy osób i Zachodniej Ukrainy 88 tys. km² i 8 milionów ludności. Razem 196 tys. km² i 13 milionów Polaków. Znaczenie polityczne tych wydarzeń trudno przecenić. Wszystkie wiadomości z Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy świadczą o tym, że ludność z nie dającym się opisać zachwytem spotkała swe wyzwolenie spod pańskiego ucisku i gorąco witała wielkie zwycięstwo władzy radzieckiej.

Wybory, które odbyły się w ciągu ostatnich dni do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, były tu zorganizowane po raz pierwszy na podstawie powszechnego, bezpośredniego i równego prawa wyborczego tajnym oddaniem głosów i wykazały, że przynajmniej 9/10 ludności tych obwodów było już dawno przygotowane do połączenia się ze Związkiem Radzieckim.

Wiemy wszyscy o uchwale tych zgromadzeń ludowych we Lwowie i Białymstoku (stolica Zachodniej Białorusi), które świadczą o całkowitej jedynomyślności wyborów ludowych we wszystkich kwestiach politycznych.

Przejdźmy do naszych stosunków z krajami nadbałtyckimi. Jak wiadomo i tu zaszły gruntowne zmiany. U podstaw stosunków Związku Radzieckiego z Estonią i Litwą leżą odpowiednie umowy pokojowe zawarte w 1920 roku. W myśl tych umów Estonia, Łotwa i Litwa uzyskały samodzielność państwową, przy czym przez cały ubiegły okres Związek Radziecki stale prowadził przyjazną politykę względem tych nowo utworzonych małych państw. Znalazła w tym wyraz gruntowna różnica polityki Rosji radzieckiej od Rosji carskiej, bestialsko uciskającej małe narody, która nie dawała możliwości samodzielnego rozwoju i pozostawiła im po sobie niemało ciężkich wspomnień. Należy przyznać, że doświadczenie dwóch ostatnich dziesięcioleci rozwoju przyjaznych stosunków radziecko-estońskich, łotewskich i litewskich utworzyło sprzyjające warunki dla dalszego wzmocnienia politycznych i wszelkich innych stosunków z sąsiadami nadbałtyckimi. Świadczą o tym również ostatnie rokowania dyplomatyczne z przedstawicielami Estonii, Łotwy i Litwy, które posiadają obecnie doniosłe znaczenie polityczne. Zasadnicza podstawa tych paktów jest jednakowa: są one oparte na pomocy wzajemnej pomiędzy ZSRR z jednej strony a Estonią, Łotwą i Litwą z drugiej strony, włączając również pomoc wojskową w razie napadu na którąkolwiek z nich. Ze względu na specjalne położenie tych państw, które stanowią swego rodzaju dostęp do ZSRR, zwłaszcza od strony Morza Bałtyckiego, paktów te dają możliwość ZSRR posiadania "baz" wojenno-morskich i lotnisk w określonych punktach Estonii i Łotwy. Co się tyczy Litwy - ustalają wspólnie z ZSRR obronę granic litewskich.

Utworzenie radzieckich baz wojskowych na terytorium Estonii, Łotwy i Litwy oraz wprowadzenie pewnej liczby oddziałów Czerwonej Armii zabezpiecza niezawodną ostoję obrony nie tylko ZSRR, lecz i samych państw bałtyckich, i w ten sposób służy sprawie pokoju, w którym zainteresowane są nasze narody. Odbywające się w ciągu ostatniego okresu rokowania dyplomatyczne z Estonią, Łotwą i Litwą świadczą, że pomiędzy naszymi narodami istnieje dość zaufania i niezbędnego zrozumienia tych zarządzeń wojskowo-obronnych zarówno w interesie ZSRR, jak i tych państw. Rokowania w pełni ujawniły dążenie ich uczestników do zachowania pokoju i do zapewnienia bezpieczeństwa dla naszych narodów zajętych pokojową pracą. Wszystko to właśnie zapewniło pomyślne zakończenie rokowań i zawarcie układów, które posiadają doniosłe znaczenie historyczne. Specjalny charakter wymienionych paktów pomocy wzajemnej bynajmniej nie oznacza jakiegokolwiek wtrącania się Związku Socjalistycznych Republik Rad do spraw Estonii, Łotwy czy Litwy, jak to stara się przedstawić prasa zagraniczna. Przeciwnie, wszystkie te paktów pomocy wzajemnej stanowczo zastrzegają nienaruszalność suwerenności państw, które je podpisały oraz zasadę niewtrącania się do spraw innego państwa. Pakty te wiążą się z wzajemnym poszanowaniem struktury państwowej, socjalnej i ekonomicznej, i powinny wzmocnić zasadę pokojowej dobrosąsiedzkiej współpracy pomiędzy naszymi narodami. Obstawiamy za dokładnym i uczciwym wcieleniem w życie zawartych układów, pod warunkiem całkowitej wzajemności.

Oświadczamy, że paplanina o sowietyzacji krajów nadbałtyckich jest na rękę tylko naszym wspólnym wrogom i wszelkim prowokatorom antyradzieckim. Na podstawie porozumienia i polepszenia stosunków politycznych z Estonią, Łotwą i Litwą - ZSRR wyszedł szeroko na spotkanie potrzeb gospodarczych tych państw, zawarłszy odpowiednio umowy handlowe. W związku z tymi układami gospodarczymi obrót handlowy z krajami nadbałtyckimi zwiększył się kilkakrotnie i ma pomyślną perspektywę rozwoju. W warunkach, gdy handel wszystkich krajów europejskich napotyka wiele trudności, to umowy gospodarcze z Estonią, Łotwą i Litwą mają dla nich wielkie znaczenie. W ten sposób zbliżenie, które nastąpiło pomiędzy ZSRR a Estonią i Łotwą będzie sprzyjało szybkiemu podniesieniu gospodarki wiejskiej, przemysłu i ogólnego dobrobytu ludowego naszych sąsiadów nadbałtyckich. Zasady polityki radzieckiej względem małych narodów ze szczególną siłą zostały zademonstrowane na przykładzie umowy o przekazaniu państwu litewskiemu miasta Wilna i obwodu wileńskiego. Przy tej sposobności państwo litewskie, liczące 2,5 miliona ludności znacznie poszerzy swoje terytorium, zwiększy ludność o 550 tys. osób i dostanie miasto Wilno, które liczy dwa razy tyle ludności, co stolica Kowno. ZSRR zdecydował się przekazać republice litewskiej miasto Wilno nie dlatego, że przeważa w nim ludność litewska. Rząd radziecki liczył się z tym, że miasto Wilno, które Polska

przemocą oderwała od Litwy powinno należeć do Litwy jako miasto, z którym jest połączona przeszłość z jednej strony, a z drugiej strony, aby spełnić marzenia Litwinów. W prasie zagranicznej wskazywano, że historia świata nie znała takiego jeszcze wypadku, żeby wielkie państwo z własnej woli oddawało małemu państwu tak wielkie miasto. Tym jaskrawiej objawia to dobrą wolę państwa radzieckiego.

Szczególne są nasze stosunki z Finlandią. Tłumaczy się to tym, że w Finlandii są bardziej widoczne wpływy zewnętrzne trzecich państw. Ludzie niezainteresowani powinni przyznać jednak, że te same kwestie zapewnienia bezpieczeństwa ZSRR a szczególnie Leningradu, które były przedmiotem rokowań z Estonią, postawione są również w rokowaniach z Finlandią. Można powiedzieć, że pod pewnym względem kwestie bezpieczeństwa ZSRR są tutaj postawione ostrzej, gdyż po Moskwie drugie wielkie miasto Leningrad znajduje się zaledwie 32 kilometry od granicy Finlandii, czyli w zasięgu ognia nowoczesnych dział dalekonośnych. Z drugiej strony dostęp do Leningradu od morza zależy w znacznym stopniu od wrogiej, względnie przyjaznej aktywności Finlandii do ZSRR. Mając na uwadze takie położenie jak również istniejącą sytuację w świecie spodziewamy się, że Finlandia wykaże należyte zrozumienie.

Na czym były oparte stosunki ZSRR z Finlandią w ciągu tych wszystkich lat? Wiadomo, że zasadą tych stosunków jest umowa pokojowa z 1920 r., według wzoru naszych umów z innymi naszymi sąsiadami bałtyckimi. ZSRR z własnej woli zagwarantował istnienie niepodległej i niezależnej Finlandii. Nie ulega wątpliwości, że tylko ZSRR, który uznaje zasadę swobodnego rozwoju narodów, mógł się zdecydować na taki krok. Trzeba powiedzieć, że żaden rząd w Rosji, oprócz radzieckiego, nie może dopuścić do istnienia niezależnej Finlandii tuż u bram Leningradu. Wymownie świadczy o tym doświadczenie z rządem Kiereńskiego, nie mówiąc już o rządzie księcia Lwowa, a tym bardziej o rządzie carskim. Nie ulega wątpliwości, że ta ważna okoliczność mogłaby stać się dobrą przesłanką dla poprawy stosunków radziecko-fińskich, czym Finlandia powinna być nie mniej zainteresowana niż ZSRR. Rokowania radziecko-fińskie rozpoczęły się niedawno z naszej inicjatywy. Jaki jest cel tych rokowań? Łatwo zrozumieć, że we współczesnym świecie i współczesnej sytuacji międzynarodowej, gdy w centrum Europy rozwija się wojna pomiędzy wielkimi mocarstwami, brzemienna w wielkie niespodzianki i niebezpieczeństwa dla wszystkich państw europejskich, ZSRR ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek powziąć poważne kroki celem wzmocnienia swojego bezpieczeństwa. Naturalnym jest, że ZSRR wykazuje troskę o Zatokę Fińską, która jest morską bramą do Leningradu, oraz o tę granicę, która jest o jakieś 30 km od miasta. Przypomnę, że ludność całej Finlandii liczy 3 miliony 650 tysięcy, a ludność Leningradu osiągnęła 3,5 miliona mieszkańców.

Nie ma podstaw do mówienia o tych wszystkich bzdurach, które szerzy prasa zagraniczna na temat propozycji ZSRR w rozmowach z Finlandią. Jedni twierdzą, że

ZSRR "żąda" dla siebie Wyborgu i północnej części jeziora Ładoga. Powiemy od siebie, że jest to wierutna bujda i kłamstwo; inni twierdzą, że ZSRR "żąda" przekazania Wysp Alandzkich. Jest to również wierutna bujda. Paplają jeszcze o jakichś roszczeniach, które ZSRR zgłasza pod adresem Szwecji i Norwegii, lecz to bezceremonialne kłamstwo nie zasługuje na sprostowanie.

W istocie w naszych rokowaniach z Finlandią propozycje nasze są skromne i ograniczają się do tego minimum, bez którego niemożliwe jest zapewnienie bezpieczeństwa ZSRR i ustalenie przyjaznych stosunków z Finlandią. Rozpoczęliśmy rokowania z Finlandią i w sprawie tej rząd fiński przysłał do Moskwy pp. Paasikivi i Tannera. Wystąpiliśmy z propozycjami zawarcia radziecko-fińskiego paktu wzajemnej pomocy, podobnego do naszych paktów z innymi państwami bałtyckimi. Ponieważ rząd fiński oświadczył nam, że zawarcie takiego paktu byłoby niezgodne z przestrzeganą przez nich zasadą neutralności - nie domagaliśmy się realizacji naszej propozycji. Zaproponowaliśmy wówczas omówienie konkretnych kwestii z punktu widzenia bezpieczeństwa ZSRR, a w szczególności Leningradu. Zaproponowaliśmy przesunięcie na północ granicy radziecko-fińskiej o kilkadziesiąt kilometrów na przesmyku karelskim, w zamian za to zaproponowaliśmy Finlandii oddanie części terytorium Karelii radzieckiej o powierzchni większej niż przekazywana Związkowi Socjalistycznych Republik Rad. Zaproponowaliśmy również zawarcie umowy o wydzierżawienie nam przez Finlandię niewielkiej działki jej terytorium w rejonie wejścia do Zatoki Fińskiej, a mianowicie w porcie bałtyckim, tak jak jest to ujęte w pakcie radziecko-estońskim. Utworzenie bazy wojenno-morskiej w północnym wejściu do Zatoki Fińskiej mogłoby całkowicie zapewnić bezpieczeństwo Zatoce Fińskiej i uwolnić ją od wszystkich zakusów ze strony innych państw. Nie wątpimy, że utworzenie takiej bazy będzie odpowiadało nie tylko interesom ZSRR, ale i Finlandii. Inna propozycja zamiany, a w szczególności Wysp w zatoce, jak również części półwyspów Rybaczyj i Srednij na dwukrotnie większe terytorium w Karelii radzieckiej widocznie nie napotykają sprzeciwu ze strony rządu fińskiego. Rozbieżności co do naszych propozycji nie zostały jeszcze pokonane, a ustępstwo Finlandii w tej sprawie, na przykład usunięcie się częściowe z terytorium na przesmyku karelskim, na razie nie osiąga celu.

Przedsięwzięliśmy szereg kroków w celu doprowadzenia do dalszych spotkań z Finlandią. Oświadczyliśmy, że jeżeli zostaną przyjęte nasze zasadnicze propozycje, gotowi jesteśmy cofnąć nasze sprzeciwy dotyczące uzbrajania przez Finlandię Wysp Alandzkich, czego już od dawna domaga się rząd fiński. Zastrzeżyliśmy tylko, że cofniemy nasz sprzeciw pod warunkiem, że wymieniona fortyfikacja będzie wykonana siłami Finlandii i że w budowie tych fortyfikacji nie będą brały udziału państwa trzecie, jako że i ZSRR brać w nich udziału nie będzie.

Zaproponowaliśmy Finlandii na całej granicy radziecko-fińskiej, na przesmyku karelskim rozbrojenie całych rejonów, co powinno odpowiadać interesom fińskim. Wyrziliśmy ponadto pragnienie uzupełnienia radziecko-fińskiego paktu o nieagresji dodatkowymi gwarancjami obustronnymi; wreszcie utrwalenie stosunków radziecko-fińskich byłoby świetną bazą do ożywienia stosunków gospodarczych pomiędzy naszymi krajami.

W taki sposób jesteśmy gotowi iść na spotkanie Finlandii w tych zagadnieniach, którymi jest ona szczególnie zainteresowana. Po tym wszystkim sądzimy, że ze strony Finlandii zaczęto szukać powodu do zerwania projektowanego porozumienia. Nie odpowiadałoby to polityce przyjaznych stosunków radziecko-fińskich i raz jeszcze wyrządziłoby to oczywistą krzywdę Finlandii. Jesteśmy pewni, że kierownicze koła fińskie w należyty sposób ocenią znaczenie wzmocnienia przyjaznych stosunków i działacze fińscy nie ulegną żadnej antyradzieckiej presji i podjudzaniu bez względu na to, skąd by to pochodziło.

Muszę jednak zakomunikować, że nawet Prezydent USA uważał za stosowne wtrącić się do tych spraw, co trudno pogodzić z polityką neutralności amerykańskiej. W swym liście z 12 października 1939 r. pod adresem tow. Kalinina, Przewodniczącego Rady Najwyższej, p. Roosevelt wyraził nadzieję na zachowanie i rozwój przyjaznych stosunków między Finlandią i ZSRR. Można by pomyśleć, że w USA lepiej się mają sprawy dajmy na to związane z Kubą czy Filipinami, które już dawno domagają się wolności i niezależności, i nie mogą ich uzyskać. Finlandia dawno już otrzymała od ZSRR wolność i niepodległość państwową. Na list p. Roosevelta odpowiedział tow. Stalin następująco: "mam przyjemność przypomnieć p. Prezydentowi, że niezależność państwowa republiki fińskiej uznana została z własnej woli przez rząd radziecki w dniu 31 grudnia 1917 r. i że suwerenność Finlandii zabezpieczona została umową pokojową w dniu 14 października 1920 r. pomiędzy ZSRR i Finlandią. Wymienione akty rządu radzieckiego określiły podstawowe zasady stosunków wzajemnych. Odpowiednio do tych zasad prowadzi się obecnie rokowania pomiędzy ZSRR i rządem Finlandii. Wbrew tendencyjnym wersjom, które szerzą koła widocznie niezadowolone z pokoju europejskiego; jedynym celem wymienionych rokowań jest utrwalenie stosunków wzajemnych i wzmożenie przyjaznej współpracy obydwu krajów w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa ZSRR i Finlandii". Po tak jasnej odpowiedzi tow. Stalina powinno być zrozumiałe, że wykazując dobrą wolę rząd fiński wyjdzie na spotkanie naszym minimalnym propozycjom, które nie tylko nie kwestionują narodowych i państwowych interesów Finlandii, lecz wzmacniają jej bezpieczeństwo zewnętrzne i stwarzają szeroką bazę dalszego rozwoju stosunków politycznych pomiędzy naszymi krajami. [..]

Kilka słów o rokowaniach Turcji z Moskwą. O istocie tych rokowań piszą za

granicą bzdury. Jedni utrzymują, że ZSRR żąda oddania rejonu Ardaganu i Karsu. Oświadczam, że jest to zupełna bujda i kłamstwo. Inni utrzymują, że ZSRR domaga się zmiany odpowiedniej konwencji i uprawnień w kwestii cieśnin. To również bzdura i kłamstwo. W istocie chodzi o zawarcie paktu dwustronnej pomocy, ograniczonego terenem Morza Czarnego i cieśnin. ZSRR uważał, że zawarcie takiego paktu nie może sprowokować go do działań, które mogłyby wciągnąć go w konflikt z Niemcami. To po pierwsze. ZSRR powinien mieć gwarancję, że w wypadku groźby wojny Turcja nie przepuści okrętów wojennych państw nieczarnomorskich przez Bosfor na Morze Czarne. To po drugie. Turcja odrzuciła obydwie te zastrzeżenia ZSRR i uczyniła niemożliwym zawarcie paktu. Jak wiadomo rząd turecki wolał połączyć swój los z określonym ugrupowaniem państw europejskich biorących udział w wojnie. Zawarł pakt pomocy z W. Brytanią i Francją, które już od dwóch miesięcy toczą wojnę z Niemcami. Tym samym Turcja odrzuciła ostatecznie ostrożną politykę neutralności i weszła w orbitę rozwijającej się wojny europejskiej. Z tego są wielce zadowoleni w Anglii i we Francji, ponieważ chcą jak najwięcej krajów neutralnych wciągnąć do wojny. Czy Turcja nie będzie tego żałowała, wróżyć nie będziemy! Pozostaje nam tylko podkreślić te nowe momenty w polityce zagranicznej naszego sąsiada i uważnie śledzić rozwój wydarzeń. Turcja do pewnego stopnia związała sobie obecnie ręce i dała się namówić na ryzykowne dla niej poparcie jednej ze stron wojennych. Oczywiście rząd Turcji zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką wziął na siebie, lecz nie jest to polityka, jaką uprawia ZSRR i dzięki której zapewnił sobie wiele sukcesów. ZSRR woli nadal pozostawić sobie wolne ręce, konsekwentnie prowadzić swą politykę neutralności i nie tylko nie sprzyjać rozszerzaniu wojny, ale dążyć do umocnienia pokoju. Jesteśmy pewni, że polityka pokoju, którą prowadzi niezłomnie Związek Radziecki ma nadal najlepsze perspektywy. [tu pominięto fragment o stosunkach z Japonią.]

Wreszcie kilka słów o kontrabandzie wojennej i wywozie broni z krajów neutralnych do wojujących. Ostatnio opublikowano notę rządu radzieckiego w odpowiedzi na notę Anglii z 6 i 11 września br. Nasza nota podawała punkt widzenia na kwestię kontrabandy wojennej produktów żywnościowych i paliwa dla ludności cywilnej, ubrania, i podkreślała, że zakazywanie dowozu artykułów masowego spożycia oznacza skazanie dzieci, kobiet, starców, chorych, na cierpienia i śmierć głodową. Rząd radziecki wskazuje, że takie kwestie nie mogą być jednostronnie rozstrzygnięte, jak to uczyniła Anglia, lecz powinny być rozstrzygane z powszechną zgodą mocarstw. Uważamy, że kraje neutralne, jak też opinia publiczna Anglii i Francji uznają słuszność naszej pozycji i poczynią kroki ku temu, by uczynić wojnę mniej niszczycielską, osłabić ją i przyspieszyć jej zakończenie w interesie pokoju. Z takiej perspektywy decyzja rządu USA o skasowaniu zakazu wywozu broni do krajów

wojujących budzi słuszne wątpliwości. Nie można wątpić, że decyzja ta spowoduje w rezultacie osłabienie wojny i przybliżenie jej kresu, lecz przeciwnie, wzmożenie, zaostrzenie i przedłużenie jej trwania. Rzecz jasna decyzja taka może zapewnić wysokie zyski dla amerykańskiego przemysłu wojennego. Ale czy może być taka okoliczność usprawiedliwieniem skasowania embarga na wywóz broni z USA? Jasne, że nie może. Taka jest obecnie sytuacja międzynarodowa. Takie są podstawy polityki ZSRR.

PYTANIA:

1. Przemówienie to wygłosił Mołotow tuż po dokonaniu w zмовie z Rzeszą Niemiecką ataku na Polskę i podziale jej terytorium, miesiąc przed atakiem na Finlandię i kilka miesięcy przed zajęciem państw bałtyckich. Policz ile razy Mołotow użył w przemówieniu słowa „pokój”, „współpraca”, „bezpieczeństwo”. Oceń wiarygodność mówcy i jego państwa.
2. Jak opisałbyś ten rodzaj polityki, jaki wyłania się z przemówienia Mołotowa?
3. Jakie wnioski mają prawo wyciągać sąsiedzi państwa uprawiającego taki rodzaj polityki?
4. Wyszukaj w sieci przemówienie prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina z 23 grudnia 2019 r. i porównaj z przemówieniem Mołotowa. Wyciągnij wnioski.

▪ **„Życia niewarte życia”. Clemens August hrabia von Galen, Kazanie przeciwko eutanazji, 1941**

Akcję o kryptonimie T4 rozpoczęto na podstawie dekretu Hitlera o „eutanazji” z 1 września 1939 r. Celem akcji była eliminacja nierokujących wyleczenia osobach chorych psychicznie. „Akcję”, będącą de facto zaplanowanym na gruncie teorii eugenicznej mordem, nadzorował Karl Brandt, osobisty lekarz Hitlera, autor instrukcji i programu działania. Przeznaczonych do eksterminacji pacjentów szpitali i ośrodków przewożono do wytypowanych miejsc mordów: Grafeneck, Brandenburg, Hartheim, Sonnenstein, Bernburg oraz Hadamar.

Na początku 1940 roku akcję T4 rozszerzono na teren Generalnego Gubernatorstwa. 12 stycznia 1940 r. esesmani w szpitalu psychiatryczny w Chełmie rozstrzelali 440 pacjentów.

Akcja T4 nawet w zindoktrynowanym społeczeństwie niemieckim wywołała sprzeciw: interwencja hierarchów Kościoła Rzymskokatolickiego doprowadziły do oficjalnego przerwania programu „eutanazji” w 1941 roku. Liczbę ofiar akcji T 4 szacuje się na co najmniej 70 tysięcy osób.

Mimo, że skala akcji zabijania chorych trzymana była w głębokiej tajemnicy, informacje o niej pojawiały się w formie „szeptanej” w społeczeństwie niemieckim. Kościół katolicki, mimo braku oficjalnych danych i dowodów na jej prowadzenie, zareagował

bardzo ostro. Symbolem walki z eutanazją stał się człowiek niezwykle, biskup Clemens August hrabia von Galen, zwany „Lwem z Münsteru”. 3 sierpnia 1941 r. w kościele św. Lamberta w Münster wygłosił kazanie, po którym oficjalnie wstrzymano realizację akcji T4 od 24 sierpnia 1941 r. Biskup Galen nazwał „miłosierne zabijanie” zwyczajnym morderstwem: *„Biada ludowi Niemiec, gdzie zabija się niewinnych, a ich mordercy pozostają bezkarni (...) Nie mamy do czynienia z maszynami, końmi i krowami, których jedyny cel polega na służeniu ludzkości, wytwarzaniu dóbr dla człowieka. Maszyny można złomować, a zwierzęta zaprowadzić do rzeźni, kiedy nie spełniają już swoich funkcji. Nie, mamy do czynienia z ludzkimi istotami, naszymi bliźnimi, naszymi braćmi i siostrami. Z biednymi chorymi ludźmi – jeśli chcecie: ludźmi nieproduktywnymi. Ale utracili oni prawo do życia? Czy wy i ja sam mamy prawo żyć tylko tak długo, jak długo jesteśmy użyteczni, dopóki inni uznają nas za takich?”* O sile tego kazania i roli samego biskupa Galena niech świadczy wściekła, choć pełna bezsilności reakcja Josepha Goebbelsa, szefa nazistowskiej propagandy. Pod datą 14 sierpnia 1941 roku zapisał w swoich dziennikach: Biskup Galen z Münsteru wygłosił bezwstydną i prowokacyjną kazanie. Miał przy tym czelność twierdzić, że nasze wysiłki na rzecz eutanazji idą tak daleko, że mordujemy rannych, jeśli nie nadają się już do żadnej pracy (...) Gdyby to zależało ode mnie, ukarałbym dla przykładu, pokazując wysokiemu dostojnikowi kościelnemu, że wobec prawa wszyscy są równi i nie potraktuje się go inaczej niż zwykłego człowieka z ulicy (...) Trzeba poczekać aż skończy się wojna; wtedy rozliczymy się z tym politykującym katolickim klerem². Szacuje się, że w latach 1939-1945 zabito (rozstrzelano, zagazowano, otruto lub zagłodzono) ok. 200 000 ludzi upośledzonych i niepełnosprawnych, w tym także pensjonariuszy szpitali psychiatrycznych na terenach okupowanych³.

Fragment artykułu: Joanna Lubecka, *„Obiekty miłosierdzia”. Zawłaszczanie i implementacja elementów doktryny i rytuału chrześcijańskiego w III Rzeszy*, [w:] *Misericordia Domini. Seria: Znak symbol rytuał*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2016, s. 135-157.

Całość kazania na stronie:

www.luebeckermaertyrer.de/de/geschichte/predigten-von-galens/predigt-3.html

PYTANIA:

Przeczytaj uważnie fragment artykułu dr Joanny Lubeckiej odpowiedz na pytania:

1. Jak nazywał się niemiecki hierarcha kościelny, który publicznie sprzeciwił się praktyce eutanazji w Rzeszy Niemieckiej, jakiego był wyznania?
2. W którym roku i w jakich okolicznościach wygłosił cytowane kazanie? Odwołując się do wcześniejszych dokumentów Rzeszy Niemieckiej dotyczących eutanazji zastanów co można z tego wnioskować?
3. Jaka akcja kryła się pod kryptonimem T4?
4. Dlaczego biskup potępił „łaskawą śmierć”? Jakich użył argumentów?
5. Jaki skutek przyniosło wystąpienie biskupa?

6. Jaka była reakcja ówczesnych władz niemieckich na słowa biskupa?

Wysłuchaj audycji Polskiego Radia Lublin o akcji T 4:
<https://www.polskieradio24.pl/39/156/Artykul/1350752?fbclid=IwAR3hGsIB3ITvKm8IzbKARufX5sStO2Sfr5gcKEShnlATVm6NUh-3RagyOi8>

▪ **PROTOKÓŁ KONFERENCJI w Wannsee -
20 stycznia 1942**

Protokół z Wannsee – tajny dokument sporządzony w wyniku spotkania przedstawicieli centralnych instytucji Rzeszy Niemieckiej, które odbyło się 20 stycznia 1942 r. w Berlinie. Celem spotkania było uzgodnienie wspólnej linii działania w akcji „ostatecznego rozwiązania” kwestii żydowskiej w Europie.

Geheime Reichssache ("Tajna sprawa państwowa")

I. W naradzie dotyczącej ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej, odbytej dnia 20.1.1942 r. w Berlinie, Am Grossen Wannsee Nr. 56-58 wzięli udział:

Gauleiter dr Meyer oraz Reichsamtsleiter dr Leibbrandt Reichsministerium für die besetzten Ostgebiete [Ministerstwo Rzeszy dla Okupowanych Ziem Wschodnich]

Sekretarz stanu dr Stuckart Reichsministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy]

Sekretarz stanu Neumann Beauftragter für den Vierjahresplan [Pełnomocnik do spraw planu czteroletniego]

Sekretarz stanu dr Freisler Reichsjustizministerium [Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy]

Sekretarz stanu dr Bühler Regierung des Generalgouverneurs [Urząd Generalnego Gubernatora]

Podsekretarz stanu Luther Auswärtiges Amt [Ministerstwo Spraw Zagranicznych]

SS-Oberführer Klopfer Partei-Kanzlei [Kancelaria Partii] Dyrektor ministerialny Kritzinger Reichskanzlei [Kancelaria Rzeszy]

SS-Gruppenführer Hofmann Rasse- und Siedlungshauptamt [Główny Urząd do Spraw Rasowych i Osiedleńczych]

SS-Gruppenführer Müller, SS-Obersturmbannführer Eichmann, Reichssicherheitshauptamt [Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy]

SS-Oberführer dr Schöngarth, dowódca Policji Bezpieczeństwa i SD w Generalnej Guberni Sicherheitspolizei und SD [Policja Bezpieczeństwa i SD]

SS-Sturmbannführer dr Lange, komendant Policji Bezpieczeństwa i SD na generalny okręg Łotwa, jako zastępca dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD na Komisariat Rzeszy

Ostland. Sicherheitspolizei und SD [Policja Bezpieczeństwa i SD]

II. Szef Policji Bezpieczeństwa i SD Obergruppenführer SS H e y d r i c h oznajmił na wstępie, że marszałek Rzeszy udzielił mu pełnomocnictw odnośnie poczynienia przygotowań do ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie i zaznaczył, że zwołano tę konferencję w celu wyjaśnienia podstawowych problemów. Wyrażone przez marszałka Rzeszy życzenie przesłania mu zarysu obejmującego organizacyjne, rzeczowe i materialne sprawy związane z ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej w Europie, wymaga uprzedniej wspólnej narady wszystkich zainteresowanych instancji centralnych w celu uzgodnienia linii działania.

Kierownictwo przy opracowywaniu ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej, należy centralnie do Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji (szefa Policji Bezpieczeństwa i SD) bez względu na granice geograficzne.

Szef Policji Bezpieczeństwa i SD złożył następnie krótką relację o walce prowadzonej dotychczas z tym przeciwnikiem.

Najistotniejszymi momentami w niej są:

- a/ wyparcie Żydów z poszczególnych dziedzin życia niemieckiego narodu,
- b/ wyparcie Żydów z przestrzeni życiowej niemieckiego narodu.

W przebiegu realizacji tych dążeń rozpoczęto wzmocnioną i planową akcją przyspieszającą emigrację Żydów z terytorium Rzeszy - co stanowiło jedynie możliwe rozwiązanie tymczasowe.

Na podstawie zarządzenia marszałka Rzeszy utworzono w styczniu 1939 r. centralny urząd państwowy do spraw żydowskiej emigracji, którego kierownictwo powierzono szefowi Policji Bezpieczeństwa i SD. Głównym zadaniem tego urzędu było:

- a) podjąć wszelkie kroki celem p r z y g o t o w a n i a intensywniejszej emigracji Żydów,
- b) k i e r o w a ć falą emigracyjną,
- c) w p o s z c z e g ó l n y c h p r z y p a d k a c h przyspieszać akcję emigracyjną.

Celem tych zadań było oczyszczenie w legalny sposób niemieckiej przestrzeni życiowej z Żydów.

Wszystkie instancje zdawały sobie sprawę z minusów, wynikających z takiego forsowania emigracji. Trzeba było jednakże z góry zgodzić się na nie ze względu na brak innych dróg wiodących do rozwiązania.

Kwestia ewakuacji Żydów była problematyczna nie tylko dla strony niemieckiej, również dla krajów, do których fale emigracyjne były planowo skierowane. Rządy poszczególnych krajów podwyższyły opłaty związane z przyjęciem emigrantów, zaostrozono przepisy emigracyjne, ponadto porty były przepelnione. Te i szereg innych czynników utrudniały akcję emigracyjną Żydów. Mimo tego od momentu dojścia Hitlera do władzy do 31. 10.1941 wyemigrowało z Niemiec ok. 537.000 Żydów, w tym:

od 30.1.1933 z Rzeszy ok. 360.000

od 15.3.1938 z Marchii Wschodniej ok. 147.000

od 15.3.1939 z Protektoratu Czechy i Morawy ok. 30.000.

Koszty emigracji pokrywali Żydzi indywidualni lub żydowskie organizacje polityczne. Zamożni Żydzi byli zobowiązani opłacić koszty emigracji tych, którzy nie dysponowali wystarczającymi środkami finansowymi, pozwalało to uniknąć pozostania proletariatu żydowskiego na terenie Niemiec.

Były to ściśle ustalone kwoty, liczone nie tylko w markach niemieckich, ale również w walutach obcych. Żydowskie instytucje finansowe za granicą przesyłały tym w kraju odpowiednie dewizy i tak do 30.10.1941 wpłynęło jako dar z zagranicy łącznie ok. 9.500.000 dolarów. W ten sposób zahamowano odpływ walut obcych z Rzeszy.

Tymczasem Reichsführer SS i szef policji niemieckiej zakazał emigracji Żydów ze względu na niebezpieczeństwo emigracji wojennej oraz ze względu na możliwości państw wschodnich.

III. Po uprzedniej akceptacji przez fűhrera zastąpiono obecnie emigrację ewakuacją Żydów na Wschód, stanowiącą dalszą możliwość rozwiązania problemu.

Akcję tę należy jednakże uważać jedynie za tymczasową chociaż w trakcie jej realizacji gromadzi się owo praktyczne doświadczenie, które ma ogromne znaczenie w związku ze zbliżającym się ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej. W przebiegu realizacji ostatecznego rozwiązania europejskiej kwestii żydowskiej zostanie wziętych pod uwagę 11 milionów Żydów, która to liczba rozdziela się następująco na poszczególne kraje:

K r a j Liczba

A. Rzesza - 131.800

Marchia Wschodnia - 43.700

Terytoria wschodnie - 420.000

Generalna Gubernia - 2.284.000

Białystok - 400.000

Protektorat Czechy i Morawy - 74.200

Estonia - wolna od Żydów

Łotwa - 3.500

Litwa - 34.000

Belgia - 43.000

Dania - 5.600

Francja / okupowane terytoria - 165.000

/ nieokupowane terytoria - 700.000

Grecja - 69.600

Holandia - 160.800

Korzenie totalitaryzmu - materiały

Norwegia - 1.300
B. Bułgaria - 48.000
Anglia - 330.000
Finlandia - 2.300
Irlandia - 4.000
Włochy z Sardynią włą. - 58.000
Albania - 200
Kroacja - 40.000
Portugalia - 3.000
Rumunia z Besarabią włą. - 342.000
Szwecja - 8.000
Szwajcaria - 18.000
Serbia - 10.000
Słowacja - 88.000
Hiszpania - 6.000
Turcja (część europejska) - 55.500
Węgry - 742.800
ZSRR - 5.000.000
Ukraina - 2.994.684
Białoruś (z wyłąc. Białegostoku) - 446.484
Razem ponad 11.000.000

Przedstawione dane o ilości Żydów w poszczególnych krajach odnoszą się do Żydów wierzących. Trudno było stwierdzić w inny sposób, kto był Żydem, a kto nie, szczególnie na Węgrzech i w Rumunii, gdzie za określoną sumę można było kupić fałszywe dokumenty.

Znaczny jest wpływ Żydów na terenie ZSRR, w części europejskiej szacunkowo mieszka ok. 5 milionów, w azjatyckiej ok. 1,4 miliona.

Żydzi zamieszkujący należącą do Europy część ZSRR procentowo należeli do następujących grup zawodowych:

Rolnicy 9.1%
Robotnicy 14.8%
Zatrudnieni w handlu 20.0%
Urzędnicy 23.4%
Wykonujący zawody wolne 32.7%

W przebiegu realizacji ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej należy użyć Żydów do pracy na Wschodzie pod odpowiednim kierownictwem i w odpowiedni sposób. Ujęci w duże kolumny robocze z uwzględnieniem separacji obu płci, zostaną zdolni do pracy Żydzi skierowani na te terytoria w celu budowy dróg; przez naturalną eliminację

odpadnie przy tym oczywiście duża ich część.

Pozostałych należy poddać odpowiedniemu traktowaniu, gdyż będzie to bezsprzecznie najbardziej odporna część, wyselekcjonowana na naturalnej drodze; w razie uwolnienia należałoby ją uważać za załączek nowej żydowskiej odbudowy (czego nas uczy historia).

W trakcie praktycznej realizacji ostatecznego rozwiązania Europa zostanie przeczesana z Zachodu na Wschód. Przede wszystkim należy dokonać tego na terytoriach Rzeszy z protektoratem Czechy i Morawy włącznie - chociażby ze względu na kwestię mieszkaniową i inne konieczności społeczno-polityczne.

Ewakuowani Żydzi będą stopniowo umieszczani w tzw. gettach przejściowych, skąd w dalszym ciągu przetransportuje się ich na Wschód.

Ważnym założeniem przy przeprowadzaniu ewakuacji w ogóle jest - według dalszych słów Obergruppenführera SS Heydricha - dokładne określenie wchodzącego w grę kręgu osób.

Żydzi w wieku ponad 65 lat nie mają być ewakuowani, lecz przetransportowani do getta dla starców, na które przewidziany jest Terezin.

Obok tych roczników - a w Rzeszy i w Marchii Wschodniej około 30% z pośród 280.000 Żydów zamieszkałych tam w dniu 31.X.1941 r. liczy ponad 65 lat - zostaną umieszczeni w żydowskich gettach dla starców ciężko poszkodowani żydowscy inwalidzi wojenni oraz Żydzi odznaczeni orderami wojennymi (Krzyż Żelazny I. kl.).

Tego rodzaju należyte rozwiązanie pozwoli uniknąć za jednym zamachem licznych interwencji.

Rozpoczęcie poszczególnych akcji ewakuacyjnych będzie w dużym stopniu uzależnione od rozwoju sytuacji wojennej. Co się tyczy rozpracowania sprawy ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej na okupowanych przez nas i znajdujących się w naszej strefie wpływów terytoriach europejskich wysunięto propozycję, aby stosowni fachowcy Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbyli naradę z odpowiedzialnym referentem Policji Bezpieczeństwa i SD.

Słowacja i Kroacja nie stanowią w tym względzie większego problemu, ponieważ główne kwestie dotyczące ewakuacji zostały tam wyjaśnione. Również w Rumunii jest pełnomocnik odpowiedzialny za ewakuację Żydów. Konieczne jest w najbliższym czasie obsadzenie stanowiska referenta do kwestii żydowskiej przy rządzie węgierskim. Aby rozwiązać tę kwestię we Włoszech Obergruppenführer H e y d r i c h uważa za wskazaną współpracę szefów policji odpowiedzialnych za ewakuację.

We Francji, zarówno w części okupowanej jak i nie okupowanej, nie przewiduje się większych komplikacji w przeprowadzeniu akcji ewakuacyjnej.

Podsekretarz stanu L u t h e r uważa, że w krajach północnych mogą wyniknąć utrudnienia w akcji ewakuacyjnej, dlatego zaleca tymczasowe opóźnienie jej.

W grę wchodzi relatywnie niewielka liczba Żydów, więc opóźnienie to na pewno nie spowoduje większych problemów.

Urząd do Spraw Emigracji w Europie południowo-wschodniej i zachodniej nie przewiduje trudności w akcji ewakuacyjnej.

Gruppenführer SS H o f m a n n zamierza wydelegować na Węgry referenta z ramienia Urzędu do Spraw Rasowych i Wyszędleńczych, którego zadaniem będzie ogólne zapoznanie się z sytuacją. Referent ten będzie oficjalnie tymczasowo zajmował stanowisko pomocnika przy Attache' policji.

IV. Rozwiązanie kwestii żydowskiej oparte będzie na Ustawach Norymberskich, przy czym istotnym punktem jest ostateczne rozstrzygnięcie problemu mieszańców i małżeństw mieszanych.

Szef Policji Bezpieczeństwa i SD powołując się na pismo dyrektora ministerialnego Kancelarii Rzeszy wyjaśnia następujące punkty:

1) Mieszkańcy pierwszego stopnia

W rozstrzygnięciu kwestii żydowskiej mieszkańcy pierwszego stopnia traktowani są jak Żydzi.

Wyjątek stanowią:

a) Mieszkańcy pierwszego stopnia pozostający w związku małżeńskim z przedstawicielem rasy aryjskiej i mający w tym związku dzieci (mieszkańcy drugiego stopnia). Mieszkańcy drugiego stopnia traktowani są jak członkowie rasy aryjskiej.

Mieszkańcy pierwszego stopnia, którzy przez wyższe instancje partii i państwa z określonych względów zaliczani są do wyjątków. Przy czym każdy taki przypadek zostanie ponownie wnikliwie przeanalizowany i nie jest wykluczone, że zapadnie nowa decyzja (niekoniecznie na korzyść mieszkańca).

Warunkiem zaliczenia do grupy wyjątków są zasługi danego mieszkańca (nie zasługi rodziców bądź małżonka krwi aryjskiej).

Każdy mieszaniec pierwszego stopnia wykluczony z akcji ewakuacyjnej poddany zostanie sterylizacji. Ma to na celu przeciwdziałanie narodzinom nowych pokoleń mieszańców i ostateczne oczyszczenie z nich narodu niemieckiego. Poddanie się sterylizacji jest dobrowolne, ale jest ono warunkiem pozostania na terenie Rzeszy Niemieckiej.

Wysterylizowany „mieszaniec” jest następnie zwolniony z wszelkich ustaleń, którym dotychczas podlegał.

2) Mieszkańcy drugiego stopnia

Mieszkańcy drugiego stopnia traktowani są w zasadzie jak członkowie rasy aryjskiej. Jedynie w następujących przypadkach zaliczani są do rasy żydowskiej:

- a) gdy pochodzą z rodzin, gdzie zarówno ojciec jak i matka są mieszkańcami,
- b) gdy ich charakterystyczny wygląd zewnętrzny wyraźnie wskazuje na to, że dany

mieszaniec drugiego stopnia jest Żydem,

c) gdy szczególnie negatywna opinia władz policyjnych i politycznych daje dowód na to, że mieszaniec drugiego stopnia przez swój stan emocjonalny i zachowanie zalicza się do Żydów.

Nie dopuszcza się wyjątków od wyżej wymienionych przypadków, nawet gdy mieszaniec drugiego stopnia wstąpił w związek małżeński z członkiem rasy aryjskiej.

3) Małżeństwa między Żydami i przedstawicielami rasy aryjskiej.

Należy wnikliwie przeanalizować każdy przypadek i rozważyć, czy żydowski małżonek/małżonka ma zostać objęty(a) akcją ewakuacyjną bądź czy przez wzgląd na skutki takiej decyzji dla krewnych niemieckiej krwi mieszańca powinien on zostać skierowany do getta.

4) Małżeństwa między mieszańcami pierwszego stopnia i przedstawicielami rasy aryjskiej.

a) bezdzietne

W przypadku małżeństw bezdzietnych mieszaniec pierwszego stopnia objęty jest akcją ewakuacyjną lub skierowany do getta (podobne postępowanie w przypadku małżeństw Żydów z przedstawicielami rasy aryjskiej; patrz p.3)

b) małżeństwa z dziećmi

Dzieci pochodzące z tych małżeństw są mieszańcami drugiego stopnia. Jeśli dzieci te uznane są za Żydów, podlegają ewakuacji wraz z mieszańcem pierwszego stopnia bądź zostają skierowane do getta. W przypadku, gdy dzieci te są uznane za pełnych Niemców, nie są objęte ewakuacją i zostają oddzielone do mieszańca pierwszego stopnia.

5) Małżeństwa pomiędzy dwoma mieszańcami pierwszego stopnia lub mieszańcem pierwszego stopnia i Żydem.

Małżeństwa te, wraz z dziećmi, traktowane są jak Żydzi, dlatego objęte są akcją ewakuacyjną bądź skierowane do getta

6) Małżeństwa pomiędzy mieszańcem pierwszego stopnia i mieszańcem drugiego stopnia.

Małżonkowie bez względu na to, czy posiadają dzieci czy nie, objęci są ewakuacją lub skierowani do getta. Dzieci pochodzące z tych małżeństw zgodnie z zasadami rozróżniania ras uznane są za Żydów. Wykazują zdecydowanie więcej cech rasy żydowskiej niż mieszańcy drugiego stopnia.

Gruppenführer SS H o f m a n n jest zdania, że sterylizacja jest doskonałym rozwiązaniem na szeroką skalę. Tym bardziej, że mieszaniec stojąc przed wyborem ewakuacji bądź sterylizacji, na pewno wybierze to drugie.

Sekretarz stanu dr Stuckart stwierdza, że w praktyce wyżej wymienione możliwości oczyszczenia narodu niemieckiego z mieszańców wiążą się z wieloma czynnościami

administracyjnymi. Uwzględniając fakty biologiczne zaproponował przymusową sterylizację [dr Stuckart].

Aby uprościć problem małżeństw mieszanych należy rozważyć różne możliwości, które miałyby za cel ustawowe unieważnienie takich małżeństw.

Sekretarz stanu Neumann oświadczył odnośnie zagadnienia wpływu ewakuacji Żydów na życie gospodarcze, że Żydzi zatrudnieni w zakładach ważnych z punktu widzenia produkcji wojennej nie mogą być ewakuowani, dopóki nie ma dla nich zastępstwa.

Obergruppenführer SS Heydrich zwrócił uwagę na to, że Żydzi ci zgodnie z zaakceptowanymi przez niego wytycznymi, dotyczącymi przeprowadzenia będących obecnie w toku akcji ewakuacyjnych - i tak nie zostaliby ewakuowani.

Sekretarz stanu dr Bühler stwierdził, że Generalna Gubernia byłaby zadowolona, gdyby od niej rozpoczęto rozwiązywanie tego problemu, gdyż tutaj problem transportu nie jest skomplikowany i wzgląd na zatrudnienie nie hamowałby przebiegu tej akcji. Należałoby usunąć Żydów z terytorium Generalnej Guberni jak najszybciej, bo właśnie tutaj Żyd stanowi duże niebezpieczeństwo jako nosiciel epidemii i poza tym wywołuje stale zaburzenia w gospodarczej strukturze kraju z powodu ciągłego uprawiania pokątnego handlu. Zresztą wśród około 2,5 miliona Żydów wchodzących tu w rachubę, większość jest niezdolna do pracy.

Sekretarz stanu dr Bühler dodatkowo stwierdził, że kierownictwo przy opracowywaniu rozwiązania kwestii żydowskiej w Generalnej Guberni należy do szefa Policji Bezpieczeństwa i SD i że w swoich pracach będzie on wspomagany przez władze Generalnej Guberni. [Bühler] miałby tylko jedną prośbę - by kwestia żydowska na tym terytorium została jak najszybciej rozwiązana.

Na zakończenie omówiono różnego rodzaju możliwe drogi wiodące do rozwiązania przy czym zarówno gauleiter dr Meyer jak i sekretarz stanu dr Bühler byli zdania, aby w toku realizacji ostatecznego rozwiązania dokonywać od razu na odnośnych terytoriach samodzielnie pewnych przygotowań, starając się jednakże o niewywoływanie zaniepokojenia wśród ludności.

Konferencję zakończył szef Policji Bezpieczeństwa i SD zwracając się do uczestników narady z prośbą, aby okazywali mu odpowiednią pomoc w jego pracach nad rozwiązaniem tego problemu.

PYTANIA:

Przeczytaj uważnie tekst i odpowiedz na pytania:

1. Jaki to rodzaj źródła historycznego?
2. Kiedy i gdzie został sporządzony tekst protokołu? Jaką klauzulą go opatrzoneo?
3. Zwróć uwagę na uczestników konferencji. Jakie instytucje państwowe reprezentowali? Jaki wniosek z tego wynika?
4. Jakiego tematu ogólnie dotyczył dokument?

5. Komu powierzono opracowanie akcji, o której mowa w dokumencie?
6. Jakie etapy akcji zrealizowano przed konferencją? Jakie dalsze działania przedstawiono podczas spotkania?
7. Zwróć uwagę na określenia: ostateczne rozwiązanie, ewakuacja na Wschód, poddanie odpowiedniemu traktowaniu, deportacja, wysiedlenie. Zastanów się nad ich rzeczywistym znaczeniem.
8. Kogo w dokumencie określano mianem mieszańca? Na jakie kategorie podzielono „mieszkańców” i dlaczego?
9. Kto mógł uchronić się przed skutkami zaplanowanej akcji i dlaczego?
10. W jaki sposób traktowano małżeństwa mieszane?

▪ **Podobieństwa i różnice między niemieckim nazizmem a rosyjskim komunizmem według Hannah Arendt.**

Hannah Arendt (1906-1975) Niemka pochodzenia żydowskiego, w 1941 roku Hannah Arendt uciekła z Francji do Stanów Zjednoczonych, gdzie wykorzystała swe przygotowanie filozoficzne do analizy narodzin totalitaryzmów w Niemczech i w Związku Sowieckim. Umieściła wówczas zbrodnie komunistycznej Rosji i nazistowskich Niemiec obok siebie poszukując źródeł tego politycznego zła. Sięgnęła po kategorię złego ustroju, ale nie znajdując wśród klasycznie wyróżnianych (tyranii, oligarchii czy wadliwej demokracji) właściwego opisu, zastosowała kategorię totalitaryzmu.

H. Arendt w swej opublikowanej w r. 1951 pracy zatytułowanej Korzenie totalitaryzmu przeanalizowała oba zbrodnicze ustroje, ukazując ich zadziwiające podobieństwa. Ludzie w jej interpretacji podlegali stopniowo oddzielaniu od siebie nawzajem, atomizacji. Zarówno działanie jak i przeciwdziałanie polityczne mogli zaś podejmować jedynie wspólnie. Pozbawione zakorzenienia we wspólnotach jednostki pozostały bezbronne.

Hannah Arendt wskazywała iż zło ustrojów totalitarnych nie polegało na postępowaniu jednostek ale na zorganizowaniu wspólnoty politycznej w taki sposób, że wszyscy, którzy ją tworzyli zostali włączeni w system zbrodni. Każdy postrzegał siebie jako mało znaczący element i pod wpływem strachu, wykonując konkretne zadania, z pozoru wydające się banalnymi, przyczyniał się do napędzania maszyny przemocy. Tragiczny był fakt, że dotyczyło nie tylko sprawców, ale także ofiar.

Zasadnicza różnica między współczesnymi dyktaturami a wszystkimi tyraniami z przeszłości polega na tym, że terror stosowany jest obecnie już nie jako środek zniszczenia i zastraszenia oponentów, lecz jako narzędzie rządzenia doskonale posłusznymi masami ludzkimi. Terror, taki jakim go dziś znamy, uderza

niesprowokowany, jego ofiary są niewinne nawet z punktu widzenia prześladowców. Tak było w hitlerowskich Niemczech, gdzie pełny terror skierowano przeciwko Żydom, tj. przeciwko ludziom o pewnych szczególnych cechach niezależnych od ich konkretnego zachowania. W Rosji Radzieckiej sytuacja jest bardziej zagmatwana, ale fakty są, niestety, aż nazbyt wymowne. Z jednej strony, system bolszewicki, w odróżnieniu od nazistowskiego, nigdy nie przyznał, że mógłby stosować terror przeciwko niewinnym ludziom, i chociaż w świetle pewnych praktyk może to zakrawać na hipokryzję, jest to różnica istotna. Z drugiej strony, praktyka rosyjska jest nawet bardziej „nowoczesna” od niemieckiej. Arbitralności terroru nie ograniczają tu nawet podziały rasowe. Ponieważ dawne kategorie klasowe od dawna zarzucono, każdy obywatel może w Rosji nagle stać się ofiarą policyjnego terroru.

Hannah Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, przekład Daniel Gringerg, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 30.

PYTANIA:

1. Na czym polega, zdaniem H. Arendt, różnica między stosowaniem przemocy w państwie totalitarnym oraz w innych okolicznościach
2. Dlaczego Arendt uznaje, iż ustroje nazistowskich Niemiec i stalinowskiej Rosji są do siebie podobne?
3. Jakie różnice dostrzega autorka pomiędzy terrorem narodowo-socjalistycznych Niemiec oraz komunistycznej Rosji?

▪ **Logika urzędnika zbrodni (Adolf Eichmann), Hannah Arendt**

Adolf Eichmann (1906-1962)– Austriak, główny wykonawca planu eksterminacji ludności żydowskiej przez Niemiecką Rzeszę.

Nie, [Adolf Eichmann] nie znalazł się w obliczu „groźby natychmiastowej śmierci”, a ponieważ z wielką dumą oświadczył, że zawsze „spełniał swoje obowiązki” i wykonywał wszystkie rozkazy, jak wymagała tego złożona przezeń przysięga – dołożył, rzecz jasną, wszelkich starań, aby zawsze pogorszyć, nie zaś złagodzić „skutki popełnionego czynu”. Jedynymi „okolicznościami łagodzącymi” na jakie się powołał, było to, że starał się, „na ile to tylko było możliwe, unikać niepotrzebnych komplikacji” przy wykonywaniu swego zadania.

Hannah Arendt, *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, przekład Adam Szostkiewicz, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, s. 121.

PYTANIA:

1. Jak A. Eichmann usprawiedliwiał swoją zbrodniczą działalność?
2. Co według Ciebie sprawiło, że A. Eichmann dokonywał tak ogromnej zbrodni?

▪ **Ofiary jako część zbrodniczego systemu**
– Hannah Arendt

Złożone z Żydów Sonderkommando [oddziały specjalne] uczestniczyły wszędzie w eksterminacji. Dopuszczały się one czynów zbrodniczych „w zamiarze uratowania się od groźby natychmiastowej śmierci”, a żydowskie rady starszych współdziałały z nazistami dlatego, że ich członkowie sądzili, iż uda im się uniknąć „skutków groźniejszych niż faktycznie powstałe”.

Hannah Arendt, Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła, przekład Adam Szostkiewicz, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, s. 119

PYTANIA:

1. Dlaczego niektórzy Żydzi współdziałali w niemieckiej eksterminacji swoich rodaków?
2. Wymień postacie, które w takich sytuacjach w okresie II wojny światowej stanęły w obronie prześladowanych
3. Jak wyjaśnisz powody różnych zachowań w obliczu tych samych tragicznych sytuacji.

▪ **Deklaracja ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z grudnia 1948 r.**

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza powstała 15 XII 1948 r., oficjalnie przez połączenie Polskiej Partii Socjalistycznej z Polską Partią Robotniczą. W rzeczywistości komuniści dysponujący faktyczną władzą i kierujący aparatem przymusu, podporządkowali sobie zupełnie socjalistów.

Cechami zasadniczymi demokracji ludowej w Polsce są: (...)

5. Ograniczenie, wypieranie i stopniowe usuwanie z życia gospodarczego elementów kapitalistycznych w mieście i na wsi przez nieprzejednaną walkę klasową przy równoczesnym dobrowolnym przeobrażaniu gospodarki drobnotowarowej w gospodarkę zespołową. (...)

W demokracji ludowej istnieją jeszcze warstwy kapitalistyczne. Należą do nich kapitaliści w przemyśle i handlu oraz najliczniejsza warstwa kapitalistyczna: kapitaliści wiejscy.

Warstwy te (...) dążą do zahamowania kursu ku socjalizmowi (...). Odbiciem nacisku i dążeń tych klas są fałszywe i antymarksistowskie teorie o „stabilizacji gospodarki trójsektorowej” i o „wygasaniu walki klasowej”.

Droga do socjalizmu prowadzi przez dalszą walkę klasową, przez ograniczenie, wypieranie, a wreszcie zniesienie warstw wyzyskujących. (...)

Trwałe jednak zapewnienie dobrobytu chłopom pracującym (...) możliwe jest tylko przez zespołową gospodarkę wsi, prowadzoną w formie spółdzielczości produkcyjnej. Świadczy o tym najlepiej przykład Związku Radzieckiego. (...)

Partia stoi na gruncie wolności sumienia i wyznań religijnych (...), domaga się jednak od duchowieństwa wszystkich wyznań, aby lojalnie wypełniało swoje obowiązki wobec państwa ludowego. Partia będzie w nieprzejednany sposób zwalczała wszelkie tendencje reakcyjne, ukrywające się obłudnie pod płaszczykiem rzekomej obrony wiary. (...)

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (...) jest organizatorem budownictwa fundamentów socjalizmu w naszym kraju. (...) Dlatego (...) musimy ściśle przestrzegać swej jednolitości ideologicznej na gruncie marksizmu-leninizmu i dyscypliny organizacyjnej w działaniu

Wyrazem tych zasad jest centralizm demokratyczny (...).

Uchwał, która raz zapadła, musi być wykonana zwarcie i jednolicie przez wszystkich członków partii. Nie ma i nie może być w partii jakichkolwiek frakcji czy grup, które w naszych warunkach mogą i muszą stać się przewodnikiem obcych wpływów na partię i klasę robotniczą. Nie może być w partii miejsca dla poglądów sprzecznych z marksizmem-leninizmem.

Cyt. Za: Dokumenty programowe ruchu robotniczego 1878-1984

Pod redakcją N. Kołomejczyka i B. Syzda, Warszawa 1986

PYTANIA:

1. W kontekście powyższego tekstu zdefiniuj pojęcie „walka klas”.
2. Jak komuniści widzieli rolę religii w państwie „socjalistycznym”? Na podstawie wiedzy pozaźródłowej uzasadnij, czy przedstawiane tu założenia były rzeczywiście realizowane w Polsce komunistycznej.

▪ **Referat Nikity S. Chruszczowa o kulcie jednostki, wygłoszony na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w nocy z 24 na 25 II 1956 r.**

Stalin wprowadził pojęcie „wróg ludu”. Ten termin od razu zwalniał od konieczności wszelkiego udowadniania błędów ideologicznych człowieka, albo ludzi, z którymi polemizowano; umożliwiaił on zastosowanie najokrutniejszych represji, wbrew wszelkim normom praworządności rewolucyjnej, wobec każdego, kto w czymkolwiek nie zgadzał się ze Stalinem, kto był tylko podejrzany o wrogie zamiary, kto został po prostu oszkalowany. To pojęcie „wróg ludu” w gruncie rzeczy już samo wykluczało możliwość jakiegokolwiek walki ideologicznej lub wyrażania swych poglądów na to lub inne zagadnienie nawet o charakterze praktycznym. Jako główny i w gruncie rzeczy jedyny dowód winy traktowano, wbrew wszelkim normom współczesnej nauki prawa,

„przyznanie się” samego oskarżonego, przy czym to „przyznanie się”, jak stwierdziła później kontrola, uzyskiwano przez fizyczne środki oddziaływania na oskarżonego. Doprowadziło to do jaskrawego gwałcenia praworządności rewolucyjnej, do tego, że ofiarą padło wielu ludzi zupełnie niewinnych, którzy w przeszłości bronili linii partii. Należy stwierdzić, że w stosunku do ludzi, którzy w swoim czasie występowali przeciwko linii partii, nie było częstokroć dostatecznie poważnych podstaw, by unicestwić ich fizycznie. Aby uzasadnić fizyczne unicestwienie takich ludzi wprowadzono właśnie formułę „wróg ludu”. (...)

Zupełnie inny stosunek do ludzi charakteryzował Stalina. Stalinowi całkowicie obce były cechy leninowskie: cierpliwa praca z ludźmi, uporczywe i żmudne wychowywanie ich, umiejętność poprowadzenia za sobą ludzi nie w drodze przymusu, lecz w drodze ideologicznego oddziaływania na nich przez cały kolektyw. Odrzucał on leninowską metodę przekonywania i wychowywania, przechodził z pozycji walki ideologicznej na drogę przemocy administracyjnej, na drogę masowych represji, na drogę terroru. Działał na coraz szerszą skalę i coraz uporczywiej poprzez organy karne, gwałcąc przy tym często wszelkie istniejące normy moralności oraz ustawy radzieckie.

Samowola jednej osoby zachęcała do samowoli również innych oraz umożliwiała ją. Masowe aresztowania i deportacje wielu tysięcy ludzi, egzekucje bez sądu i normalnego śledztwa wywoływały stan niepewności, strach, a nawet rozjątrzenie. (...) Rozpatrując kwestię kultu jednostki powinniśmy przede wszystkim wyjaśnić, jaką szkodę przyniosło to interesom naszej partii.

Włodzimierz Iljicz Lenin zawsze podkreślał rolę i znaczenie partii w kierowaniu socjalistycznym państwem robotników i chłopów, widząc w tym główny warunek pomyślnego budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Wskazując na ogromną odpowiedzialność partii bolszewickiej jako rządzącej partii Państwa Radzieckiego, Lenin nawoływał do jak najściślejszego przestrzegania wszystkich norm życia partyjnego, do realizowania zasad kolegialności w kierowaniu partią i krajem. (...)

Samowola Stalina wobec partii i jej Komitetu Centralnego ujawniła się w szczególności po XVII Zjeździe partii, który odbył się w 1934 roku.

Komitet Centralny, dysponując licznymi faktami świadczącymi o brutalnej samowoli wobec kadr partyjnych, wyłonił komisje partyjną z ramienia Prezydium KC, której polecił dokładne zbadanie, w jaki sposób stały się możliwe masowe represje przeciwko większości członków i kandydatów Komitetu Centralnego partii, wybranego przez XVII Zjazd WKP(b).

Komisja zaznajomiła się z wielką ilością materiałów w archiwach NKWD, z innymi dokumentami oraz ustaliła liczne fakty fabrykowania spraw przeciwko komunistom, fałszywych oskarżeń, krzyczących naruszeń praworządności socjalistycznej, w wyniku czego zginęli niewinni ludzie. Wychodzi na jaw, że wielu pracowników partyjnych,

radzieckich i gospodarczych, których uznano w latach 1937-38 za „wrogów”, w rzeczywistości nigdy nie było wrogami, szpiegami, szkodnikami itp., że w istocie zawsze byli oni uczciwymi komunistami, ale ich oczerniono, i czasem, nie wytrzymując barbarzyńskich tortur sami siebie oskarżali (pod dyktando sędziów śledczych-fałszerzy) o wszelkie ciężkie i nieprawdopodobne przestępstwa. Komisja przedstawiła Prezydium KC obszerny udokumentowany materiał w sprawie masowych represji przeciwko delegatom na XVII Zjazd partii i członkom Komitetu Centralnego, wybranego przez ten Zjazd. Materiały te zostały rozpatrzone przez Prezydium Komitetu Centralnego.

Ustalono, że spośród 139 członków i kandydatów na członków Komitetu Centralnego partii, wybranych na XVII Zjeździe, zostało aresztowanych i rozstrzelanych (głównie w latach 1937-38) 98 osób, to znaczy 70%.

Jaki był skład delegatów na XVII Zjazd? Wiadomo, że 80% uczestników XVII Zjazdu z głosem decydującym wstąpiło do partii w latach konspiracji przed rewolucją i podczas wojny domowej, to znaczy do 1920 roku włącznie. Jeśli chodzi o skład socjalny, podstawową masę delegatów na Zjazd stanowili robotnicy (60% delegatów z głosem decydującym).

Dlatego było rzeczą absolutnie nie do pomyślenia, aby Zjazd o takim składzie wybrał Komitet Centralny, którego większość okazała by się wrogami partii. Tylko w wyniku tego, że uczciwi komuniści zostali oszkalowani i że oskarżenia przeciwko nim zostały sfabrykowane, że dopuszczono do potwornych naruszeń praworządności rewolucyjnej – 70% członków i kandydatów KC, o wybranych przez XVII Zjazd, uznano za wrogów partii i ludu.

Taki sam los spotkał nie tylko członków KC, lecz również większość delegatów na XVII Zjazd partii. Spośród 1966 delegatów na Zjazd z głosem decydującym i doradczym – aresztowano na podstawie oskarżeń o przestępstwa kontrrewolucyjne znacznie więcej niż połowę – 1108 osób. Już sam ten fakt świadczy, jak niedorzeczne, dzikie, sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem były oskarżenia o przestępstwa kontrrewolucyjne, wysunięte, jak się obecnie wyjaśnia, wobec większości uczestników XVII Zjazdu partii.(...)

Dlatego było rzeczą absolutnie nie do pomyślenia, aby Zjazd o takim składzie wybrał Komitet Centralny, którego większość okazała by się wrogami partii. Tylko w wyniku tego, że uczciwi komuniści zostali oszkalowani i że oskarżenia przeciwko nim zostały sfabrykowane, że dopuszczono do potwornych naruszeń praworządności rewolucyjnej – 70% członków i kandydatów KC, o wybranych przez XVII Zjazd, uznano za wrogów partii i ludu.

Taki sam los spotkał nie tylko członków KC, lecz również większość delegatów na XVII Zjazd partii. Spośród 1966 delegatów na Zjazd z głosem decydującym i doradczym – aresztowano na podstawie oskarżeń o przestępstwa kontrrewolucyjne znacznie więcej

niż połowę – 1108 osób. Już sam ten fakt świadczy, jak niedorzeczne, dzikie, sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem były oskarżenia o przestępstwa kontrrewolucyjne, wysunięte, jak się obecnie wyjaśnia, wobec większości uczestników XVII Zjazdu partii. (...)

Dlaczego masowe represje przeciwko aktywowi wzrastały się coraz bardziej po XVII Zjeździe partii? Dlatego, że Stalin w tym czasie tak bardzo wyniósł się ponad partię i ponad naród, że już zupełnie nie liczył się ani z Komitetem Centralnym ani z partią. Jeśli przed XVII Zjazdem uznawał jeszcze opinię kolektywu, to po całkowitym politycznym rozgromieniu trockistów, zinowjewowców, bucharinowców, gdy w wyniku tej walki i zwycięstw socjalizmu osiągnięto zespolenie partii, zespolenie narodu, Stalin w coraz większym stopniu przestał się liczyć z członkami KC partii, a nawet z członkami Biura Politycznego. Stalin sądził, że może obecnie sam decydować o wszystkich sprawach, a pozostali potrzebni mu są jako statyści; wszystkich innych trzymał on w takiej sytuacji, że musieli tylko słuchać i wychwalać go. (...)

Wiadomo, jak brutalnej samowoli dopuszczano się również wobec kierowniczych pracowników partii. Statut partii, uchwalony przez XVII Zjazd, opierał się na leninowskich wskazaniach z okresu X Zjazdu partii i głosił, że aby zastosować wobec członka KC, kandydata na członka KC i członka Komisji Kontroli Partyjnej tak ostateczny środek jak wykluczenie z partii „należy zwołać Plenum KC i zaprosić na Plenum wszystkich kandydatów na członków KC oraz wszystkich członków Komisji Kontroli Partyjnej”, że tylko pod warunkiem, iż takie ogólne zebranie odpowiedzialnych kierowników partii 2/3 głosów uzna to za konieczne – może nastąpić wykluczenie z partii członka lub kandydata na członka KC.

Większość członków i kandydatów na członków KC, wybranych na XVII Zjeździe i aresztowanych w latach 1937 – 38 została wykluczona z partii bezprawnie przy brutalnym pogwałceniu Statutu partii, ponieważ sprawa ich wykluczenia nie była rozpatrywana na Plenum KC.

Obecnie, gdy zbadano sprawy niektórych z tych rzekomych „szpiegów” i „szkodników”, ustalono, że sprawy te zostały sfabrykowane. Przyznanie się do winy wielu aresztowanych, oskarżonych o wrogą działalność, uzyskano przy pomocy okrutnych, nieludzkich tortur.

Jednocześnie Stalin, jak informują członkowie ówczesnego Biura Politycznego, nie przekazywał im oświadczeń szeregu oszkalowanych działaczy politycznych, gdy ci przed trybunałem wojskowym cofali swe zeznania i prosili o obiektywne zbadanie ich sprawy. A oświadczeń takich było niemało i Stalin niewątpliwie je znał. (...)

Na jeszcze szerszą skalę stosowano fałszowanie spraw śledczych w terenie. (...)

W wyniku tego potwornego fałszowania takich „spraw”, w wyniku tego, że dawano wiarę różnym oszczerczym „zeznaniom” oraz wymuszonemu oczernianiu siebie i innych, zginęło wiele tysięcy uczciwych, niewinnych komunistów. (...)

W latach tych stosowano na masową skalę nieuzasadnione niczym represje, w wyniku czego partia poniosła wielkie straty w kadrach.

Przyjęła się występna praktyka polegająca na tym, że w NKWD sporządzano wykazy osób, których sprawy podlegały rozpatrzeniu przez Kolegium Wojskowe i z góry ustalano wymiar kary. Wykazy te Jeżow wysyłał do Stalina osobiście w celu zatwierdzenia proponowanych kar. W latach 1937 – 38 skierowano do Stalina 383 takie wykazy, obejmujące wiele tysięcy pracowników partyjnych, radzieckich, komsomolskich, wojskowych i gospodarczych i uzyskano jego sankcję.

Znaczną część tych spraw rewiduje się obecnie i wielką ich liczbę się umarza, jako nieuzasadniona i sfalszowane. Wystarczy powiedzieć, że od 1954 roku do chwili obecnej Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego zrehabilitowało już 7.679 osób, przy czym wiele z nich zrehabilitowano pośmiertnie. (...)

Towarzysze! Musimy zdecydowanie raz na zawsze obalić kult jednostki, wysnuć odpowiednie wnioski w dziedzinie pracy zarówno ideologiczno-teoretycznej jak i praktycznej. (...)

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zmanifestował z nową siłą niewzruszoną jedność naszej partii, jej zespolenie wokół Komitetu Centralnego, jej zdecydowaną wolę wykonania wielkich zadań budownictwa komunistycznego. I fakt, że obecnie stawiamy w całej rozciągłości zasadnicze problemy przewyciężenia obcego marksizmu-leninizmowi kultu jednostki i zlikwidowania jego ciężkich następstw, świadczy o wielkiej sile moralnej i politycznej naszej partii.

„Polityka” 30 VII 1988, nr 31

PYTANIA:

1. W których obszarach Chruszczow uważał kult jednostki za wypaczenie idei komunistycznych?
2. Jak myślisz, dlaczego krytyka stalinizmu przeprowadzona przez Chruszczowa odnosi się głównie do działań wobec komunistów, a nie ogółu społeczeństwa?
3. Dlaczego powyższe wystąpienie miało z założenia pozostać tajne i nie przedostać się poza kierownicze gremia partyjne?

▪ **Podobieństwa między narodowym socjalizmem a komunizmem według Timothy Snydera**

Timothy Snyder (ur. 1969 r.) amerykański historyk, profesor uniwersytetu Yale, specjalizuje się w historii Polski i Europy Środkowej, autor wielu książek poświęconych historii tego regionu i XX wieku.

Zarówno w Związku Radzieckim, jak i w Nazistowskich Niemczech postulowano pewne utopie, które nie wytrzymałyby zderzenia z rzeczywistością, po czym realizowano je w

formie masowego mordu: Stalin uczynił to jesienią 1932 roku, Hitler natomiast jesienią 1941 roku. Utopia Stalina polegała na kolektywizacji Związku Radzieckiego w dziewięć do dwunastu tygodni, Hitlera natomiast na podbiciu go w takim samym czasie. Każdy z tych planów wydaje się retrospektywnie całkowicie niewykonalny, obydwaj jednak realizowano, zastępując rzeczywistość kłamstwami, nawet gdy klęska stawała się oczywista. Zabici ludzie dostarczali post factum argumentów za prawidłowością obranego kierunku

Timothy Snyder, *Skrwawione ziemi. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przekład Bartłomiej Pietrzyk, Świat Książki, Warszawa 2011, s. 418. Ograniczyć winę

PYTANIA:

1. Na czym polegały, zdaniem Snydera, podobieństwa pomiędzy narodowym socjalizmem a stalinowskim komunizmem?

2. Co oznaczają daty podane przez autora tekstu?

3. Czy jesteś zdania, że wskazane datami wydarzenia są kluczowe dla zbrodniczej działalności komunistycznej Rosji i narodowosocjalistycznych Niemiec? Uzasadnij swoje zdanie i podaj daty innych wydarzeń kluczowych dla zbrodniczego charakteru tych reżimów.

▪ **Geografia zbrodni komunistycznej i narodowosocjalistycznej - Timothy Snyder**

Regionem najboleśniej doświadczonym działaniami reżimów nazistowskiego i stalinowskiego stały się skrwawione ziemie: obecnie jest to obszar obejmujący Sankt Petersburg i zachodni skraj Federacji Rosyjskiej, większą część Polski, kraje bałtyckie, Białoruś oraz Ukrainę. Tutaj nałożyły się i weszły w interakcję potęga oraz złe zamiary ustrojów nazistowskiego i sowieckiego.

Timothy Snyder, *Skrwawione ziemi. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przekład Bartłomiej Pietrzyk, Świat Książki, Warszawa 2011, s. 414.

PYTANIA:

1. Ludność na terytoriach których współczesnych państw została doświadczona zbrodniami komunistycznymi i narodowosocjalistycznymi?

2. Czy można ograniczyć winę za komunistyczne zbrodnie tylko do osoby albo do epoki rządów Stalina? Uzasadnij swoje zdanie.

JEŻELI PORCELANA, TO WYŁĄCZNIE TAKA, Stanisław Barańczak 1977 r.

Stanisław Barańczak (1946-2014) Polski poeta, krytyk i tłumacz, przedstawiciel nurtu

Nowej Fali, działacz opozycji antykomunistycznej.

Jeżeli porcelana, to wyłącznie taka,
której nie żal pod butem tragarza lub gąsienicą czołgu;
jeżeli fotel, to niezbyt wygodny, tak aby
nie było przykro podnieść się i odejść;
jeżeli odzież, to tyle, ile można unieść w walizce,
jeżeli książki, to te, które można unieść w pamięci,
jeżeli plany, to takie, by można o nich zapomnieć,
kiedy nadejdzie czas następnej przeprowadzki
na inną ulicę, kontynent, etap dziejowy
lub świat:

kto ci powiedział, że wolno ci się przyzwyczajać?
kto ci powiedział, że cokolwiek jest na zawsze?
czy nikt ci nie powiedział, że nie będziesz nigdy
w świecie

czuł się jak u siebie w domu?

PYTANIA:

1. Jakie cechy wieku totalitaryzmów opisuje poeta?
2. Jakie konsekwencje dla „zwykłego człowieka” mają próby realizacji utopii?

▪ **Fałszowanie pamięci. Komentarz
Departamentu Informacji i Prasy MSZ Rosji w związku z uchwaleniem podczas 73.
sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucji o zwalczaniu gloryfikacji nazizmu**

17 grudnia [2018] w Nowym Yorku podczas posiedzenia plenarnego 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ uchwalono zainicjowaną przez Federację Rosyjską rezolucję „O zwalczaniu heroizacji nazizmu, neonazizmu i innych rodzajów praktyk, sprzyjających eskalacji współczesnych form rasizmu, dyskryminacji rasowej, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji”. Tekst, złożony przez Rosję z ramienia 54 współautorów, wcześniej został zaakceptowany przez Trzeci Komitet 73. Sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Dokument, za przyjęciem którego oddano 129 głosów, nie poparty tylko delegacje Stanów Zjednoczonych i Ukrainy. 54 kraje, w tym państwa członkowskie Unii Europejskiej powstrzymały się od głosowania.

Nie ma wytłumaczenia dla pozycji szeregu krajów, które pod wymyślonym

pretekstem niby zapewnienia wolności wyrażania opinii i wolności zgromadzeń, pobłagają rozprzestrzenieniu rasistowskich i ekstremistycznych ideologii. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na to, że w ten sposób te państwa naruszają postanowienia podstawowych traktatów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka, w tym Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych i Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej.

Godne pożałowania są jawne próby, podejmowane przez te kraje na rzecz przepisania historii i dowolnej interpretacji postanowienia Karty NZ, jednoznacznie określającego, że Ludy Narodów Zjednoczonych, „*zdecydowane uchronić przyszłe pokolenia od klęski wojny, która dwukrotnie za naszego życia wyrządziła ludzkości niewypowiedziane cierpienia*” stworzyły ONZ. Nie możemy pogodzić się również z prowadzonymi przez niektóre kraje akcjami, skierowanymi na wybielenie byłych członków organizacji SS, w tym pododdziałów „Waffen-SS”, oraz rozmaitych kolaborantów i podniesienie ich do rangi bohaterów narodowych. **Na tym tle bluźniercza i cyniczna jest wojna, rozpętana przeciwko pomnikom, wzniesionym ku czci tych, którzy zwalczali nazizm.**

Jednocześnie satysfakcjonujące jest to, że inicjatywa rosyjska cieszy się szerokim poparciem państw członkowskich ONZ. Świadczy to o aktualności walki przeciwko gloryfikacji nazizmu i neonazizmowi, oraz utrzymania pamięci historycznej o stratach poniesionych podczas Drugiej Wojny Światowej w imię Zwycięstwa.

Moskwa, 18 grudnia 2018 r.

PYTANIA:

1. Zastanów się przeciwko jakim państwom skierowana jest lub może być przygotowana i przeforsowana przez Federację Rosyjską deklaracja ONZ?
2. Zastanów się jakie konsekwencje w relacjach międzynarodowych może mieć taka deklaracja, zwłaszcza w takiej interpretacji, jaką proponuje Rosja w podkreślonym zdaniu.
3. Zastanów się jak ma się powyższe oświadczenie do zasady suwerenności państwowej, prawa do wolności jednostek, narodów i społeczeństw.

- **Falszowanie pamięci. Czego się boi Polska? Dlaczego Warszawa wymyśliła Polocost.**

Tekst: Jewgienij Szestakow, Rosyjska Gazeta - numer federalny nr 2 (8056) 2020 r.

Kiedy polski przywódca Andrzej Duda odmówił udziału w wydarzeniach zaplanowanych na 23 stycznia z okazji 75. rocznicy wyzwolenia Auschwitz przez

wojska radzieckie, wielu w Izraelu musiało odetchnąć z ulgą.

Głowa kraju, który w państwie żydowskim jest nieoficjalnie uważany za współnika Holokaustu, nie miała moralnego prawa do bycia wśród przywódców państw, które uwolniły więźniów obozu koncentracyjnego. Bez względu na to, w jakiegokolwiek równoległej rzeczywistości historycznej żyje pan Duda, bez względu na to, jak oburzeni są polscy politycy i politolodzy, niezadowoleni z faktu, że po raz kolejny zaprezentowano im bystre oczy prawdy, trudno jest kłócić się z dowodami z dokumentów. Te wyraźnie potwierdzają: znaczna część polskiego społeczeństwa była bezpośrednio zaangażowana w eksterminację Żydów mieszkających w tym kraju po przybyciu wojsk nazistowskich.

Oczywiście były przykłady odwrotne i nie są one również zapomniane w Izraelu. Pamiętają na przykład, jak dyrektor warszawskiego zoo ukrył Żydów przed Niemcami w klatce z lwem. Ale takie ludzkie działania były kroplą w oceanie. Polacy chętnie współpracowali z nazistami, jeśli chodzi o eksterminację ludności żydowskiej: badacze Holokaustu zgromadzili wiele dowodów na to, jak ludzie w polskiej wsi zabijali Żydów uciekających przed nazistami, aby przejąć ich własność, polowali na Żydów licząc na nagrody materialne od Niemców. Aby ukryć te brzydkie fakty, polskie kierownictwo przeforsowało tzw. „Ustawę o Holokauście” w 2019 r. Ten dokument miał uciszyć tych historyków, którzy wiązali Holokaust nie tylko z działaniami nazistowskich Niemiec, ale także z Warszawą. W pierwszej wersji, ustawa wprowadzała odpowiedzialność karną za upowszechnianie informacji o udziale Polaków w Zagładzie – karę więzienia. Prezydent Duda miał zatem nadzieję, że zamknie usta badaczom, którzy nie ulegli koniunkturze i aktualnej sytuacji politycznej, i odmówili nieustannego oczyszczania Polaków z ich zbrodni przeciwko Żydom. To prawda, że później, po aktywnych protestach Izraela i pod naciskiem społeczności międzynarodowej, akapit dotyczący odpowiedzialności karnej za „niepolską” wizję historii został jednak usunięty z ustawy. Ale to wcale nie oznacza, że coś takiego nie pojawi się ponownie - teraz polski parlament przygotowuje ustawę, aby „powstrzymać rzekomą próbę Rosji przeinaczania historii”. W związku z tym warto przypomnieć, jakiego rodzaju „przeinaczanie” jest omawiane. 24 grudnia 2019 r. Prezydent Władimir Putin przypomniał Warszawie o archiwalnym dokumencie, raporcie, który polski ambasador w Niemczech wystąpił do polskiego ministra spraw zagranicznych, pana Becka. W nim polski dyplomata powtórzył rozmowę z Hitlerem i wspominał o swojej reakcji na plan Führera wydalenia Żydów do Afryki. „Powiedziałem mu (Hitlerowi), że gdyby to zrobił, postawilibyśmy mu wspólny pomnik w Warszawie” - informował przełożonego polski dyplomata. Tego rodzaju fakty Warszawa chciałaby ukryć na zawsze w zakurzonych archiwach. Ponieważ nie jest to absolutnie jedyne świadectwo tego, że Polacy brali udział w Zagładzie.

Trzy miliony Żydów zostało eksterminowanych w Polsce, więcej niż w pozostałej części świata. Co więcej, według historyków, na każdego niemieckiego eksterminatora, który uczestniczył w niszczeniu ludności żydowskiej, przypadało 10-15 ochotników spośród miejscowej ludności. Tylko w warszawskim getcie zmarło z głodu i chorób pół miliona ludzi - nagie zwłoki leżały na poboczach. Ci Żydzi, którzy chcieli po ludzku pochować zmarłych krewnych, musieli zapłacić duży podatek. Co więcej, Polacy bardzo dobrze wiedzieli, co się dzieje w getcie - każdego dnia widzieli przez drut kolczasty, jak umierają ludzie. Ale bardzo niewielu, według naocznych świadków, rzucało jedzenie mieszkańcom getta. Kiedy powstanie wybuchło z beznadziejności w getcie, Armia Krajowa odmówiła zbrojnej pomocy polskim Żydom w walce z nazistami. Przez cały okres trwania powstania na ulicach Warszawy dawał przedstawienia cyrk, na które jakby nic się nie działo, chodzili mieszkańcy miasta.

W 2019 r. pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych Izrael Katz zacytował w swoim przemówieniu zmarłego premiera Icchaka Szamira, którego rodzina pozostała w Polsce i została unicestwiona podczas Zagłady. Szamir powiedział: „Wielu Polaków współpracowało z nazistami. Polacy pochłaniają antysemityzm z mlekiem matki”. W lutym 2019 r. podczas wizyty w Muzeum Historii Żydów Polskich na terenie byłego getta warszawskiego premier Izraela Benjamin Netanyahu potwierdził również: „Wielu Polaków współpracowało z nazistami”. Te opinie wywołały napad gniewu w Warszawie. Rzeczywiście, polskie władze robią ze swojego kraju główną ofiarę nazistowskich Niemiec ze swojego kraju i tak pilnie przekonują świat o tym, że każda inna wersja wydarzeń w Warszawie jest uważana za niebezpieczną rebelię. W rezultacie dyrektor polskiego muzeum, w którym występował Netanjahu, został usunięty ze stanowiska za nielojalność.

Izraelska gazeta Haaretz mówiła o tym, jak jest tworzona fałszywa (w oryg.: fejkowa) historia w Polsce. Publikacja zwróciła uwagę na artykuł w Wikipedii, który mówił o nazistowskim obozie zagłady działającym w Warszawie, który rzekomo został stworzony specjalnie w celu zniszczenia Polaków. W artykule znalazło się twierdzenie, że zginęło tam 200 tysięcy ludzi. Ale, jak ustalili historycy, taki obóz dla Polaków nigdy nie istniał. Ale „warszawski obóz koncentracyjny”, o którym mowa w artykule, tak naprawdę był, ale więziono w nim nie Polaków, ale Żydów, których naziści wykorzystywali jako w charakterze siły roboczej do rozbiórki budynków zrujnowanych podczas powstania w getcie. Niemniej jednak Warszawa nadal używa kłamliwego artykułu z Wikipedii do komponowania własnego holokaustu, Polocostu. Na tej podstawie żąda nowych odszkodowań od Niemiec.

A teraz o tym, dlaczego oficjalna Warszawa tak uporczywie przepisuje historię. Chodzi o pieniądze. Powojenny rząd Polski wywłaszczył żydowską i polską własność prywatną, traktując ją jako środki do odbudowy kraju. Część majątku Żydów, którzy zginęli

podczas Holokaustu, została zawłaszczona przez Polaków. Ale po tym, jak prezydent USA Donald Trump podpisał w maju 2018 r. ustawę 447 mającą zrehabilitować ofiarom Holocaustu utracone mienie, w Warszawie poważnie obawiano się, że będą trzeba zapłacić. Stąd chęć zrównywania prawnego Holocaustu z wymyślonym w Warszawie „Polocostem”, aby nikomu nie przyszło do głowy zmusić państwo polskie do zwrotu zagrabionych dóbr krewnym trzech milionów Żydów zabitych podczas II wojny światowej. Dlatego premier Polski Mateusz Morawiecki w maju 2019 roku po raz kolejny stwierdził: Polacy niczego nie będą wypłacać, dlatego że sami są ofiarami nazistów.

Oficjalnie organizatorzy wyjaśnili swoją odmowę oddania głosu prezydentowi polskiemu podczas wydarzeń z okazji 75. rocznicy wyzwolenia Oświęcimia, mówiąc, że Polska nie należy do krajów, których żołnierze wyzwolili obóz koncentracyjny, ani do państw, które pokonały nazizm. Przypomnieli również, że z półtora miliona ofiar obozu śmierci około 1,1 miliona było Żydami i nie ma znaczenia, w jakich krajach się urodzili. Ale w przeciwieństwie do innych europejskich krajów w Izraelu nie zapominają, że niektóre osoby i grupy w Polsce współpracowały z faszystowskimi Niemcami. W tym samym czasie, gdy armia radziecka wraz z sojusznikami z koalicji antyhitlerowskiej wyzwoliła Europę od nazizmu.

https://rg.ru/2020/01/09/pochemu-varshava-stremitsia-izbezhat-otvetstvennosti-za-holokost.html?fbclid=IwAR0x4BUZbMMYHMJ-H6zYISEUeAr94_OR9_gBTc0KNdxNksYTB1xQqO2SnU4

Sowiecka Historia – manipulacja Watsona.

Bądźmy uczciwsi niż nasi przeciwnicy ideologiczni na litość Boską, czyli cel nie uświęca środków. O manipulacji w „Sowieckiej Historii”.

Dr hab. Tomasz Panfil BEN IPN

„Sowiecka Historia” (Soviet Story), dokonały łotewski film z 2008 roku, w którym wypowiadają się wyśmienici znawcy historii XX wieku z Lebediewą, Davisem, Bukowskim i Sołżenicynem na czele. Główną osią narracyjną „Sowieckiej Historii” jest pokazanie filozoficznej, ideologicznej i politycznej bliskości dwóch totalitaryzmów europejskich XX wieku – sowieckiego komunizmu i niemieckiego nazizmu.

Z punktu widzenia dydaktyki, film jest zespołem źródeł – dokumentów tekstowych i ikonograficznych, wykorzystuje filmy z epoki, nie stroni od kolaży dzieł sztuki, plakatów dokumentów. Niezwykle cenne są pokazane w filmie dokumenty, które przelotnie ujrzały światło dzienne w krótkotrwałym epizodzie odkłamywania historii Związku Sowieckiego w latach 1992-93. Dla każdego nauczyciela i wykładowcy

placówek edukacyjnych różnych poziomów jest wielkim kompendium materiałów ilustrujących i wspierających wykłady, prelekcje oraz lekcje poświęcone totalitaryzmom. Ponieważ w filmie nie brakuje scen drastycznych – bo jak zilustrować nazistowskie komunistyczne okrucieństwo i masowe morderstwa? - wykładowca musi starannie rozważać, które z fragmentów pokazać słuchaczom uwzględniając powiązaną z wiekiem odbiorców wrażliwość.

Zarówno historyków jak i dziennikarzy obowiązuje zasada „należytej staranności” w procesie docierania do prawdy, czyli podstawowej misji obu grup zawodowych. „Należyta staranność” oprócz konieczności opierania się na fundamentach etycznych, zawiera w sobie cały zestaw narzędzi i zasad metodologicznych, z których podstawową jest zobowiązanie do sprawdzania informacji. Oczywiście w większym stopniu obowiązek ów dotyczy historyka-badacza niż dziennikarza-publicyisty. Ten drugi ma prawo ufać specjalistom, autorytetowi, którego prawo do formułowania sądów potwierdzone jest wiedzą w pewien sposób mierzalną stopniami i tytułami akademickimi, dorobkiem naukowym czy zajmowanymi stanowiskami.

Problem pojawia się wtedy, gdy badacz albo nie dochowa należytej staranności – co skutkuje błędami w poprawnym przeprowadzeniu kwerendy źródłowej – albo (co gorsza) na etapie formułowania twierdzeń i wniosków ulegnie pokusie „poprawiania” źródeł. I nie ma znaczenia, czy robi to mając dobre czy złe intencje – to, co powstaje w efekcie takich działań, nie jest już historią, czyli nauką szukającą prawdy, jest natomiast propagandą, czyli manipulowaniem prawdą w celu uzyskania korzyści. Szkoła w tym, że twierdzenia i wnioski formułowane przez badaczy mają charakter konkluzywny i wykorzystywane być mogą w działaniach edukacyjnych oraz publikacjach popularyzujących wiedzę. Spreparowane w wyniku manipulowania źródłami wnioski naukowe, wkomponowane w procesy dydaktyczne, wiodą edukację na manowce. Przykład takiego podejścia odnajdujemy niestety również w „Sowieckiej Historii”.

W początkowej części filmu pojawia się George Watson, historyk, badacz literatury, członek Kolegium Św. Jana i profesor Uniwersytetu Cambridge. Oraz – to ważne – zaangażowany politycznie wpływowy członek Partii Liberalnej. Rozpoczyna mocną wypowiedzią, że XIX-wieczni socjaliści byli jedynymi, którzy w tym czasie forowali koncepcje ludobójcze, że kiedy on mówi to na wykładach swoim studentom, to spotyka się z niedowierzaniem. (12: 40) Następnie Watson przytacza fragment tekstu Friedricha Engelsa opublikowanego w Neue Rheinische Zeitung w 1849 r. W tekście tym Engels pisze, że Baskowie, Bretończycy, Serbowie, szkoccy górale to Völkerabfälle - „narody (społeczności) odpadowe” (dosłownie: „śmieciowe”). I to profesor Watson dokonuje pierwszej z szeregu manipulacji mających poprowadzić jego i słuchaczy ku tezie, którą profesor sformułował na wstępie: że

dziewiętnastowieczni socjaliści byli rasistami. Mianowicie - będąc wybitnym lingwistą - błędnie tłumaczy użyty rzeczywiście przez Engelsa termin „Völkerabfälle” jako „Rasy-śmiec”. Niemieckiego „Volk” w żadnym przypadku nie można tłumaczyć jako „rasa” (to oddaje niemieckie die Rasse).

Zwieńczeniem wywodu prof. Watsona – a jednocześnie kulminacją manipulacji dostarczającej dowodów na prawdziwość apriorycznej tezy jest pojawiająca się w filmie grafika, na której widzimy charakterystyczny portret Karola Marksa, obok zaś tekst: „The classes and the races too weak to master the new conditions of life, must give away. [...] They must „perish in the revolutionary holocaust”. Karl Marx. Krystyna Czubówna czyta tłumaczenie: „Klasy i rasy, które są zbyt słabe, by opanować nowe warunki życia muszą zniknąć. Muszą zginąć w rewolucyjnym holokauście. Karol Marks.” Przy pomocy uniwersalnego symbolu edytorskiego [...] oznaczającego przerwę w cytacie, w tym wypadku zasygnalizowano, że składa się on z dwóch zdań pochodzących z różnych tekstów, o czym informują odsyłacze u dołu grafiki. Pierwsza manipulacja polega na tym, że Marksowi przypisano nie tylko pierwsze zdanie, które faktycznie napisał, ale i drugie, które napisał Engels. Druga manipulacja polega na użyciu słowa „holocaust” w miejsce „storm”. Oryginalne zdanie Engelsa w wersji angielskiej brzmi: „All the other large and small nationalities and peoples are destined to perish before long in the revolutionary world storm.” To właśnie słowo „holocaust” uzmysłowiło mi fakt dokonania manipulacji. Słowo to bowiem, w znaczeniu „zagłady” pojawiło się dopiero po planowej eksterminacji narodu żydowskiego dokonywanej w latach 1942-1945 przez III Rzeszę. Najpopularniejsza wersja mówi, że zaproponował je Elie Wiesel, inna zaś, że przyjęto się dopiero w połowie lat 70-tych. Trzecia zatem manipulacja polega – poprzez zamianę „storm” na „holocaust” - na subtelny zasugerowaniu pokrewieństwa metod, które wobec swych wrogów stosowali hitlerowcy, i których zastosowanie rzekomo przewidywali socjaliści XIX w.

Jest tyle mocnych dowodów – i wiele z nich przedstawiają autorzy filmu – na bliskie pokrewieństwo ideologii oraz metod nazistowskich i komunistycznych, na zażyłą współpracę tak partii, jak i władz państwowych (choć w tych systemach praktycznie to samo), kompleksów militarnych i struktur bezpieczeństwa obu totalitarnych reżimów, że fałszowanie dowodów jest nie tylko zbędne, ale wręcz szkodliwe. Bo gdy raz wykryjemy taką manipulację, nieufnie będziemy podchodzić również do innych kwestii. Chociaż oczywiście nieufność jest u historyków odruchem zdrowym i pożądanym.

LITERATURA UZUPEŁNIAJĄCA I FILMOTEKA

1. *Sowiecka Historia*, reż. Edvins Snore

2. *Pancernik Potiomkin*, reż. S. Eisenstein, fragment ze schodami
3. *Aleksander Newski*, reż. S. Eisenstein, fragment z mordami dokonywanymi przez niemieckich zakonników
4. *Triumf woli*, reż. Leni Riefenstahl, fragmenty z entuzjazmem tłumu
5. *Kabaret*, reż. Bob Foss, piosenka „Tomorrow belongs to me” jako ilustracja siły poczucia wspólnoty oraz znaczenie wytyczenia celu wspólnego działania

Oprócz publikacji przytoczonych przy wypisach źródłowych proponuje się opracowania uzupełniające:

1. W. Tatarkiewicz, Historia filozofii (wiele wydań), t. 2:

- Hegel, s. 211- 218

t. 3:

- Marks, Engels i materializm dialektyczny, s. 44-50

- Spencer i ewolucjonizm, s. 72-79

- Psychoanaliza, s. 298

2. O. Thomson, *Historia propagandy*, Warszawa 2001

3. A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, Warszawa 2008, proponowane rozdziały: 25.Technika granfalonu oraz blok od 31 do 37 pod tytułem „Kiedy informacja zawodzi: propaganda jako wyzwanie dla społeczeństwa”

4. B. Urbankowski, *Czerwona msza czyli uśmiech Stalina*, wiele wydań. Rozdziały do wyboru w zależności od naszych potrzeb ilustrowania wykładu poezją propagandową

5. S. Courtois, N. Werth, J-L. Panne, A. Paczkowski, K. Bartosek, J-L. Margolin, *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999 – rozdziały do wyboru wedle uznania i potrzeb, dane masowe, przykłady

6. A. Sołżenicyn, *Archipelag Gułag*, cz. 3: Obozy pracy morderczej

7. Lucas R. C., *Zapomniany Holokaust. Polacy pod okupacją niemiecką 1939-1944*

Korzenie totalitaryzmu - materiały

J. M. Bocheński, Lewica, religia sowietologia, oprac. J. Parys, Warszawa 1996